

Nr 20 (2180)

cena **5,50 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239-684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

Tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

22-28.05.2024 r.

Chcą nas puścić z dymem

- Chcemy, żeby nasz koszmar w końcu się skończył. Kiedy kładziemy się spać, nie wiemy, czy się obudzimy, czy ktoś z nas nie zostanie wyniesiony w czarnym worku. Jesteśmy kłębkami nerwów - mówią mieszkańcy bloku przy ul. Majora Zenona w Łosicach.

Czytaj str. 17

Trupy w miejskiej kasie

Gdyby na ostatniej sesji siedleccy radni nie zdecydowali o sprzedaży dwóch nieruchomości, Regionalna Izba Obrachunkowa unieważniłaby cały tegoroczny budżet miasta. - A to tylko wierzchołek góry lodowej - komentuje prezydent Hapunowicz.

CZYTAJ NA STR. 2

Marek Błaszczuk odchodzi z Reymontówki

CZYTAJ STR. 4

Zdradził wyborców? Nad starostwem siwy dym

Robert Grubek dostał się do Rady Powiatu Mińskiego z listy KO. Jego decyzje i wybory doprowadziły jednak do zmiany układu sił na rzecz PiS.

CZYTAJ STR. 19

Śmiertelne potrącenie

17 maja po godz. 23 na drodze krajowej nr 50 w Ogrodnikach (gm. Łochów) doszło do tragicznego w skutkach wypadku.

Kierujący seatem 27-latek, jadąc od strony Łochowa w kierunku Sadownego, na skrzyżowaniu potrącił pieszego. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 57-latek przechodził przez jezdnię, natomiast kierujący nie zauważył go i potrącił. W wyniku doznanych obrażeń mężczyzna poniósł śmierć na miejscu. Kierowca był trzeźwy. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KP w Łochowie (sej).

fot. Kinga Ochnio

INTERNET
TELEWIZJA
TELEFON



TEL. 25 792 0084 | WWW.DOMTEL.COM.PL
UL. WAŁOWA 9, SIEDLCE | RYNEK MARIACKI 26, WĘGRÓW

Fold

ads

REKLAMY ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

PROJEKT
PRODUKCJA
MONTAŻ

Siedlce / ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00 / www.fold.pl



SKUP
ZBÓŻ



STARA KORNICA



ZAŁADUNEK POMPA

ODBIERAMY RÓWNIEŻ
ILOŚCI CAŁOSAMOCHO�OWE

 507 557 552

Mieszkańcy zapunktowali

Zakończyło się głosowanie w tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego miasta Siedlce. Padło sporo rekordów.

Budżet obywatelski to wydzielona część „dużego” budżetu danego samorządu, o której wydaniu decydują bezpośrednio sami mieszkańcy. Pomysł do siedleckiego BO na przyszły rok można było zgłaszać w styczniu. Ich weryfikacja trwała od 1 lutego do 3 marca, a na wybranie projektów z ogłoszonej listy 49 propozycji siedlczanie mieli czas między 11 kwietnia a 10 maja.

DROGOWO I SPORTOWO

Jak mówi **Grzegorz Kołodziejak**, zastępca skarbnika miasta, Budżet Obywatelski Siedlec na 2025 r. już spotkał się z dużym zainteresowaniem obywateli. W głosowaniu wzięło udział prawie 15 tys. osób. Każda z nich miała do dyspozycji 10 punktów. Pula – nieco ponad 4,6 mln zł – zostanie wydana na realizację projektów, które zdobyły najwięcej tych punktów. W tej edycji jest ich 21.

Rekordzista – z aż 10702 punktami na „liczniku” – to remont boiska przy Szkole Podstawowej nr 10. Minimalnie (10195) ustępuje mu opracowanie dokumentacji sali gimnastycznej przy SP nr 7. Projekt „Nowe oblicze Filii Bibliotecznej nr 2”

zebrał 7120 punktów, I etap remontu ul. Fabrycznej – 6829, a oświetlenie ul. Traugutta – 6748. Na 6. miejscu znalazło się wykonanie projektu budowlanego amfiteatru. Dalej jest głównie drogowo: oświetlenie na ul. Wolność, remonty chodników na ul. Mireckiego i Bema czy nawierzchnia na ul. św. Faustyny Kowalskiej, oraz rekreacyjno-sportowo: remonty placu zabaw przy SP nr 4, Miejskim przedszkolu nr 4 i ul. Batorego, plac przy ul. Gospodarczej czy bieżnia przy SP nr 9. Na miejscu 19. znalazła się teżnia w okolicach dawnego amfiteatru.

KOBIETY I INTERNET

Wygranymi tegorocznej edycji są dwa projekty, które co prawda nie zdobyły dużej liczby głosów, ale mogą być zrealizowane za różnicę, która została w puli po uwzględnieniu pierwszych 19 pozycji (których koszty realizacji oscylują między 167 tys. zł a granicznymi 250 tys. zł). Są to opracowanie dokumentacji boiska przy Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 5, czyli „Budowlance” (50 tys. zł), oraz „Młodzieżowy Pokaz Talentów”, zgłoszony przez Młodzieżową Radę Miasta (5700 zł).



fot. A. Król

Najwięcej punktów (10702) zdobył projekt remontu boiska przy Szkole Podstawowej nr 10.

W tym roku siedlecki urząd miasta opublikował statystyki, dotyczące Budżetu Obywatelskiego. Co z nich wynika? – Na przykład to, że jest dosyć wyraźna przewaga kobiet, bo 58% wobec 42% mężczyzn – zdradza Grzegorz Kołodziejak. – A że (w odróżnieniu od tradycyjnych wyborów) nie obowiązywały ograniczenia wiekowe i głosować mógł każdy mieszkaniec miasta bez względu na wiek, dominowały 2 grupy – osoby do 25. roku życia (ponad 25%) i pomiędzy 36. a 49. rokiem życia (ponad 30%) – dodaje.

Co ciekawe, w tym roku głosowanie już całkowicie zdominował internet. Jak mówi zastępca

skarbnika, w latach 2021-23 papierowych kart do głosowania wydawano między 5,2 tys. a 7,5 tys. W ostatniej edycji było ich tylko 1794. Resztę głosów oddano drogą elektroniczną.

BĘDZIE WIĘCEJ

Jak się okazuje, tegoroczne 21 projektów skierowanych do realizacji to rekord, bo w ubiegłych latach było ich od 16 do 18. – W pewnym momencie rada miasta zwiększyła pulę przeznaczoną na budżet obywatelski z przewidzianych przepisami 0,5% wydatków z poprzedniego roku do 0,7%. Skorygowano też, ze względu na inflację, wysokość kwo-

ty, która może być przeznaczona na projekt, z 200 tys. do 250 tys. zł – wyjaśnia G. Kołodziejak.

I zdradza, że wkrótce czekają nas kolejne zmiany: – Trwa szacowanie, czy tej kwoty nie zwiększyć, a w zasadzie, czy w ogóle nie zmienić zasad funkcjonowania budżetu obywatelskiego. Niestety, projekty infrastrukturalne stają się coraz droższe, wykonawcy muszą też uwzględniać wzrost cen materiałów i kosztów robocizny, Wnioski w tej sprawie zostaną przedstawione prezydentowi, a potem radnym. Są szanse, że już w następnej edycji budżetu kwota graniczna będzie większa.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Starosta Karol Tchórzewski jako nowy szef rady nadzorczej Przedsiębiorstwa Energetycznego w Siedlcach chce doprowadzić do obniżek cen ciepła! Unormowanie to wyzwanie

Starosta siedlecki Karol Tchórzewski twierdzi, że był zaskoczony propozycją nowego prezidenta Siedlec. Przyjął ją jednak bez wahania. Można powiedzieć, że trochę w ciemno.

Nie wie nawet, ile będzie zarabiał jako przewodniczący Rady Nadzorczej Przedsiębiorstwa Energetycznego (w Siedlcach zwyczajowo nazywanego PEC-em). Jak twierdzi, nawet o to nie zapytał. Szefem rady nadzorczej jest od 8 maja.

– Na tę funkcję powołał mnie prezydent **Tomasz Hapunowicz**, a ja ją przyjąłem. I to z dumą – mówi **Karol Tchórzewski**. – Traktuję to jako zaszczyt, że będę brał udział w nadzorze nad działalnością spółki, która ma tak wielkie znaczenie dla mieszkańców miasta. Zresztą dobrze znam funkcjonowanie PEC i problemy stojące przed tą spółką. Wcześniej pracowałem w niej przez 8 lat.

Rzeczywiście, obecny starosta siedlecki był związany z PEC w latach 2011-2018. – Pracował tam na kilku stanowiskach: w logistyce, potem jako kierownik wydziału analiz i rozwoju, a wreszcie, w latach 2016-2018 jako prezes tej spółki komunalnej.

– Kiedy pracowałem w PEC, zadłużenie przedsiębiorstwa sięgało 36 mln zł – informuje starosta. – A kiedy odchodziłem z funkcji prezesa, zadłużenie spadło do około miliona złotych.

– Tak samo było w starostwie – dodaje nieco poza tematem starosta. – Kiedy 5,5 roku temu zostałem starostą, to zadłużenie, łącznie ze zobowiązaniami sądowymi, sięgało 16

mln zł, a już w 2022 roku udało się je zredukować do zera.

Jeśli chodzi o samorząd, to brak długu jest pozytywny. W przypadku redukcji zadłużenia firmy ciepłowniczej zawsze rodzi się obawa, czy nie odbywa się to kosztem nas, czyli klientów. Bo takie „oszczędności” zazwyczaj odbijają się na naszych portfelach.

– Za moich czasów PEC wprowadzało nie podwyżki, ale obniżki cen ciepła – mówi Karol Tchórzewski. – Natomiast od czasu, kiedy odszedłem ze stanowiska prezesa, ceny ciepła wzrosły o około 330 procent! I zapewne potwierdzą to mieszkańcy Siedlec. Obecnie swoją rolę w PEC traktuję jako wyzwanie do działań, które mają doprowadzić do unormowania cen ciepła. Mówiąc o unormowaniu, myślę o doprowadzeniu do jak najszybszej obniżki cen ciepła w Siedlcach. To naprawdę wielkie wyzwanie, ale możliwe do realizacji. Oczywiście mogę tylko wspierać działania zarządu. Widać jednak, że prezydent uznał, że moje kompetencje i doświadczenia zawodowe w tej mierze są odpowiednie.

Na ile te kompetencje zostały przez prezydenta wycenione?

– W ogóle nie rozmawialiśmy o pieniędzach – zapewnia Karol Tchórzewski. – Prezydent nie podawał żadnej kwoty, a ja nawet o to nie pytałem. Ile



Karol Tchórzewski

fot. A. Król

wynosi uposażenie szefa rady nadzorczej, dowiem się w czerwcu, kiedy dostanę pierwszą wypłatę. Wtedy będę mógł o tym poinformować.

Ostatnio gorącym tematem są formalne kompetencje, uprawniające do zasiadania w radach nadzorczych. Chodzi zwłaszcza o dyplomy MBA, zdobywane na prywatnej, warszawskiej uczelni Collegium Humanum. Także starosta nie uniknął pytania o tę kwestię.

– W 2014 roku zdałem egzamin w Ministerstwie Skarbu Państwa, uprawniający do zasiadania w radach nadzorczych spółek Skarbu Państwa – wyjaśnia Karol Tchórzewski. – PEC nie jest wprawdzie spółką Skarbu Państwa, ale ustawa tak samo traktuje spółki Skarbu Państwa i te samorządowe. Mój dyplom uprawnia więc do szefowania radzie.

Starosta wyjaśnia też, że dyplom uzyskał w nieco innych standardach,

niż czasem odbywa się to obecnie.

– Kiedy zdawałem egzamin, nikt jeszcze nie słyszał o tym, że można to robić on line – dodaje starosta. – Musiałem osobiście stawić się na egzamin, bardzo wymagający. Składał się on ze 150 pytań tak zwanego wielokrotnego wyboru, co jeszcze bardziej go utrudniało. Zakres też był bardzo szeroki, obejmował bowiem prawo pracy, kodeks spółek handlowych, rachunkowość i finanse, przekształcenia własnościowe. A potem trzeba było jeszcze zdać egzamin ustny.

A później otrzymać jeszcze ofertę od prezydenta... I choć nie ulega wątpliwości, że jest ona „po linii partyjnej”, to trudno jednocześnie nie docenić kompetencji starosty. Warto za niego trzymać kciuki, szczególnie w kontekście tych deklarowanych obniżek cen energii cieplnej.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Kradzież rozbójnicza

25-letni mężczyzna odpowie za kradzież rozbójniczą. W sklepie w Siedlcach ukradł produkty, a następnie poturbował pracownicę ochrony, która próbowała go powstrzymać.

– Pracownica ochrony zauważyła dziwne zachowanie jednego z klientów. Wchodząc do sklepu, nie wziął wózka ani koszyka, ale pakował z półek artykuły spożywcze do torby, unikając przy tym kamer monitoringu i pracowników sklepu. Gdy pracownica ochrony zauważyła, że mężczyzna omija kasy i, nie płacąc, kieruje się do wyjścia, zagroziła mu drogę. Wtedy 25-latek stał się agresywny. Zaczął się szarpać z kobietą, odepchnął ją i wybiegł ze sklepu. Pracownica ochrony pobięła za nim. Na zewnątrz doszło do kolejnej szarpaniny. Mężczyzna ponownie odepchnął kobietę, która upadła i uderzyła głową o kostkę brukową. Mężczyzna, będący świadkiem zdarzenia, ujął złodzieja i oddał w ręce wezwanych policjantów – relacjonuje kom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowy KMP Siedlce.

Okazało się, że 25-latek był poszukiwany przez prokuraturę. Najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie. Za kradzież rozbójniczą grozi mu nawet 10 lat więzienia. **(ak)**

Węgrów

Koncert dla mam

Burmistrz Węgrowa i dyrektor Węgrowskiego Ośrodka Kultury zapraszają na koncert „Dla Ciebie Mamo”.

Koncert odbędzie się w poniedziałek **27 maja o godz. 18** w sali widowiskowej WOK. Na scenie wystąpią grupy wokalne działające przy ośrodku kultury. Wstęp wolny. **(sej)**

– Trzy razy chowałem jego podanie o rozwiązanie umowy o pracę w najgłębszych zakamarkach szuflady – mówi starosta Karol Tchórzewski. – Ale Marek Błaszczyk był nieugięty. Bardzo żałuję, bo to człowiek naprawdę niezastąpiony.

Teraz, kiedy wszystko jest gotowe...

Kiedy urzędnik odchodzi na emeryturę, to należy mu się kilka ciepłych słów od współpracowników i bukiet kwiatów. Ale kiedy na emeryturę odchodzi Marek Błaszczuk, dyrektor Domu Pracy Twórczej „Reymontówka” w Chlewiskach, w końcu także urzędnik, to kilka zdawkowych słów pożegnania zdecydowanie nie wystarczy.

Bo Marek Błaszczuk to prawdziwa instytucja, osoba, która nie tylko zarządzała wyjątkową placówką kultury, ale ją stworzyła. Sprawiała, że „Reymontówka” przez lata stanowiła ośrodek zdecydowanie wyrastający poza granice powiatu.

Pisząc o „Reymontówce”, której znakiem firmowym zawsze był Marek Błaszczyk, trudno się zdecydować, co podkreślić. Bo na przykład w ciągu ostatniego ćwierćwiecza pracowało tam ponad 3000 amerykańskich wolontariuszy. Tylko na ten rok zaplanowano kilkadziesiąt imprez, w tym ponownie bezpłatne kursy języka angielskiego, prowadzone przez amerykańskich nauczycieli w szkołach na terenie powiatu siedleckiego i Siedlec.

– Bardzo wiele aktywności jest skierowanych do najmłodszych – informują w starostwie powiatowym w Siedlcach, które jest organem prowadzącym DPT „Reymontówka”. Mowa choćby o warsztatach artystyczno-językowych dla dzieci czy też międzynarodowych warsztatach artystycznych Polska-Niemcy-Ukraina. Ostatnio były tu Warsztaty Rzeźby Ludowej „Szkołka rzeźbiarska” dla młodzieży oraz koncert młodych pianistów w okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja. W lipcu są planowane Ogólnopolskie Warsztaty Taneczne „Top Dance”. We wrześniu placówka zaprasza na Plener Malarzki Polsko-Japońskiej Wyższej Szkoły Technik Komputerowych, a w listopadzie na XXVI Międzynarodowy Plener Malarzki „Sztuka bez granic”.



Marek Błaszczyk fot. Zbj

Poza tymi imprezami w „Reymontówce” przez cały rok będą się odbywały koncerty fortepianowe w wykonaniu nauczycieli i uczniów szkół muzycznych z Siedlec i Warszawy oraz koncerty muzyki poważnej, organizowane we współpracy z Fundacją „Czas sztuki”.

Znakiem firmowym „Reymontówki” są półkolonie, organizowane przez Global Volunteers we współpracy z wójtami. W te wakacje będą w nich uczestniczyły dzieci z Polski i Ukrainy.



Dom Pracy Twórczej „Reymontówka” w Chlewiskach

fot. dk

I to wszystko ma zostać bez gospodarza? Na to wygląda... Nawet starosta siedlecki **Karol Tchórzewski** okazał się bezradny wobec decyzji dyrektora Błaszczyka. A starosta zaręcza, że naprawdę robił, co mógł, a nawet sporo więcej, by dyrektora zatrzymać. Doskonale zdaje sobie sprawę, że drugiego takiego nie znajdzie.

– Mam podanie od Marka Błaszczyka, w którym informuje, że 31 maja tego roku chce rozwiązać umowę o pracę – mówi Karol Tchórzewski. – Bardzo go namawiałem, żeby zmienił zdanie i żeby został. Ale odmówił. Jest mi z tego powodu naprawdę bardzo przykro.

– Przyznam, że aż trzy razy odmawiałem przyjęcia wniosku Marka Błaszczyka o rozwiązanie stosunku pracy. Jego podania aż trzy razy cho-
wałem głęboko w szufladach i uda-
wałem, że ich nie ma... Ale się uparł. Szkoda, bo to fachowiec najwyższej klasy, niezastąpiony. Nie mam złudzeń, że jego odejście nie odbędzie się bez uszczerbku dla powiatu. Dy-

rektor odchodzi w momencie, kiedy już niemal wszystko jest wyremontowane, łącznie z parkiem i otoczeniem. „Reymontówka” świeci dziś wspaniałym blaskiem. I może o to Markowi Błaszczukowi właśnie chodziło, żeby doprowadzić obiekt do takiego stanu i przekazać pałeczkę swojemu następcy.

„Reymontówka”, położona wśród pól i lasów w gminie Kotuń, mieści się w zabytkowym dworku, wybudowanym w połowie XIX wieku dla rodziny Różańskich. W 1926 roku dworek wraz z 300 hektarami ziemi kupiła wdowa po Władysławie Reymonie – Aurelia.

Dobudowano wschodnią część dworu, domek ogrodnika. Uporządkowano park. Potem właściciele dworu zmieniali się kilkakrotnie. W 1981 roku obiekt kupił ówczesny wydział kultury i sztuki siedleckiego Urzędu Wojewódzkiego. Wtedy też powołano DPT „Reymontówka”. Od tego czasu zespół jest remontowany i pielęgnowany. Dysponuje obecnie: zapleczem hotelowym na 50 miejsc, kortami

tenisowymi, stadnią, basenem dla dzieci, miniskansenem i pięknym parkiem ze stawami. Dzięki pozyskiwanym funduszom oraz pieniądzą starostwa podniesiono standard, pokoje gościnne wyposażono w stylowe meble.

– Także obecnie w zabytkowym dworze trwają prace remontowe – informują w starostwie. – Dzięki staraniom powiatu pozyskano na nie 700 tys. zł. Pozwoli to na całkowite odtworzenie okien, w tym ościeżnic, w części budynku, uzupełnienie tynków, z uwzględnieniem charakterystycznej kolorystyki, wymianę armatury sanitarnej, cyklinowanie podłóg, remont i uzupełnienie boazerii ściennych i sufitowych.

Zakończenie tych prac o wartości ponad 920 tysięcy złotych jest planowane na koniec maja. Czyli na dzień odejścia na emeryturę Marka Błaszczuka.

– Nie wiem, co teraz będzie, bo odchodzi człowiek naprawdę niezastąpiony – dodaje Karol Tchórzewski.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Młodzież posprzątała, worki zostały

– Uszanujmy tę spontaniczną akcję, nie niszczy my entuzjazmu młodzieży – apeluje mieszkaniec Siedlec. Nie mógł patrzeć, jak niszczy się efekty szkolnej akcji sprzątania lasu.

Jakieś dwa tygodnie temu zobaczył uczniów i nauczycieli, którzy zbierali śmieci w lesie przy ul. Okopowej. – Nie wiem, z jakiej szkoły byli. Ale uczniowie i nauczyciele, którzy razem z nimi zbierali odpady, zrobili świetną robotę! – opowiada mieszkaniec.

Śmieci zostały spakowane w worki i ustawione przy drodze. Należało je już tylko odebrać. I tu pojawił się dziwny problem. – Worki nadal stoją, a zwierzęta już część śmieci wywlekły – relacjonuje siedlczanin. – Dzwoniliśmy do straży miejskiej już dwukrotnie. Podobno straż informowała urząd miasta, ale nie ma żadnej reakcji. Szkoda tego zrywku dzieciaków. Napracowały się, a nikt nie uszanował tej pracy. Tak nie powinno być. Urzędnikom nie zależy na utrzymywaniu czystości?



Zastępca komendanta siedleckiej straży miejskiej **Mariusz Tchórzewski** potwierdził, że dwukrotnie informowano urząd miasta o śmieciach do odebrania po akcji sprzątania. – Informacje wyszły 10 maja, a potem trzy dni później, 13 maja – relacjonuje.

Strażnicy po raz trzeci poinformowali wydział gospodarki komunalnej. – Teraz rozmawiałem z naczelnikiem.

Może wcześniej ta informacja gdzieś „utknęła”? – zastanawia się zastępca komendanta. Ale jest dobrej myśli, bo, jak stwierdził, naczelnik to „konkretny facet”. Rzeczywiście, konkretny naczelnik zareagował szybko. W ciągu dwóch, trzech godzin od interwencji SM worki ze śmieciami zostały odebrane.

A od nas młodzież i nauczyciele otrzymują wielkie brawa i podziękowania. Jesteście wspaniali! (MZ)

R E K L A M A

Firma TYM-BUD sp. z o.o.

msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl



**PROMOCJE !!!
SUPER CENY
NA
OGRODZENIA**

531-000-309

**SPRZEDAŻ // PRODUKCJA
PANELI // SIATEK
OGRODZENIOWYCH**

www.ogrodzenia-mazowieckie.waw.pl

- BRAMY I FURTKI
- AKCESORIA OGRODZENIOWE
- SŁUPKI
- AUTOMATYKA
- MONTAŻ
- DOWÓZ DO KLIENTA

**REBAKI DO
GALEZI
PRODUKCJA**

wzór T-80



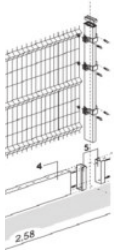
przesłana są ocynkowane i lakierowane proszkowo

Dostępne standardowe kolory: grafit,
zielony, czarny, brązowy

- bramy przesuwne
- bramy rozwierno
- furtki
- przęsła



nasze produkty wykonane ze stali czarnej , następnie ocynkowane ognio- i na życzenie kupującego polakierowane farbą proszkową



Doręczyciele są udręczeni

16 maja w całej Polsce trwał strajk ostrzegawczy pracowników Poczty Polskiej.

W czwartkowy rano przed budynkiem Urzędu Pocztowego nr 2 przy siedleckim dworcu PKP zgromadziła się spora grupa pracowników. Klienci placówki odchodzili z kwitkiem, widząc listonoszy z flagami i samochody z informacjami o strajku ostrzegawczym.

Jak mówi **Edyta Poławska-Chacińska**, przewodnicząca siedleckiego oddziału Związku Zawodowego Pracowników Poczty, była to część ogólnopolskiej akcji, w której na terenie powiatu siedleckiego uczestniczyło kilkadziesiąt osób.

— Walczymy o nasze wynagrodzenia i miejsca pracy. Aż 80% z nas ma wynagrodzenie zasadnicze na umowę o pracę na pełen etat na poziomie 4023 zł brutto. Bez premii to mniej

niż najniższa krajowa. Prowadzone od ubiegłego roku negocjacje płacowe w ramach sporów zbiorowych nie przyniosły efektu, stąd nasza decyzja o strajku ostrzegawczym. Jeśli głos naszego środowiska nie zostanie usłyszany, być może zapadnie decyzja o kolejnych strajkach — informuje przewodnicząca.

E. Poławska-Chacińska dodaje przy tym, że podejmując strajk, doręczyciele z Siedlec i okolic nie mieli na celu szkodenia klientom poczty. — Chcieliśmy tylko pokazać, ile zarabiamy — podkreśla.

Strajk trwał od godz. 8.00 do 10.00, po czym listonosze powrócili do wykonywania swoich obowiązków służbowych. (BS)



— Chcemy pokazać, ile zarabiamy — mówili związkowcy.

fot. bs

Siedlce: Mamy rondo św. Andrzeja Boboli

Rondo na skrzyżowaniu ulic Armii Krajowej i Sienkiewicza w Siedlcach ma już oficjalną nazwę. 16 maja proboszcz parafii katedralnej ks. Dariusz Mioduszeński uroczystie poświęcił tę inwestycję, pieczętując decyzję miejskich radnych, by rondo nosiło nazwę św. Andrzeja Boboli. W uroczystości wzięły udział władze Siedlec z prezydentem To-

maszem Hapunowiczem na czele oraz poseł RP Radosław Fogiel i inwestor Konstanty Strus.

— Pomysł nazwania ronda imieniem św. Andrzeja Boboli narodził się podczas pielgrzymki do Strachociny, gdzie znajduje się sanktuarium tego świętego patrona Polski. Tamtejszy proboszcz ks. Józef Niżnik przybliżył nam postać św. Andrzeja, jego wielkie oddanie służbie Bogu, trud-

ną historię życia i męczeńską śmierć. Wtedy właśnie przyszła mi myśl, że rondo, które wybudowałem, mogłoby nosić imię tego niezłomnego obrońcy wiary. W realizacji tego pomysłu wsparli mnie ks. **Bogumił Lempkowski** i ks. **Dariusz Mioduszeński**. Dzięki zaangażowaniu kilku osób, między innymi pani **Marty Sosnowskiej** bardzo szybko zebraliśmy podpisy i złożyliśmy wniosek w magistracie, który poparli radni miejscy — mówił **Konstanty Strus**, wykonawca tej inwestycji drogowej. — Mam nadzieję, że jeszcze wiele rond wybuduję w naszym mieście przy dobrej współpracy z panem prezydentem i radą — dodał inwestor.

W poświęceniu ronda wzięli udział siedlecki radni, zaproszeni kapłani, niewielka grupa mieszkańców oraz przedszkolaki z Miejskiego Przedszkola nr 13 w Siedlcach. — Niech Bóg błogosławi tym, którzy wykonali to rondo i tym, którzy będą z niego korzystać, by szczęśliwie dotarli do wyznaczonego celu podróży — powiedział podczas poświęcenia inwestycji proboszcz siedleckiej Katedry, ks. Dariusz Mioduszeński. (ed)



W uroczystości poświęcenia ronda wzięli udział m.in. prezydent Tomasz Hapunowicz i poseł RP Radosław Fogiel.

fot. ed

Galeria Fokus Twarze ZAIKS-u

23 maja o godz. 18. Galeria Fotografii Fokus, ul. Pułaskiego 7 w Siedlcach, zaprasza na wernisaż wystawy „Twarze ZAIKS-u”. Zobaczymy tam portrety znaczących postaci polskiej kultury związanych ze Stowarzyszeniem Autorów ZAIKS. Autorami prac są znani fotograficy: **Jacek Barcz, Andrzej Dąbrowski, Wojciech Druszczyk, Zbigniew Furman, Krzysztof Gierałtowski, Ryszard Horowitz, Karpati & Zarewicz, Witold Krassowski, Jan Morek, Tomasz Sikora, Marek Szymański, Krzysztof Wojciewski**.

Portrety przedstawiają trzy pokolenia twórców reprezentujących różne dziedziny sztuki, którą opiekuje się ZAIKS; literaturę, publicystykę, muzykę poważną i rozrywkową, film, balet, architekturę, plastykę, fotografię.

Wystawa czynna będzie do 23 czerwca od wtorku do piątku w godz. 11-17 oraz w niedzielę w godz. 11-15. (ak)



fot. ed

Konstanty Strus – inwestor i inicjator nazwania ronda imieniem św. Andrzeja Boboli

Sonda

Czy cudzoziemcy powinni mieć możliwość służby w Wojsku Polskim?



Oddano głosów: 449

W tym tygodniu pytamy:

Czy Polska powinna odsyłać Ukraińców w wieku poborowym do swojego kraju?

- tak
- nie
- nie mam zdania

Głosować można na: tygodniksiedlecki.com

Majówka w Woli Gułowskiej

Już w najbliższą niedzielę 26 maja w Woli Gułowskiej odbędzie się tradycyjna „Majówka myśliwska”.

O godz. 10.00 łowcy spotkają się przy Domu Kultury Pomnika Czynu Bojowego Kleeberczyków. O 10.40 nastąpi rozwinięcie i wręczenie sztandaru kołu „Burzany”. Zasłużeni myśliwi otrzymają odznaczenia łowczych. (MB)

wiekie. Na godz. 11.30 zaplanowano uroczysty przemarsz do Sanktuarium Matki Bożej Gułowskiej.

O godz. 12.00 rozpocznie się msza święta, o 13.00 biesiada łowiecka, a o 15.00 koncert Centralnego Zespołu PZŁ pod batutą **Mieczysława Leśniczaka**. W programie są też: kiermasz, prezentacja psów myśliwskich i ptaków łowczych. (MB)

NEODERM
MEDYCyna I KOSMETOLOGIA

ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)

08-110 Siedlce

tel. 507 144 206

neoderm.pl

Otwarte:

pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

**DERMATOLOGIA
MEDYCyna
ESTETYCZNA
i KOSMETOLOGIA**
Nowości!

- LECZENIE ŻYŁAKÓW
- CHIRURGIA PLASTYCZNA OKOLICY OKA
- GINEKOLOGIA ESTETYCZNA



Dzień Matki, czyli...



BARTŁOMIEJ BRYK
łukowski
radny miejski

Czy Dzień Matki to w dzisiejszych czasach przeżytek? Kategorycznie nie! Dla mnie jest zdecydowanie tradycją, którą warto, a wręcz należy kultywować. Przecież to kolejna, po Dniu Kobiet, okazja, żeby docenić jedną z najważniejszych kobiet w życiu oraz podziękować jej za wychowanie, dzieciństwo i wkład w życie. W naszej rodzinie ma to szczególny charakter, bo moja mama w tym samym okresie obchodzi też urodziny. Na dodatek moja żona również jest mamą. A jak będziemy świętować tegoroczny Dzień Matki? Przyjemnie i tradycyjnie: moja mama dostanie jak zawsze jakiś „podwójny” upominek oraz kwiaty, a dla żony na pewno przygotujemy z synem wyjątkową laurkę i zerwiemy kwiatki. Oczywiście w przydomowym ogródku, bo takie są najfajniejsze!



BARBARA JASTRZĘBSKA
Komenda Miejska
Policji w Siedlcach

Łączenie bycia matką czwórki dzieci (Jasia, Hani, Ali i Poli) z pracą zawodową (na dodatek w policji) nie jest łatwe. Z jednej strony chcę być dobrą mamą – chociaż nie wiem, co dzisiaj oznacza to pojęcie, bo tak naprawdę to, jak mi się to udało, będzie można powiedzieć za kilkanaście lat – a z drugiej chcę się realizować w zawodzie z pożytkiem dla siebie i pracodawcy. Czy udaje mi się znaleźć balans? Chyba tak, choć zdarza mi się albo „ukraść” czas dla dzieci, zostając dłużej w pracy, albo spóźnić się do niej, bo rozwoziłam maluchy do żłobka czy przedszkola. I jestem bardzo dumna ze swoich dzieci, o czym często opowiadam na spotkaniach profilaktycznych. Jeśli coś dla nich poświęciłam, to wiem, że było warto.



EWA GOSZCZYŃSKA
siedlczanka

Wydaje mi się, że bycie matką znaczy dziś zdecydowanie coś innego niż w czasach mojej młodości. To bardziej współuczestniczenie w życiu dziecka niż wychowywanie drogą nakazów, czyli bycie przyjaciółką zamiast wymagającego pedagoga czy wręcz nadzorcy. Norma, którą jeszcze niedawno wszyscy akceptowali, teraz wyraźnie odchodzi w zapomnienie – bo ta nowsza przynosi lepsze efekty. Ale to przesuwanie się granic ma też swoje złe strony. W skrajnych przypadkach niedojrzali i egocentryczni rodzice nie chcą przyjąć do wiadomości, że mają jakiegokolwiek obowiązki wychowawcze. Czasem żal mi dzieci kobiet zajętych tylko sobą i zapatrzonych w telefony. Pocieszam się myślą, że nie wszystkie takie są. I że dużo matek bardzo stara się pielęgnować zdrową więź ze swoimi pociechami.



MACIEJ NOWAK
przewodniczący
Rady Miasta Siedlce

Zakładam, że wszyscy emocjonalnie podchodzą do Dnia Matki. A czy ja się wzruszam z tej okazji? Może nie aż tak, bo jestem już starszym chłopcem (śmiech). Ale kiedy wspominam swoje dzieciństwo, zauważam, że mama zawsze stawiała po mojej stronie. Kiedy patrzę na swoją żonę, jest podobnie. Muszę powiedzieć, że jeśli ktoś w naszej rodzinie musi grać rolę „złego policjanta”, jestem to ja – i już się pogodziłem z tą rolą. To matka okazuje więcej wrażliwości i częściej staje po stronie dziecka. Może to trochę staroświeckie podejście, ale akurat w tej kwestii jestem tradycjonalistą. (BS)



rys. M. Andrzejewski

Uniwersytet w Siedlcach pokazał się w najlepszej odsłonie. Co to był za piknik!

W minioną sobotę można było poznać ciekawostki ze świata nauki, fizyki, biologii, medycyny, kryminalistyki czy kosmologii. Uniwersytecki piknik z okazji obchodów jubileuszu 55-lecia uczelni zachwycił.

Czy patrzyliście kiedyś w oczy pająka? Bez mikroskopu pewnie nie mieliście takiej okazji. A są piękne! No i jeszcze gdy opowiada o nich profesor **Marzena Stańska**... I przy okazji prezentuje atrakсы, najbardziej jadowite pająki świata... Jako znawczyni tematu jest niezwykle wiarygodna, bo nawet kolczyki w uszach

ma w kształcie pająka. Każdy, kto odwiódził biologów, mógł poznać rodzaje kleszczy, jakie możemy spotkać na naszym terenie, a także chrząszcze, turkucia podjadka czy egzotyczne karaluchy.

Można też było nauczyć się udzielania pierwszej pomocy na fantomach dorosłego, dziecka oraz niemowlęcia.



fot. mż

Lizbona w Skrzyszewie? Jak najbardziej!

Czy trafiłście już do Letniej Galerii Krainy Bugu w Skrzyszewie (gmina Repki)? Prowadzą ją Ewa i Leszek Kunicy. A to, co się tam dzieje w sezonie, przypomina o zawrót głowy. Plenerowe imprezy kulturalne, koncerty czy wernisaże malarstwa i fotografii. Co to za niezwykle miejsce i co za wspaniali ludzie!

Podczas Nocy Muzeów w Letniej Galerii odbył się wernisaż najnowszych prac dr. **Marcina Sutryka** z siedleckiego uniwersytetu. Bohater wydarzenia nie krył tremy, bo... prezentowanych obrazów nie widzieli jeszcze nawet najbliżsi. To był absolutny debiut „świeżynek”, inspirowanych pobytem w Lizbonie i wszechobecnymi tam azulejos – cienkimi ceramicznymi płytkami, które można zobaczyć na ścianach peronów w metrze, na chodnikach, ścianach restauracji, dosłownie wszędzie.

– Czułem się w Lizbonie tak, jakbym już tam kiedyś był – opowiadał o swej fascynacji tym miastem Marcin Sutryk. – Zachwycało mnie wszystko, a już najbardziej to rozproszone światło, które przypomina światło nabażeńskich pejzaży.

Wystawę otworzyli **Daniel Pa-rol** z Krainy Bugu oraz **Ewa Kunicka**,

właścicielka galerii. Wernisaż poprzedziło spotkanie z fotografem **Tomaszem Sikorą**, a zwiędził muzyczny koncert.

Letnia Galeria w Skrzyszewie to niezwykle miejsce. Nie tylko z racji urokliwego położenia, ale także z artystycznej atmosfery, jaką stworzyli właściciele. Gościnność, wolność ducha, miłość do tego, co piękne i kreatywne – to się czuje na każdym kroku.

Obrazy Marcina Sutryka wzbudziły zainteresowanie. Każdy, kto był w Lizbonie, poczuł ducha tego miasta. Lizbona w Skrzyszewie? Jak najbardziej! Te kolory i energia!

– W azulejos czuje się skomplikowaną historię Portugalii i Lizbony, przenikanie się kultur – mówił Marcin Sutryk. – Lizbona pozostała we mnie głęboko.

Połączenie Lizbony i Skrzyszewa było odkrywcze, zwłaszcza dla gości, którzy przybyli do galerii po raz pierwszy. A nie zabrakło artystów, przedstawicieli siedleckiego uniwersytetu oraz miłośników sztuki. I wszystko wskazuje na to, że nie była to ich jedyna wizyta. Goście z radością poznali harmonogram najbliższych wydarzeń. „TS” będzie o nich informował! Zapamiętajcie ten adres: Skrzyszew 80, gmina Repki. (mż)



fot. mż

Furorę robiły kobiece piersi, wykorzystywane do nauki samobadania piersi. Każda z par (i panów) mogła (mógł) poczuć pod palcami, jak „wygląda”, czyli jak czuje się w dotyku niepokojące zmiany. To niezapomniane przeżycie. A przy tym bardzo pomocne, bo dotykanie tych zmian zapada w pamięci, jest wyjątkowo edukacyjne.

Miłośnicy kryminalów mogli poznać metody pobierania odcisków palców i dowiedzieć się o pracy techników kryminalistyki. Natomiast miłośnicy roślinek i ogródków otrzymywali w prezencie ozdobne trawy! A jeśli ktoś dodatkowo chciał poznać metody sprawdzania wilgotności gleby – proszę bardzo! Są do tego odpowiednie przyrządy! Na koniec można było pójść na masaż dłoni albo zatańczyć zumbę w plenerze, przy fontannie.

Piknik uniwersytecki wypadł rewelacyjnie. Nauka wyszła z murów uczelni do ludzi. I okazała się fascynująca. Aż szkoda, że takie imprezy nie odbywają się co tydzień. Frekwencja pokazała, że zapotrzebowanie na naukowe ciekawostki jest ogromne. Więc może jednak?... Dajemy pod rozwagę, a za ten dzień dziękujemy! (mż)

Jubileuszowa Gala Alei Gwiazd Literatury

25 maja o godzinie 16 na skwerze przy Placu Kilińskiego odbędzie się jubileuszowa, 10 Gala Alei Gwiazd Literatury przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Mińsku Mazowieckim.

W programie: spotkanie autorskie z tegorocznym laureatem Gwiazdy Literatury, **Cezarym Harasimowiczem** oraz **Elżbietą Ficowską**, która jest bohaterką najnowszej książki pisarza – „Bieta”. Rozmowę z gośćmi poprowadzi **Artur Wol-ski**, natomiast w roli konferansjerki – **Milka Skalska**. Ok godz. 18 wystąpi krakowski zespół Kroke. (ak)

Węgrów Szalone życie Caravaggia...

Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie zaprasza na kolejne spotkanie w ramach cyklu „W kręgu sztuki”. Spotkanie odbędzie się w najbliższą **sobotę 25 maja o godz. 18.00**. Gościem będzie ojciec prof. **Witold Kawecki**, który zabierze słuchaczy na szlak wielkiej sztuki włoskiej.

Podczas spotkania pt. „Szalone życie i twórczość Caravaggia oraz Artemisji Gentileschi” gość opowie o twórczości tych włoskich artystów, a przy okazji o pięknie takich miast, jak: Wenecja, Florencja, Rzym czy Neapol. Będzie to podróż śladami piękna, które pozostawili wybitni artyści we Włoszech.

Ojciec Witold Kawecki jest profesorem w zakresie teologii kultury i mediów, autorem 34 książek i około 1000 tekstów. Wśród nich są takie bestsellery, jak: „Tajemnice Caravaggia” (2019), „Toskania, jakiej nie znacie” (2021), czy „Rzym moje miasto” (2022). Wstęp na wykład – wolny. (sej)

Jan Velmans – Honorowy Obywatel Węgrowa

W czerwcu 2019 roku, w pierwszym roku urzędowania burmistrza Węgrowa Pawła Marcheli i Rady Miejskiej VIII kadencji, właścicielowi firmy Addit Janowi Velmansowi przyznano zaszczytny tytuł „Honorowy Obywatel Węgrowa”.

Musiałoby jednak minąć 5 lat, by

burmistrz i przewodnicząca rady mogli wręczyć laureatowi zaszczytne wyróżnienie.

Spotkanie, podczas którego Janowi Velmansowi wręczono medal i tytuł „Honorowy Obywatel Węgrowa”, odbyło się 15 maja w węgrowskim Urzędzie Miejskim. Oprócz właściciela Addit-u i burmistrza Paw-

ła Marcheli, wzięli w nim udział: przewodnicząca rady miejskiej Jadwiga Snopkiewicz, sekretarz miasta Anna Kalicka, dyrektor firmy Addit Sp. z o.o. Contract Manufacturer filia w Węgrowie Marcin Dominik oraz żona i syn Jana Velmansa.

Choć Jan Velmans jest obywatelem Holandii, to tytuł „Honorowy Obywatel Węgrowa” należał mu się jak mało komu. To on w czerwcu 1995 roku zarejestrował w Węgrowie firmę Addmetal Sp. z o.o., a po pół roku pierwsza grupa polskich pracowników wyjechała na szkolenie do Holandii, żeby niespełna rok później samodzielnie rozpocząć produkcję. Z czasem firma zmieniła nazwę na Addit i rozwinęła swoją działalność, stając się największym pracodawcą na terenie Węgrowa. Dziś pracuje tu ponad 800 osób. Zwiększyła się też powierzchnia produkcyjna z 1.500 m² do 26.000 m². W ostatnim czasie powstała kolejna hala o powierzchni 5 tys. m².

Addit Sp. z o.o. jest jednym z największych producentów elementów z blach w Europie. Oferuje producentom możliwości optymalnego zakupu części z blachy, podzespołów, systemów oraz kompletnych urządzeń i maszyn. Firma sponсорuje i wspiera też wiele lokalnych inicjatyw. (sej)



Burmistrz Paweł Marchela, właściciel Addit Jan Velmans, sekretarz miasta Anna Kalicka i przewodnicząca rady miejskiej Jadwiga Snopkiewicz

Chór ze Srebrnym Dyplomem

Chór Katedralny im. ks. Alfreda Hoffmana w Siedlcach uczestniczył w Igrzyskach Chóralnych w Warszawie i odnotował znaczący sukces, zdobywając Srebrny Dyplom.

Igrzyska Chóralne to impreza, którą zorganizowano po raz pierwszy. Odbyła się 18 maja w kościele NMP Matki Miłosierdzia w Warszawie. W Igrzyskach wzięło udział 14 chórow z całej Polski. Ich występy oceniało profesjonalne jury, w którym zasiadło sześcioro specjalistów z zakresu dyrygentury chóralnej, chórmistrzo-

stwa i emisji głosu. Siedlecki chór zaprezentował cztery utwory, w tym kompozycję swojego patrona ks. Alfreda Hoffmana „Krzyż święty”.

Występ Chóru Katedralnego pod dyktando Izabeli Kiryluk został wysoko oceniony przez jury. Siedlczanie zajęli drugie miejsce w kategorii „chóry parafialne i senioralne” i z Igrzysk wrócili ze Srebrnym Dyplomem. Warto też dodać, że Chór Katedralny uzyskał piątą punktację wśród wszystkich podmiotów artystycznych, biorących udział w Igrzyskach.

Chór Katedralny im. ks. Alfreda Hoffmana wyrasta z niemalże stuletniej

tradycji chóralnej kościoła katedralnego w Siedlcach. Głównym zadaniem chóru jest służba liturgii podczas celebracji w kościele biskupim. Istotnym aspektem działalności jest praca wychowawcza i wspieranie rozwoju uzdolnionej muzycznie młodzieży. Od 1999 roku chór prowadzi ks. Michał Szulik. Drugim dyrygentem Chóru Katedralnego od 2014 roku jest Izabela Kiryluk, nauczyciel w Zespole Szkół Muzycznych w Siedlcach oraz wykładowca w Diecezjalnym Studium Muzyki Kościelnej w Siedlcach. To ona na Igrzyskach Chóralnych poprowadziła chór do sukcesu. (sej)



Chór Katedralny przed występem na Igrzyskach Chóralnych

fol. arch.

Biuro poselsko-senatorskie: Otwarte i poświęcone

W poniedziałek 20 maja w Garwolinie, w tzw. okrągłaku przy dworcu autobusowym, otwarto i poświęcono biuro poselsko-senatorskie Marii Koc i Macieja Górskiego. Poświęcenia dokonał ks. Ryszard Andrusek.

W ceremonii uczestniczyli samorządowcy z powiatu garwolińskiego. Parlamentarzyści poinformowali też o akcji „Stop podwyżkom od 1 lipca”.

tekst i zdjęcie: M. BUCZEK



Zmarła Bożena Janiszewska

14 maja po długiej chorobie zmarła Bożena Janiszewska, psycholog, pracownik dydaktyczny siedleckiej uczelni, w czasach PRL działaczka opozycji demokratycznej. Miała 82 lata.



Bożena Janiszewska była uznawana za jedną z najlepszych psychologów dziecięcych w Polsce. W 1974 roku rozpoczęła pracę w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Siedlcach (dziś Uniwersytet w Siedlcach). Od chwili jego powstania związana ze środowiskiem Komitetu Obrony Robotników. Od października 1976 roku przywoziła do Siedlec pierwsze biuletyny KOR, w których opisywane były protesty w Radomiu i w Ursusie oraz represje ówczesnych władz wobec protestujących robotników. Studenci Wydziału Pedagogiki przepisywali je na maszynie i kolportowali. W następnych latach przywoziła z Warszawy do Siedlec pierwsze bezdebitowe wydawnictwa (książki, prasę). Kolportażem niezależnych wydawnictw zajmowała się aż do 1989 roku. W 1984 roku przywoziła mininadajniki radiowe, za pośrednictwem których po raz pierwszy w Siedlcach została nadana audycja Radia „S”. W 1981 roku współuczestniczyła w strajku studenckim. Była wówczas też członkiem Senatu siedleckiej uczelni i na posiedzeniach tegoż gre-

mium udało się jej obronić strajkujących studentów przed represjami.

W latach 2000-2004 sprawowała mandat radnej warszawskiej dzielnicy Praga-Północ. Była też członkiem ROAD, a później Unii Demokratycznej i Unii Wolności.

W 2007 roku zakończyła pracę w siedleckiej uczelni i przeszła na emeryturę. Nie oznaczało to jednak końca jej aktywności zawodowej. Pracowała w poradniach psychologicznych, prowadziła wykłady na uczelniach, pisała artykuły i książki (m.in. dla WSiP), współpracowała z Centrum Edukacji Nauczycieli Szkół Artystycznych i wielu ośrodków szkoleń dla nauczycieli. Była ceniona w środowisku, przez rodziców i nauczycieli, którzy korzystali z jej wskazówek i porad.

Bożena Janiszewska miała wielką wiedzę i umiejętność dzielenia się nią z innymi. A przy tym była skromną, pełną ciepła i pozytywnej energii osobą. Bardzo jej będzie brakowało.

Pogrzeb śp. Bożeny Janiszewskiej odbędzie się 24 maja o godz. 10 w kościele św. Apostołów Piotra i Pawła w Pyrach (Warszawa). (sej)



Wójt Gminy Zbuczyn

ogłasza nabór

na wolne kierownicze stanowisko urzędnicze

Sekretarza Gminy Zbuczyn

oraz wolne stanowiska urzędnicze
w Wydziale Inwestycji:

inspektora, podinspektora, referenta

Miejsce pracy: Urząd Gminy Zbuczyn ul. Jana Pawła II 1, 08-106 Zbuczyn

Szczegółowe informacje, dotyczące niezbędnych wymagań, wykonywanych zadań oraz wymaganych dokumentów można znaleźć na stronie www.bip.zbuczyn.pl w zakładce oferty pracy.

Oferty należy składać w terminie do dnia 12 czerwca 2024 r. do godz. 16.00 w siedzibie Urzędu Gminy Zbuczyn lub przesłać pocztą na adres urzędu.

Szpilki Zaczyńskiej Byle nie pisowska wspólnota!

Czy gdy główny konstruktor pisowskiej polityki nawołuje do budowania „jedności wokół idei wspólnoty Polaków”, należy zacząć się bać? Czy wspólnie, z siłą jednej pięści, będziemy teraz bić gejów, prześladować Żydów i wymierzać siarczyste policzki profesorom, którzy plugawią germańskim językiem polskie tramwaje?

Po ośmiu latach rządów Kaczyńskiego i jego pisowskiej formacji słuchanie o „wspólnocie Polaków” może tylko wywołać dreszcz niepokoju. Spuścizna tych rządów jest smutna i przerażająca. Polska została najbardziej homofobicznym krajem w Europie. Co to oznacza? Strach przed wyjściem na ulicę, strach o swoje dziecko, strach o pracę, strach przed życiem w zgodzie ze sobą, to także depresje i samobójstwa. Wspólnota Polaków. Jakich? Których?

Od lat opisuję pisowców i ich elektorat. I zawsze mówiłam, że PiS to stan umysłu. Kilka lat temu być wyborcą PiS to był totalny obciach. Ale gdy Kaczyński doszedł do władzy, pisowska natura, maskujących się dotąd frustratów, wzięła górę. Iluż pisowców się ujawniło! Spektakularny coming out. Już się nie wstydzili. Poculi pisowską wspólnotę.

Każda homofobia ma drugie dno. Im bardziej atakujesz gejów, tym bardziej jest to podejrzane. Bo czego tu się bać? Tylko siebie, swoich skrytych uczuć. Co masz za uszami, homofobie?

Mam pytanie do Jarosława Kaczyńskiego. Czy budowanie „jedności wokół idei wspólnoty Polaków” dotyczy także tych rodaków, którzy myślą inaczej niż on, inaczej kochają, inaczej wyglądają? Czy tylko tych, którzy nie mają „dziadka w Wehrmachcie” i z pogardą mówią o innych?

Zawsze zdumiewała mnie i zdumiewa nadal obecność kobiet w PiS-ie. Zwłaszcza tych, które siadają dumnie w pierwszym rzędzie. Chwałę się na Facebooku „wnusiami”. Ciekawe, czego wnusiów uczą. Czy wnusie mogą się bawić z chłopcami, którzy lubią kokardki i lalki? Albo z „chłopczycami”, które wspinają się na drzewa, bawią się samochodzikami i nie znoszą sukienek? Czy pisowskie partyjniaczki wychowują wnusiów na małych pisowców? Czy rosną nam kolejni prześladowcy gejów i obcokrajowców?

Po ostatnim finale Eurowizji przez media społecznościowe przetoczyła się fala jęku. Konkurs wygrał chłopak w spódniczce! Jeden z siedleckich lekarzy(!) dał upust odrazie, oznajmiając, że tylko wojna może tę Europę zmienić. Taaa... Powrót komór gazowych dla tych „innych”, „gorszych”? Tylko wojna może to zmienić... Straszne.

Dlatego bójmy się, gdy pisowcy mówią o odbudowaniu jedności i wspólnoty. Bo PiS nie ma nic wspólnego z demokracją, wolnością, intelektem, miłością i tolerancją. To zacofanie, nawoływanie do nienawiści i pogardy, nieliczenie się z ludźmi. Więc chroń nas, Boże, przed pisowską wspólnotą...

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby Wielki Brat Tusk

Kiedy Donald Tusk mówi w Sejmie, że PiS to „Płatni Zdrajcy Pachołki Rosji”, to właściwie można wzruszyć ramionami. Przecież to tak głupie i bezsensowne, że nikt nie uwierzy... - to pierwsza myśl, jaka przychodzi do głowy.

Tusk kłamał już tyle razy (przepraszam, ale nie ma miejsca, by wyliczać), że trudno brać poważnie, cokolwiek powie. Jakis minimalny choćby szacunek do rzeczywistości - wydawałoby się - obowiązuje. To przecież nawet nie jest kłamstwo. To czysta abstrakcja.

„Pachołek Rosji” Jarosław Kaczyński lata temu ostrzegał Europę przed Rosją. A Radosław Sikorski, który geopolityczne rozumy pozjadał, pytał wtedy, czy prezes PiS jest na proskach. Bo przecież tylko szaleniec może ostrzegać przed Rosją, z którą my - Sikorski z Tuskiem - tak pięknie się resetujemy. „Rosyjski pachołek” Jarosław Kaczyński ostrzegał przed Rosją, a Donald Tusk jeździł do Moskwy i z Moskwą - bo Berlin to lubił - się układał. Zapewniał, że Polska jest gotowa do współpracy z Rosją, a gdyby ktoś był innego zdania, to „z premierem Putinem przypilnujemy, by nikt piachu w tryby nie sypał”.

Rosyjskie gazety pisały o Tusku z zachwytem: „Nasz człowiek w Warszawie”. Natomiast o Kaczyńskim, że to obsesyjny rusofob. To samo zresztą mówili o Kaczyńskim ludzie Tuska. Że jak dojdzie do władzy, jak nic rozpęta wojnę z Rosją. „Pachołek Rosji” Lech Kaczyński skrzyknął kilku prezydentów i polecił do Tbilisi, by powstrzymać rosyjską agresję na Gruzję. Gruzini wystawili mu za to pomnik. „Rosyjskiemu pachołkowi”.

Jesienią 2021 r. „rosyjski pachołek” premier Mateusz Morawiecki jeździł po Europie, przestrzegając, że Rosja wkrótce zaatakuje Ukrainę. Mało kto chciał słuchać. Gdy już zaatakowała, w lutym 2022 r. „rosyjskie pachołki” Mateusz Morawiecki i Jarosław Kaczyński jako pierwsi, nie czekając, aż Europa zbierze myśli, ruszyli ze wsparciem do Kijowa. Opozycja od Tuska cmokała, że niepotrzebne, że zbytecznie... Przez następne miesiące, dzięki decyzji „rosyjskich pachołków”, pojechały na Ukrainę polskie czołgi, śmigłowce i amunicja warte miliardy. Przyjaciele Tuska z Niemiec - przypomnijmy dla porządku - obiecali wtedy kilkaset hełmów.

I po tym wszystkim Donald Tusk mówi, że PiS to „pachołki Rosji”. To nie jest nawet kłamstwo. To rzeczywistość alternatywna. Albo raczej: nierzeczywistość. Kto ma mózg dość wytresowany, by w to uwierzyć?

Chciałoby się powiedzieć, za Zagłobą: „Diabeł się w ornat ubrał i ogonem na mszę dzwoni”. W tych okolicznościach nawet Sienkiewicz (Henryk) może okazać się zbyt subtelny. Jeśli już, to raczej Orwell i jego „1984”. Tuskowi wydaje się chyba, że jest Wielkim Bratem: „Kto rządzi przeszłością - głosił jeden ze sloganów Partii - w tego rękach jest przyszłość; kto rządzi teraźniejszością, w jego rękach jest przeszłość”. Mogli Tuskowcy usunąć serial „Reset” z serwerów TVP. Ale to nie znaczy, że damy się nabrać na orwellowską „regulację faktów” i że zapomnimy, jak było.

Nie zapomnimy. „Wolność oznacza prawo do twierdzenia, że dwa i dwa to cztery. Z tego wynika reszta”.

DARIUSZ KUZIAK

Ludzkie szczątki na ul. Cmentarnej

20 maja w trakcie robót na ul. Cmentarnej w Siedlcach natrafiono na ludzkie szczątki - czaszkę i kość kończyny dolnej. O znalezisku zostali powiadomieni prokuratura i archeolog.

Prace budowlane nie zostały przerwane. Ulewa, która nadeszła tego dnia, utrudniła jednak oględziny miejsca, gdyż woda zalała znalezisko. Strażacy wypompowali wodę, by można było dalej prowadzić prace.

Jak mówi dr Rafał Dmowski, historyk, dyrektor Archiwum Uniwersytetu w Siedlcach, trudno powiedzieć coś więcej o znalezisku bez przeprowadzenia szczegółowych badań. Jego zdaniem, natrafienie na ludzkie



fot. Aga Król

Wiózł dziecko na egzamin. Stracił prawo jazdy

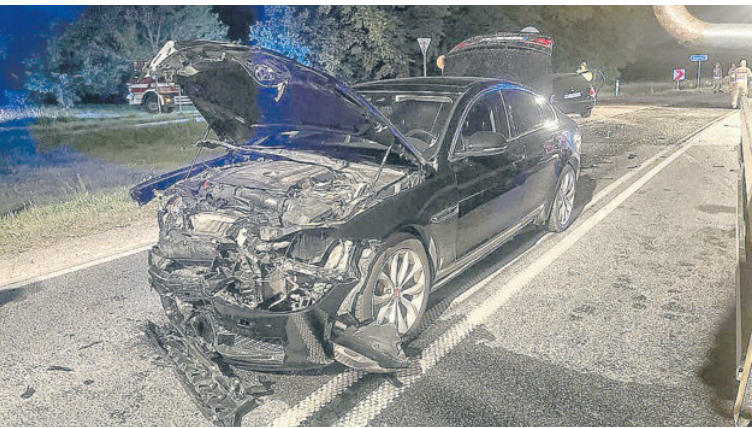
14 maja w Radzikowie Wielkim policjanci drogówki siedleckiej komendy, wchodzący w skład grupy Speed, zatrzymali do kontroli mężczyznę, który kierując toyotą, przekroczył prędkość o 51 km/h.

- Mężczyzna jechał w obszarze zabudowanym 101 km/h - mówi kom. **Ewelina Radomska** oficer prasowa siedleckiej policji. - Jak się

okazało, spieszył się z dzieckiem na egzamin. Z powodu popełnionego wykroczenia na konto 50-latka zostało dopisanych 13 punktów karnych. Musi też zapłacić 1.500 zł mandatu. W związku z przekroczeniem prędkości o 51 km/h mężczyźnie zostało zatrzymane prawo jazdy na okres 3 miesięcy.

- Są sytuacje, kiedy bardzo zale-

Volkswagen zapalił się



fot. (ak)



kości w tym miejscu nie jest jednak niczym zaskakującym. Jest to teren znajdujący się bardzo blisko dawnego cmentarza miejskiego. Podczas prac w 2012 r. w pobliżu natrafiono na nieznaną historykom cmentarz. Nie widnieje on na żadnej ze znanych starych map Siedlec.

- W 1799 r., tuż za ówczesnymi rogatkami miasta (okolice dzisiejszych ulic Cmentarnej, Wojskowej i ks. Jana Niedziałka), założono kolejny, najprawdopodobniej drugi w dziejach Siedlec, cmentarz. W XIX w. wydzielono z niego część prawosławną. Cmentarz funkcjonował do 1892 r., czyli do czasu, gdy pomiędzy obecnymi ulicami Cmentarną i Piaskową otwarto kolejną nekropolię funkcjonującą do dziś - stwierdza historyk.

Na początku lat 80. XX wieku część zachowanych nagrobków katolickich i prawosławnych zgromadzono wokół odnowionej kaplicy, tworząc lapidarium przy zbiegu ulic Cmentarnej i Wojskowej. Lapidarium zajmuje obecnie znacznie mniejszy obszar niż pierwotny cmentarz.

AGA KRÓL

ży nam na czasie. Jednak nawet one nie zwalniają nas z przestrzegania przepisów i ograniczeń prędkości - zwraca uwagę rzecznik. - Nadmierna prędkość to wciąż jedna z głównych przyczyn wypadków drogowych. Dlatego cały czas apelujemy o zdjęcie nogi z gazu i jazdę zgodną z przepisami. **(ak)**

14 maja po godz. 21 w Wiśniewie na DK63 doszło do zderzenia volkswagena i jaguara. Volkswagen zapalił się. Samochodami jechali jedynie kierowcy.

- 36-letni kierowca vw, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jaguarowi, jadącemu drogą główną. Doszło do zderzenia czołowego. W zdarzeniu nie było osób poszkodowanych, uczestnicy trzeźwi - informuje kom. **Ewelina Radomska**, oficer prasowa siedleckiej policji. **(ak)**

W Polsce mało się ich zachowało, ale na zachodzie Europy bardzo dużo, także w Stanach Zjednoczonych, w Australii, sporo w Skandynawii i w Czechach.

Hanna, „Bluszc” i stroje z epoki

Pracuje w siedleckiej Bibliotece Pedagogicznej, ale w wolnych chwilach przenosi się w czasie. I nie chodzi o możliwość zatopienia się w książkach. Hanna Krasuska-Terka należy do elitarniej Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Bluszc” – to formacja tylko dla pań!

Nie jest łatwo dołączyć do tego grona. Trzeba zdać egzamin z wiedzy o historii mody. Bo tu liczą się takie szczegóły, jak choćby wygląd guzika. Na początku „stażystka” ma opiekunkę, która doradza i sprawdza strój przed występem, udziałem w filmie czy pokazem mody. Bo panie z „Bluszc” są angażowane do filmów, sprawdzają się też jako modelki. „Bluszc” odtwarza wygląd kobiet od początku XX wieku aż do lat 60. a nawet 70.

ZACZEŁO SIĘ OD KORCZEWSKIEJ „MAGII LAT 20.”

Dla **Hanny Krasuskiej-Terki** przygoda z historią mody zaczęła się od Korczewa. Od pierwszej edycji imprezy „Magia lat 20.”. Organizatorzy zachęcali, by przyjechać w stroju z epoki. Hanna z przyjaciółkami stworzyły kreacje, które oddawały klimat międzywojnia. Zachwyciły, ale i same zachwyciły się ludźmi, którzy przybyli do Korczewa w starodawnych autach i w profesjonalnych stylizacjach. Patrzyła wtedy na oryginalne kapelusze, torebki, buciki. Widziała, ile pracy włożono, by wiernie oddać charakter ubioru. – To było fascynujące – wspomina.

W internecie zaczęła szukać informacji o grupach rekonstrukcyjnych. Wszystkie, na które trafiła, koncentrowały się na ogywaniu batalistycznych scen i chwil ważnych w historii Polski. I wszystkie były głównie dla panów... Aż trafiła na „Bluszc”. Jedyną grupę złożoną tylko z kobiet.

INTERNET I TARGI STAROCI

Nie jest łatwo znaleźć stroje z epoki. W Polsce mało się ich zachowało, ale na zachodzie Europy bardzo dużo, także w Stanach Zjednoczonych, w Australii, sporo w Skandy-

nawii, w Czechach. I tu z pomocą przychodzi internet. Choć ubrania są w różnym stanie, przecież niektóre suknie lub futra mają nawet 100 lat. Wymagają szczególnych zabiegów, uważnych. Niczego nie włoży się do pralki.

– Poszukujemy oryginalnych butów, torebek i kapeluszy. Koleżanka ostatnio znalazła pięć czy sześć oryginalnych kapeluszy z Paryża, za dosłownie 10 euro, na francuskim targu staroci. Inne części garderoby staramy się odtworzyć według wykroju z tamtych lat, choć nie jest łatwo znaleźć krawcową, któ-



fot. Aleksandra Siwa



fot. Od Złota Do Złota

Hanna Krasuska-Terka

ra uszyje ze zdjęcia albo z rysunku. W dodatku w grę wchodzi specjalne guziki, bo nie można dać plastikowych z pasmanterii, nie może być żadnych plastikowych suwaków. To są niuanse. A dodatki, zwłaszcza: torebki, buty, okulary, biżuteria czy rękawiczki staramy się pozyskać oryginalne. To nie jest tanie hobby, przynajm-

Niektóre z pań zadają sobie dużo trudu, by odnaleźć nawet oryginalną bieliznę. Może to budzić zdumienie, bo przecież tej garderoby nie widać podczas pokazu, ale okazuje się, że założenie gorsetu sprawia, iż inaczej kształtuje się sylwetka, a za tym idzie inny styl poruszania się.

– Dziewczyny pozyskują pończochy stylonowe, oryginalne pasy do pończoch, halki, biustonosze, gorsety. Ale ta dbałość o szczegóły sprawia, że gdy angażują nas do filmu, osoba odpowiedzialna za kostiumy często zdaje się na nas. Jesteśmy kimś pomiędzy aktorem a statystą. Same się ubieramy, same czeszymy. Ufają naszej dbałości o szczegóły i historyczną prawdę. Koleżanki z „Bluszc” wystąpiły w „Niebezpiecznych dżentelmenach”, w „Filipie”, a ja w „Przysiedze Ireny”, która weszła właśnie do kin.

EGZAMIN, STAŻ, POKAZY

Wierność realiom epoki wymaga doskonałej znajomości danego okresu. Dlatego panie z „Bluszc” przechodzą długą drogę, zanim wejdą do elitarnego grona. Najpierw mają status kandydatki do grupy, potem zdają egzamin z historii ubioru (trzeba go zdać na min. 75%).

Ten czas próbny trwa co najmniej rok, a staż odbywa się pod okiem opiekunki. Każdy strój, każdy zakup i wyjście w jakiejś stylizacji musi być przez nią zaakceptowane.

– Bo ktoś może myśleć, że na stylizację z lat dwudziestych wystarczy frędzle w sukience, boa, sznur pereł związany w węzeł, piórko w opasce na

głowie i jest OK. Tymczasem frędzle królowały w kabaretach, a na co dzień kobiety ubierały się inaczej. Żona radcy prawnego musiała być, na przykład, nobliwa. Wszystkie nosiły obniżony stan, ale nie odsłaniały kolan. Inny strój nosiły rano, inny wieczorem.

Najbliższy wyjazd „Bluszc” to edukacyjny pokaz mody... okupacyjnej. Odbędzie się w Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Bo moda kobieca w tym czasie inaczej wyglądała w Polsce, a inaczej w pozostałych krajach Europy czy w Stanach Zjednoczonych.

– W Polsce kobiety musiały same zadbać o swój strój. Nie było sklepów z materiałami, nie mówiąc o gotowych rzeczach. Więc szyły sukienki z obrusów, kurtki z koców, przerabiały męskie ubrania na damskie. Potrafiły nawet same zrobić sobie buty ze sznurka i z kawałka drewna. To nieprawdopodobna wręcz kreatywność. A przy tym starały się być kobiece i zadbane. Mimo że to był przerażający i okrutny czas, zawsze miały uczesane włosy, nakręcone na wałki, upięte loczki nad czołem. Nosiły kapelusze, choć te czasem były już tak zniszczone, że przerabiano je na taki „placuszek”, przyozdobiony kokardką lub sztucznym kwiatem.

Hannie udało się kupić oryginalną sukienkę z lat 40. w Wielkiej Brytanii. Ma metkę CC41. Taka metka świadczy o tym, że sukienka została uszyta zgodnie z wojennymi wytycznymi, które w dobie kryzysu określały, jaka ma być maksymalna długość sukienki, długość suwaka czy ile może mieć guzików. Wyliczano, ile materiału można zużyć na jeden strój, by był estetyczny, ale nieprzesadnie wykorzystywał materiał i dodatki w trudnym, wojennym czasie, gdy wszystkiego brakowało.

– Bardzo długo czekałam na nią, zanim dotarła z Anglii. Niestety, zakup okazał się bolesny dla kieszeni, bo od kiedy Wielka Brytania jest poza Unią Europejską, płaci się cło... Sama najlepiej się czuję w latach trzydziestych. To były przepiękne sukienki. Talia, która była w latach dwudziestych opuszczona, wróciła na swoje miejsce, pojawiły się odkry-

te plecy, a opadające i niezbyt wyeksponowane ramiona były delikatne i kobiece. Królowała satyna, która pięknie opływała sylwetkę i układała się w linię syreny. Suknia była od góry dopasowana, a na wysokości bioder rozchodziła się jak syreni ogon. Mieniła się od dżetów i koralików. Ten styl popularyzowały hollywoodzkie gwiazdy. Był niezwykle kobiecy.

PRZYGODA I KOLEKCJONERSTWO

Przygotowanie do pokazów lub sesji zdjęciowej zajmuje sporo czasu. O fryzurę zaczyna się dbać dzień wcześniej – śpi się na wałkach, następnego dnia podcina loki, chroni na czas podróży siateczką, a na miejscu układa się ostatecznie włosy.

– Ta pasja to wspaniała przygoda, ale też już kolekcjonerstwo. Mam już chyba 20 torebek, nie wiem, czy je wszystkie użyję kiedykolwiek. Każda podróż to wędrówki po sklepach ze starociami. W Mediolanie, gdzie mieszka moja córka, kupiłam oryginalną sukienkę amerykańską z lat 50. oraz torebkę z lat 30. Była tam też torebka z lat 50., która wyglądała jak pudełeczko do cukierków. Niestety, była bardzo droga, więc jej nie kupiłam. Ale dostałam ją w prezencie na gwiazdkę od córki!

Panie z „Bluszc” co roku wydają kalendarze z określonymi stylizacjami. Hanna Krasuska-Terka uczestniczyła w powstaniu kalendarza z modą sportową z lat 20. i 30. oraz najnowszego, który podsumowywał 15-letnią działalność grupy.

Panie angażowano także do pokazów mody lat 60. i 70. Występują najczęściej we własnych strojach, tak skrupulatnie wyszukiwanych w różnych częściach świata. Dbają o każdy szczegół. Są zapraszane do współpracy przy rekonstrukcjach wydarzeń historycznych. Mają imponującą wiedzę o modzie minionych epok.

W tym elitarnym gronie nie rywalizują ze sobą. Wręcz przeciwnie, gdy wypatrzą jakiś wyjątkowy detal lub ubiór, który nie jest w ich rozmiarze, natychmiast powiadamią koleżanki, by któraś wykorzystwała okazję. I doskonale się przy swojej pasji bawią.

MARIOLA ZACZYŃSKA



fot. Aleksandra Siwa

Międzyłże: Spotkanie klasowe po 50 latach.

To nasza piękna historia

Tej szkoły dawno już nie ma. Ale są jej uczniowie, którzy tu się uczyli czytać i pisać, dorastali i zawiązywali pierwsze przyjaźnie.

Po 50 latach od ukończenia Szkoły Podstawowej w Międzyłżu w gminie Miedzna jej absolwenci spotkali się na klasowym zjeździe. — To spotkanie to była nasza wspólna inicjatywa. Kiedyś w wąskim gronie kolegów wspominałem, że może warto byłoby się spotkać i ten pomysł został podchwycony. Koledzy i koleżanki odnaleźli kontakty do wszystkich z naszej klasy i w zasadzie prawie wszyscy na nasz klasowy zjazd przyjechali — mówi **Artur Skóra**, dyrektor SPZOZ w Węgrowie, który uczył się w szkole w Międzyłżu.

Klasowe spotkanie odbyło się w sobotę 11 maja. Przyjechało na nie 17 absolwentów szkoły rocznika 1974. Przybyło też dwoje nauczycieli — wychowawca klasy **Sabina Skóra** oraz nauczycielka **Wincentyna Pietrak**.

Spotkanie rozpoczęło się na placu, gdzie stał budynek dawnej szkoły w Międzyłżu (zbudowano ją jeszcze przed drugą wojną światową, prawdopodobnie w 1938 roku). W połowie lat 90. XX w. obok

starej, drewnianej, parterowej szkoły zaczęto budować nową. Ostatecznie, m.in. ze względu na demografię, budowa nowej szkoły nie została ukończona i nigdy nie uczyły się w niej dzieci.

Pamiętką po czasach świetności międzyłżskiej szkoły jest betonowy krzyż. Wzniesiono go w latach 70., na miejscu starego, drewnianego krzyża, w tajemnicy przed ówczesną władzą. Dyrektorem szkoły był wówczas **Jan Skóra**. Jak wspomina Artur Skóra, było trochę politycznego zamieszania po tym, jak krzyż został postawiony. Ale po pewnym czasie sprawa, jak to się mówi, rozeszła się po kościach.

Po powitaniu i „zwiedzaniu” terenu dawnej szkoły, absolwenci udali się do pobliskiej kaplicy na mszę świętą, którą koncelebrowali: wychowanek szkoły w Międzyłżu ks. **Paweł Grzeszek** (obecnie kapelan jednostki służby granicznej w Kętrzynie w stopniu kapitana) i proboszcz parafii w Ugoszczy



Uczniowie klasy VIII SP w Międzyłżu rocznika 1973/74...

fot. arch.

ks. **Antoni Gaładyk**. W wygłoszonej homilii ks. Paweł wspominał szkołę, nauczycieli i uczniów. Podkreślił też rolę tej szkoły jako fundamentu przyszłego życia wychowanków.

Dalsza część spotkania odbyła się w domku myśliwskim w Międzyłżu. Były podziękowania i kwiaty dla pedagogów oraz wspomnienia i indywidualne rozmowy. Nie zabrakło też muzyki i tańców do późnych godzin nocnych.

— To spotkanie było ze wszechmiar udane — mówi **Artur Skóra**, jeden z inicjatorów zjazdu absolwentów międzyłżskiej podstawówki. — Pamiętam chwile wzruszenia, jak w 1974 roku na zakończeniu ósmej klasy wręczano nam świadectwa szkolne. Wówczas płakali rodzice, nauczyciele i uczniowie. Po 50 latach te łzy ponownie zakręciły się w oczach zarówno nauczycieli, jak i dziś już dorosłych wychowanków. To jest nasza piękna historia i trzeba ją pielęgnować.

Artur Skóra jako uczeń szkoły w Międzyłżu był w wyjątkowej sytuacji. Jego ojciec był bowiem dyrektorem placówki, a mama wychowawczynią klasy. Istniało przekonanie, że jeżeli w szkole, do której uczęszcza uczeń, pracują jego rodzice, to ma on raczej „przechlapane”. A jak było w przypadku pana Artura?

— Jak się ma rodziców nauczycieli i mieszka na terenie szkoły, to nie można się było spóźniać na lekcję i przychodzić na nie nieprzygotowanym — mówi Artur Skóra. — Ale

generalnie tamte czasy były inne. Wtedy w szkole była i koza (szkolny arezt dla ucznia po lekcjach, w czasie którego musiał odrabiać nieodrobione zadania lub wykonywać inne użyteczne prace na rzecz szkoły — przyp. red.), i kłeczenie przy tablicy i tzw. łapy (uczeń był bity drewnianą linijką lub wskaźnikiem po rękach — przyp. red.). Wszystko po to, by były porządek i dyscyplina. Teraz takie rzeczy są nie do pomyślenia. Tamta szkoła była inna. Był szacunek wobec nauczycieli, dziś pojęcie niemal nieznane. Może też więcej od nas wymagano. Ale to dobrze, bo wszyscy wyszliśmy na luz i teraz z sentymentem wspominaliśmy tamte czasy.

W zjeździe absolwentów rocznika 1974 Szkoły Podstawowej w Międzyłżu uczestniczyli: **Elżbieta Barbachowska, Alfreda Bartnik, Maria Borowa, Agata Pietrak, Arleta Matusik, Hanna Kupis, Lilia Kresa, Hanna Pisarek, Małgorzata Karwowska, Wojciech Guzek, Jan Matusik, Artur Skóra, Piotr Panufnik, Sylwester Buśko, Tadeusz Matusik, Ireneusz Bartnik i Antoni Supeł.**

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



...i na spotkaniu 50 lat później.

fot. arch.

Radni ustalili pensję starosty: 2,50 zł do maksimum

Starosta węgrowska Ewa Besztak będzie miała pensję o 2,1 proc. wyższą niż w poprzedniej kadencji. Tak 16 maja postanowili radni rządzącego powiatem klubu PiS. Radni opozycji oraz sama starosta wstrzymali się w tej sprawie od głosu.

Przewodniczący rady powiatu **Bogusław Szymański** przypomniał, że w poprzedniej kadencji miesięczne wynagrodzenie starosty **Ewy Besztak** wynosiło łącznie 19 610 zł brutto. — Teraz jest propozycja, żeby ta kwota brutto wynosiła 20 039 zł. To by była podwyżka rzędu 2,1 procent, a kwotowo 429 zł — wyjaśnił przewodniczący. — Ile wynosi maksymalne wynagrodzenie w tej grupie, w której jest pani starosta? — pytał radny **Krzysztof Fedorczyk**, przewodniczący klubu radnych Wspólna Droga WWE.

— Maksymalne wynagrodzenie, które może państwo ustalić dla starosty węgrowskiego, wynosi 20 041,50 zł — wyjaśniła **Hanna Ze-**

nik, naczelnik wydziału administracyjno-społecznego starostwa.

PODWYŻKA I DŁUG

— Więc to wynagrodzenie bliskie maksimum. Brakuje tylko 2,5 zł — zauważył radny **Jarosław Grenda**. — Nasz powiat jest jednym z najbardziej zadłużonych powiatów w Polsce. Dług wynosi prawie 55 mln zł. Rozumiem, że ta podwyżka nie jest duża, ale wobec takiej sytuacji zadłużeniowej myślę, że zostanie ona przez mieszkańców powiatu źle odebrana — dodał. Zaznaczył, że klub PiS ma większość w radzie powiatu i podwyżkę i tak przegłosuje. — Jeżeli już, to oczekiwałbym od pani starosty i od zarządu (w większości tego samego, co w poprzedniej kadencji) przede wszystkim szybkiego zajęcia się kwestią olbrzymiego zadłużenia — stwierdził Jarosław Grenda. Przypomniał, że koszt obsługi powiatowego długu wynosi ponad 4 mln zł rocznie.

— To jest 2-procentowa podwyżka, więc ona nawet nie uwzględnia infla-

cji. Ja nie traktuję tego jako podwyżki — stwierdził przewodniczący Bogusław Szymański.

Do dyskusji włączył się członek zarządu powiatu **Tadeusz Kot**. Stwierdził, że mówienie o zadłużeniu powiatu w kontekście pensji starosty może wywołać wśród słuchaczy mylne wrażenie, że ten dług to „zasługa” pani starosty. — Tu trzeba rozdzielić dwie rzeczy. Starosta zajmuje się przede wszystkim organizacją i zarządzaniem urzędem, natomiast za stan finansów powiatu odpowiada zarząd, a przede wszystkim rada powiatu, która podejmuje uchwały — zauważył Tadeusz Kot.

POZYTYWNA MOBILIZACJA

Wicestarosta **Marek Renik** przypomniał, że pracownicy Starostwa i jednostek podległych otrzymali podwyżki i że starosta Ewa Besztak szukała w budżecie środków na ich sfinansowanie. Jego zdaniem, ta 2-procentowa podwyżka pensji starosty jest swego rodzaju pozytyw-

ną oceną jej pracy, a zwłaszcza jej zaangażowania w pozyskiwanie pieniędzy w poprzedniej kadencji. — Przed nami wiele trudnych zadań i naprawdę pozytywna mobilizacja, czyli symboliczne wsparcie pani starosty w postaci podwyżki, jest takim sygnałem naszego zaufania i naszego poparcia kierunku polityki i działań pani starosty — stwierdził Marek Renik.

Radny Krzysztof Fedorczyk przypomniał, że kiedy on sprawował funkcję starosty węgrowskiego, to w 2018 roku rządzący z PiS odgórnymi przepisami zdecydowali, że należy obniżyć pensje samorządowców. Jego pobory obniżono wówczas z 11 846 zł brutto do 10 620 złotych. — Kiedy patrzymy na dzisiejsze pobory starosty, to jest to niemal 100-procentowa podwyżka. Wiem, że inflacja była duża, ale gdybyśmy tak patrzyli w stosunku do każdego pracownika i stosowali takie podwyżki, to budżet powiatu dawno by się rozpuścił i nie byłoby co zbierać — stwierdził były starosta.

Mimo uwag radnych opozycji, wysokość poborów starosty, w wersji zaproponowanej przez radnych PiS, została przyjęta.

A W SADOWNEM I W WIERZBNIE...

Tego samego dnia co w powiecie, odbyły się również sesje rad gmin w Sadownem i w Wierzbnie. W Sadownem radni jednomyślnie zdecydowali, że ich wójt Waldemar Cyran nie dostanie podwyżki i będzie zarabiał tyle, co i w poprzedniej kadencji, czyli 19 470 zł brutto miesięcznie.

Bardziej łaskawi dla swojego wójta byli radni w gminie Wierzbno. Ustaili, że wójt Emil Wąsowski za swoją pracę będzie teraz otrzymywał 17 310 zł brutto. To więcej o prawie 2 tys. zł niż w wcześniej (w poprzedniej kadencji pensja wójta wynosiła 15 330 zł brutto). Za nowymi poborami dla wójta Emila Wąsowskiego opowiedział się 12 radnych, a 3 wstrzymało się od głosu.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Fenomen ze słowiańską liryką w tle

Seweryn Krajewski, Czesław Niemen, Marek Grechuta, Zbigniew Wodecki to muzyczne ikony wielu pokoleń. Twórcy bliskiej naszym sercom muzyki. - Publiczność wszędzie fantastycznie reaguje na ich piosenki - mówi muzyk, aranżer i pianista Krzysztof Chromiński.

W lutym w Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach odbył się platinowy koncert „Czerwonych Gitar” (z okazji 55-lecia działalności artystycznej), który wzbudził prawdziwy aplauz wśród siedleckiej publiczności. „Nie zadzieraj nosa”, „Anna Maria”, „Takie ładne oczy”, „Tak bardzo się starałem”, „Dozwolone od lat 18”, „Ciągłe pada”, „Nie spoczniemy” - to tylko kilka spośród kilkudziesięciu przebojów napisanych przez **Seweryna Krajewskiego** dla „Czerwonych Gitar”. A przecież były jeszcze inne piękne piosenki, m.in. „Uciekaj, moje serce”, „Nie jesteś sama”, „Gondolierzy znad Wisły”, czy „Niech żyje bal”. Komponował je nie tylko dla siebie, ale także dla: **Ireny Jareckiej, Maryli Rodowicz, Edyty Geppert, Andrzeja Piasecznego** i wielu innych wspaniałych artystów. Piosenki Krajewskiego żyją do dziś i są stale przypomniane przez artystów młodszej generacji, m.in. przez **Radosława Świderskiego** (wokalistę i gitarzystę pochodzącego z Sokołowa Podlaskiego) i **Krzysztofa Chromińskiego** (pianistę, aranżera, założyciela siedleckich zespołów Silk i Ambitus). Panowie od blisko 9 lat grają koncerty pod nazwą „Śpiewnik Seweryna Krajewskiego” w całym kraju, a nawet dla Polonii. Nigdy nie narzekają na frekwencję i powodzenie.

W MELODIACH JESTEŚMY MOCNI

Popularna prezenterka muzyczna **Maria Szabłowska**, zapytana kiedyś przeze mnie o najlepszy muzyczny polski towar eksportowy, odpowiedziała: - Byłaby to piękna słowiańska liryka. Przecież w melodiach jesteśmy mocni - podkreśliła. I jako przykłady twórczości ze słowiańskim pierwiastkiem wymieniła piosenki **Krzesimira Dębskiego** i **Seweryna Krajewskiego**.

Dariusz Michalski, autor wielu biografii muzycznych (m.in. Czesława Niemena), jest podobnego zdania. - Krajewski, nazywany polskim McCartneyem? Boże kochany, gdyby tylko Sewerynowi się chciało, gdyby jeszcze ktoś mu pomógł, to byłby najwspanialszym artystą. Aż się prosiło, żeby wylansować jego muzykę na Zachodzie, zainwestować w to pieniądze i jechać z tym gdzieś dalej, spopularyzować - powiedział mi w jednym z wywiadów.

Krzysztof Chromiński do tego typu deklaracji podchodzi nieco ostrożnie. - Nie ma pewności, czy ludzie zakorzenieni w innej kulturze będą podobnie poruszeni „słowiańską nutą” naszych rodzimych twórców. Były podejmowane próby eksportu i nie poszło. Chopin na Skandynawach nie robi aż tak wielkiego wrażenia, jak choćby, na przykład, na Japończykach - wyjaśnia.

- Czy rzeczywiście istnieje coś takiego jak „słowiańska liryka”: ładne, romantyczne melodie charakterystyczne dla danego obszaru? - pytam. - Ależ oczywiście że tak. Tyle że jest to indywidualna cecha. Występująca na przykład na pewno u Seweryna Krajewskiego. Ale nie u wszystkich słowiańskich kompozytorów - odpowiada. - On miał właśnie ten wyjątkowy talent do melodyjności i „ładnych” harmonii. U niego właśnie pięknie wybrzmiewa charakterystyczna słowiańska nuta z odrobiną nostalgii.

Krzysztof Chromiński zwraca uwagę na to, że słowiańska liryka jest również w słowie. Generalnie mówimy o muzyce, ale słowa determinują określone dźwięki, ekspresję i inspirowanie kompozytorów. Słowiańskość jest również w tekstach: Osieckiej, Dzikowskiego i Drzewieckiego. - Na marginesie, Seweryn Krajewski jest wykształconym multiinstrumentalistą. Ma też na swoim koncie zagraniczne nagrody i wyróżnienia, m.in.



Krzysztof Chromiński

fot. K. Musiejczuk

w konkursie kompozytorskim World Song Festival w Los Angeles za „Walcę a-moll”, który później, ze słowami **Agnieszki Osieckiej**, stał się piosenką „Niech żyje bal”. To przykład słowiańskiej kompozycji, która poruszała odbiorców również za oceanem - przypomina.

JAK MA TO NIE BYĆ SŁOWIAŃSKIE?

W tym roku Krzysztof Chromiński wraz z kolegami (m.in. **Markiem Matwiejczykiem**) wzięli na warsztat piosenki również innych klasyków. Przygotowali specjalny koncert „Wodecki i Grechuta akustycznie”. Z wyjątkowym repertuarem ikon polskiej sceny muzycznej zmierzył się wokalnie **Robert Protasewicz** z Teatru ES (a obok niego **Adriana Masiak** - skrzypce i śpiew). Podczas premiery publiczność wysłuchiwała takich przebojów, jak: „Zaczynaj od Bacha”, „Z Tobą chcę oglądać świat”, „Chałupy welcome to”, „Wiosna, ach to Ty”, „Dni, których nie znamy” czy „Ocalić od zapomnienia”. Wypełnio-

na po brzegi sala siedleckiego CKiS bardzo entuzjastycznie reagowała na te utwory, a cały koncert nagrodziła owacjami na stojąco. Zrodzony w Siedlcach projekt muzyczny ruszył w Polskę i jest prezentowany od Podkarpacia po Wielkopolskę.

A czy w twórczości **Zbigniewa Wodeckiego** i **Marka Grechuty** również dostrzeżemy ów „słowiański pierwiastek”? - Zbigniew Wodecki wiele swoich przebojów skomponował sam. Był wykształconym skrzypkiem. W procesie edukacji, która w przypadku tego instrumentu jest wyjątkowo żmudna, musiał przejść przez Bacha, Mozarta, itd. To nie pozostaje bez wpływu. Bardzo lubił też muzykę amerykańską. U niego ta słowiańska nuta nie jest już tak oczywista i wyraźna jak u Krajewskiego. W „słowiańską lirykę” jego piosenek istotny wkład mieli też wybitni tekściarze, m.in.: Kofta, Młynarski, Cygan (u Krajewskiego również). U Grechuty mamy też „Niepewność” Mickiewicza. Jak ma to więc nie być słowiańskie? - odpowiada Krzysztof Chromiński.

BLISKIE NASZYM SERCOM

I przywołuje innego wielkiego klasyka, którego utwory wykonuje wraz z kolegami. To program „Niemien akustycznie”. - „Słowiańska liryka” jest bardzo charakterystyczna u Niemena. Tam są naprawdę rdzennie słowiańskie frazy i zaśpiewy, ale nie są to już tak melodyjne konsonanse jak u Krajewskiego. Tu też ogromną rolę mają teksty, obok własnych m.in.: Tuwim, Iwaskiewicz, Asnyk, Norwid, Mickiewicz... Oczywiście on dużo eksperymentował, dlatego obok rdzennie słowiańskich fraz i poezji jest też sporo bluesa, popu, rocka, funky, jazzu, ale niech to nikogo nie zwiedzie. Tu też były zakusy na międzynarodową karierę i próby eksportu tej charakterystycznej słowiańskości. Poza kilkoma epizodami nie do końca się to udało na szeroką skalę, właśnie dlatego, że on bardzo upierał się przy swoich wizjach i nie chciał podporządkować się komercyjnym prawdom zachodniego rynku muzycznego. Pamiętam też, jak **Czesław Niemen** podczas koncertu w siedleckim amfiteatrze zaapelował do młodych piosenkarzy zapatrzonych w zachodnią modę i chcących nagrywać po angielsku w nadziei na międzynarodową karierę (co i jemu przecież się zdarzało), żeby zostali sobą i śpiewali w ojczystym języku, bo wtedy przynajmniej rodacy ich rozumieją.

Fenomen pięknych melodii ze słowiańskim pierwiastkiem nadal wzbudza aplauz wśród publiczności. - Wszędzie, gdzie występujemy (a są to różne zakątki kraju), publiczność fantastycznie reaguje, zarówno na piosenki Seweryna Krajewskiego, jak i Czesława Niemena, Zbigniewa Wodeckiego czy Marka Grechuty. Właściwie to wszystkie utwory śpiewa razem z nami - mówi Krzysztof Chromiński. - Rzeczywiście, są to kompozycje i słowa bliskie naszym sercom i poczuciu estetyki. Nie bez powodu stały się wielopokoleniowymi przebojami. Jak coś jest dobre, to nie poddaje się chwilowym modom, stając się często ponadczasową klasą samą w sobie. To jest po prostu nasza tożsamość kulturowa - tłumaczy.

TOMASZ MARKIEWICZ

Branżowe Centrum Umiejętności: Kamień i kapsuła

16 maja w ścianę budynku Branżowego Centrum Umiejętności wmurowano kamień węgielny i kapsułę czasu.

- W kapsule umieściliśmy: pięciozłotówkę, pendrive z planami naszego BCU, wiersz napisany specjalnie na tę okoliczność przez ucznia, który realizuje u nas zajęcia praktyczne, listę pracowników CKZ (nauczycieli, pracowników administracji i obsługi), a także czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Elektryków Polskich, oprócz tego listę pracowników firmy Asaj. Plus treść aktu erekcyjnego z podpisami - mówiła **Małgorzata Szymaniuk-Kruk**, dyrektor Centrum Kształcenia Zawodowego w Siedlcach.

Branżowe Centrum Umiejętności rozpocznie działalność wiosną przyszłego roku. Centrum Kształcenia Zawodowego przy siedleckim „Elektryku” otrzymało na ten cel dotację w wysokości 13 mln zł z budżetu państwa. Miasto dołoży

do inwestycji ponad 3 mln zł.

Wykonawcą generalnym jest firma Zeltech. Umowę na budowę podpisano w listopadzie 2023 r. W marcu uzyskano pozwolenie na budowę. Budynek będzie miał 4 kondygnacje, każda po 450 m². Do zagospodarowania będzie więc 1800 m².

- Jako prezydenta interesowało mnie, aby miasto rozwijało się. A rozwój to stwarzanie młodzieży i dorosłym warunków do podnoszenia swoich kwalifikacji. Stąd dwa takie centra w Siedlcach - mówił **Andrzej Sitnik**. - Wszystko po to, by przedsiębiorcy mieli wykwalifikowaną kadrę.

Branżowe centra umiejętności są nowością w systemie szkolnictwa zawodowego. To uzupełnienie szkół zawodowych, z którego będą korzystać zarówno uczniowie tych szkół, jak i osoby dorosłe, które chcą uzyskać nowe kwalifikacje albo podnieść już posiadane. W całym kraju będzie 120

takich placówek. W Siedlcach będą dwie: w branży kolejowej i elektrycznej. W branży elektroenergetyki to jedna z trzech takich placówek w kraju, organizujących kursy i egzaminy.

- Gratuluję pani dyrektor Małgorzacie Szymaniuk-Kruk, bo to w dużej mierze jej zasługa - mówił **Tomasz Hapunowicz**, prezydent Siedlec. - Dziękuję i gratuluję poprzednim władzom naszego samorządu na czele z poprzednim prezydentem za to, że podjął się tego dzieła. Będziemy kontynuować w obecnej kadencji tego typu inwestycje, które służą

integracji środowisk biznesu, świata nauki i uczniów. Chcemy kształcić pod potrzeby naszych przedsiębiorców.

- Wszyscy dyrektorzy siedleckich szkół zawodowych mają wiele pomy-

słów na rozwój kształcenia zawodowego. Ta inwestycja jest dużym krokiem do przodu - mówił **Jerzy Kopański**, dyrektor ZSP nr 1 w Siedlcach.

AGA KRÓL



fot. AK

Wyprawy na majowe szczupaki, czyli...

Młodzi biją mistrza

Choć z każdym rokiem okoliczności się zmieniają, i to niestety na gorsze, to ten dreszczyk emocji pozostaje niezmienny. Czuje go chyba każdy wędkarz, który z utęsknieniem czeka na maj, czyli na początek sezonu połowu szczupaków. 1 maja to dla wędkarzy niemal kultowy dzień.

Widać to nad brzegami rzek i zbiorników wodnych, które z początkiem maja są oblegane przez tych, którzy chcą upolować zębatego drapieżnika. Byłem wśród nich oczywiście i ja.

Tegoroczny raport z majowych wypraw na szczupaka nie jest zbyt optymistyczny, choć rozświetla go kilka bardzo jasnych punktów. Niestety, raczej nie mojego autorstwa. Jak zwykle na pierwszy ogień idzie wyjazd nad Liwiec. Rejon sprawdzony od lat. To przede wszystkim odcinek

od Zaliwia do Wyszkowa.

TO JUŻ NIE TO...

Patrząc na dzisiejszy stan rzeki, aż łza się w oku kręci na wspomnienie tego, jak wyglądała ona jeszcze wcale nie tak dawno. Rzeka ginie w oczach, jest bardzo wypłycona, znikają głębsze dołki, które stanowiły ostoje ryb. No i Liwiec niemal na całym tym odcinku, dobrych kilkunastu kilometrów, jest praktycznie „łysy”. To robota

bobrów, które w pień wycięły nadbrzeżne drzewa i krzewy. Wygląda to dość smutno i niewątpliwie psuje krajobraz. Wpływa też na szybkie wypływanie rzeki.

O ile jednak bobry to element natury, to do degradacji Liwca przyczynia się w dużym stopniu człowiek. W ubiegłym roku byłem świadkiem, jak na nadbrzeżne łąki wylewano całe cysterny gnojówki. Ta oczywiście spływa do rzeki i powoduje bujny rozwój podwodnej roślinności. W tym roku widać

to wręcz drastycznie. W minionych latach na początku maja rzeka była jeszcze niemal wolna od roślinności, która rozwijała się dopiero w kolejnych tygodniach. W tym roku już 1 maja Liwiec był w znacznym stopniu zarośnięty.

PORA ZACZAĆ ŁOWIĆ

Dosyć jednak narzekań. Pora zacząć łowić szczupaki. Wiedziałem, że uprzedzi mnie Andrzej, kolega, który od dobrych kilkunastu lat wędkuje na tym samym odcinku Liwca. Jest więc moim kolegą, ale i rywalem. Znał go zresztą w całej okolicy, jako „tego z pieskiem”. Bo Andrzej zawsze zabiera ze sobą niewielkiego pieska, zresztą nie całkiem bezinteresownie, bo piesiak choć niewielki, posiada wyjątkową umiejętność. Aportuje z wody holowane przez kolegę ryby. W tym roku piesiak się jednak nie napracował...

- Jak tam? - pytam zwyczajowo kolegę, który, jak zawsze niezawodnie, „chodzi za szczupakiem”.

- Jeden „pięćdziesiątak”. A poza tym zero brań. Na jesieni też nic się nie działo. Kończą nam się szczupaki na Liwcu - skomentował Andrzej.

Oczywiście nie zniechęcił mnie tym, bo przecież obaj dobrze wiemy, że między wędkarzami jest taka niepisana zasada, że nie chwali się zbyt tym, gdzie ryby biorą. A jeśli nawet biorą, to trzeba się liczyć z odpowiedzią: „zero brań, nic się nie dzieje”.

BEZ REWELACJI, ALE...

Weryfikacja szczerości odpowiedzi kolegi trwała prawie 7 godzin. Tyle czasu przemierzałem Liwiec, jak zwykle łowiąc metodą „na żywca”. Na szczęście ukleję jako przynętę ciągle można złowić bez problemu. A szczupaki? Bez rewelacji, ale jednak coś



się działo. Jeden szczupaczek ledwo wymiarowy (54 centymetry), jeden „króciak” i dwa niezacięte brania. Tyle pierwszego dnia. Byłem jeszcze na Liwcu kilka razy. Czasem nawet bez brania.

Ale był moment, który mi wynagrodził te niepowodzenia. W pobliżu Wyszkowa złowiłem ładnego, szczególnie w obecnych realiach, szczupaka. Równe 70 centymetrów. Do tego trafiły się dwa okonie po 25 centymetrów. I to by było na tyle.

Jeszcze nie tak dawno (no, dobre 10 lat temu), majowe szczupaki na Liwcu sprawiały naprawdę dużo emocji. Nie było praktycznie sezonu bez takiego w granicach 80 centymetrów. Okazuje się jednak, że nie tylko ja nie mogę się pochwalić wielkimi sukcesami. Niedawno na Liwcu rozegrano zawody spinningowe. Najlepszy wędkarz złowił niewiele ponad kilogram ryb. A przecież startowali najlepsi.

SZCZUPAK NA ŻWIROWNI

Kiedy okazało się, że Liwiec nie

rozpieszcza, po dużego, majowego szczupaka wybrałem się z dużym młodszym, ale już doświadczonym wędkarzem, na żwirownię w Międzyrzeczu Podlaskim. Obaj łowiliśmy z łodzi metodą spinningową, stale zmieniając przynęty. Od małych obrotówek, po duże gumy. Takie bicowanie wody stawało się już monotonne, bo po trzech godzinach nie mieliśmy żadnego pobicia. A potem jeden rzut i wszystko zmieniło się diametralnie. Uderzenie na typowego „Cannibala” nastąpiło na podwodnej górze, na wygięciu kija, a jeszcze bardziej po minie mojego kompana poznałem, że to gruba ryba. A po paru minutach w łodzi wylądował szczupak - 94 centymetry! Ledwo zacięty za jeden grot kotwiczki, więc wrócił do wody w dobrej formie. A ja wróciłem do domu, w średnio dobrym nastroju. Bo to już nie pierwszy raz w ostatnim czasie, kiedy młodzi biją mistrza.

tekst i zdjęcia:

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Strażacy świętowali w Mińsku Mazowieckim

W Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mińsku Mazowieckim odbyły się uroczyste Powiatowe Obchody Dnia Strażaka.

Apel rozpoczął dowódca uroczystości, st. kpt. **Marcin Wojtaszczyk**, meldunkiem złożonym Mazowieckiemu Komendantowi Wojewódzkiemu PSP, nadbryg. **Arturowi Gonerze**, który dokonał przeglądu pododdziałów.

Podniesiono flagę państwową i odśpiewano hymn narodowy.

Komendant powiatowy PSP w Mińsku Mazowieckim, mł. bryg. **Tomasz Kosznik** i prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Mińsku Ma-

zowieckim, dh **Antoni Jan Tarczyński**, przywitali wszystkich obecnych na uroczystości.

Dzień Strażaka jest wyjątkowym dniem dla społeczności strażackiej i okazją do podziękowania wszystkim oddanym tej niebezpiecznej, ale jakże pięknej służbie, a także do uhonorowania ich zasług, zaangażowania i codziennego poświęcenia. Z okazji strażackiego święta wręczono odznaki, odznaczenia, nagrody oraz akty mianowania na wyższe stopnie służbowe dla funkcjonariuszy, pracowni-

ków cywilnych oraz druhów OSP.

Jednostka OSP w Ładzinu otrzymała decyzję o włączeniu do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

W imieniu odznaczonych i awansowanych głos zabrał kpt. **Mateusz Piotrowski**, który podziękował za doceniony trud służby i pracy, z jakim codziennie mierzy się środowisko strażackie oraz zapewnił o dalszym, niesłabnącym zaangażowaniu w służbie.

Uroczystość zwieńczyła defilada pododdziałów Państwowej i Ochotniczych Straży Pożarnych oraz pocztów sztandarowych. (ak)



fol. Leszek Siporski

Nasze nazwiska (548)

Frączek - jak pisze K. Rymut w „Nazwiskach Polaków...”, jest znane od 1411 roku. Według „Słownika staropolskich nazw osobowych” pod red. W. Taszyckiego, w tym roku nazwanie Frączek pojawiło się w „Wielkopolskich rotach sądowych...”. Brzmiało Franczek (Frączek) Derszanowski(?). W 1453 roku w „Aktach grodzkich i ziemskich z tzw. Archiwum Bernardyńskiego we Lwowie” znajdujemy zapis: familiaris (związany z rodziną) Frączek, „de Milowanye”. Chodzi o wieś Miłowanie (ówczesny powiat tłumacki, dziś wschodnia Ukraina). Rymut wywodzi nazwisko od imienia *Franciszek*. Pochodzi ono od włoskiego określenia „*Francesco*”, oznaczającego Francuza. Na takie imię zmienił kupiec Piotr Bernardone miano swego syna, Jana (ten syn to późniejszy św. Franciszek z Asyżu). Imię Franciszek pojawia się u nas w 1449 roku, formę łacińską Francissus zanotowano w roku 1286. Odmiany tego imienia znane w średniowieczu to np.: Franek (1377), Francz vel Frącz (1394) i Franczek vel Fraczek (1411). Nazwisko może po-

chodzić także od nazw miejscowości, takich jak: *Frączki, Frączków, Frączkowo, Frączkówka*. Frączkiem mógł zostać nazwany również ten, kto *frąkał* czyli głośno pociągał nosem. W 1990 roku najwięcej osób o tym nazwisku mieszkało w dawnym woj. katowickim – 1243, w siedleckim – 196. Według strony internetowej dane.gov.pl obecnie nazwiskiem Frączek posługuje się 5418 Polek i 5417 Polaków.

Kwiatkowski - K. Rymut w „Nazwiskach Polaków...” podaje, że jest znane od 1386 roku. Według „Słownika staropolskich nazw osobowych” w tym roku został zapisany w źródłach Kwathowsky „de Kaczky”. Obecnie wieś nazywa się Kaczki Mostowe, jest częścią Kaczek Średnich w pow. tureckim (woj. wielkopolskie). Nazwisko mogło powstawać od słowa *kwiat*, w pierwotnym znaczeniu coś jaskrawego o jasnej barwie, *kwiatek* - między innymi tłuszczy przy mięsie, piana na piwie. Jednak głównie tworzone je od nazw miejscowości z rdzeniem „kwiatk-”, takich jak *Kwiat-*

kowo, Kwiatkowice, Kwiatków, Kwiatkówka itp. Jako szlachta pieczętowali się Kwiatkowscy herbami: Drogomir (w woj. chełmińskim), Gryf, Jastrzębiec (wzięli nazwisko od wsi Kwiatków w dawnym pow. sochaczewskim), Korab, Nałęcz, Nowina, Ogończyk (woj. kaliskie), Rola (woj. łęczyckie), Trzy Golenie (w Królestwie Polskim od 1842 roku), Wieruszowa (Wołyń) i trzema własnymi Kwiatkowski. O Kwiatkowskich herbu Gryf pisze S. Uruski: „Biorąc przydomek Jaksa, ich

przodkiem ma być Jaksa, sędzia ziemski sieradzki, który kupiwszy w 1357 r. od Chebdy, kasztelana sieradzkiego, majątek Kwiatkowice, pisał się z Kwiatkowic, a jego potomkowie wzięli nazwisko Kwiatkowski”. Według Uruskiego Kwiatkowscy herbu Korab „wyszli z Kwiatkowa w pow. kaliskim”, a herbu Nowina „byli w wojew. krakowskim, z którego przesiedlili się w kaliskie”. Na stronie internetowej dane.gov.pl czytamy, że obecnie nazwiskiem Kwiatkowski posługuje się 33 207 kobiet i 32 235

Polaków, razem 65 442 osoby (15 miejsce w kraju). Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwisko to nosiło 62 629 osób, z czego w dawnym woj. warszawskim – 6369. W siedleckim – 679 osób.

ANDRZEJ KARLIKOWSKI

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń – 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 13 do 17 maja

Karol Piotrowski, 81 lat
Anna Teresa Szot, 79 lat
Zofia Kowalczyk, 89 lat
Helena Dębecka, 89 lat
Marianna Bajera, 86 lat

USC w Kosowie Lackim

osoba, której akt zgonu został sporządzony od 13 do 17 maja

Karol Kamiński, 92 lata



USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 6 do 10 maja

Andrzej Pykacz, 81 lat
Ryszard Galecki, 69 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 10 do 15 maja

Piotr Borkowski, 63 lata
Bogumiła Bilik, 63 lata
Tadeusz Wysokiński, 72 lata
Anna Bąk, 35 lat
Bożena Soćko, 63 lata

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 10 do 16 maja

Halina Bareja, 100 lat
Wojciech Pluciak, 55 lat
Antoni Okniński, 90 lat
Renata Gregorczyk, 58 lat
Longina Zięcina, 77 lat
Janina Franciszka Mikołajczuk, 94 lata
Janina Apolonia Komorniak, 89 lat
Zbigniew Dziewulski, 63 lata
Zdzisława Marianna Zabielska, 91 lat
Jerzy Mysza, 87 lat
Sławek Józef Bareja, 86 lat
Anna Cecylia Wryk, 88 lat
Jan Kozioł, 76 lat
Jan Śledź, 87 lat
Tadeusz Stanisław Kowalczyk, 65 lat
Stanisław Zbigniew Dobrzyński, 100 lat
Kazimierz Wacław Grąbczewski, 92 lata
Bożena Eugenia Soćko, 63 lata
Kazimierz Pęda, 65 lat
Sabina Brodacka, 91 lat
Sylwester Sasin, 78 lat
Mikhaïlo Viochyk, 49 lat
Dariusz Fiuk, 56 lat
Elżbieta Turemka, 58 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 9 do 16 maja

Eugenia Krasowska, 94 lata
Maria Piwońska-Czapla, 76 lat
Marian Graczyk, 88 lat
Kazimierz Dmowski, 72 lata
Alicja Jagiełło, 72 lata
Jarosław Kryszczuk, 54 lata
Zofia Robakowska, 89 lat

C O W K I N A C H

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 24-30.05.2024r.

CYKLE FILMOWE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
KINO SENIORA: JEDNO ŻYCIE	110				12:00			
PRZEDPREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
GARFIELD- DUBBING- PRZEDPREMIERA	101		11:00 13:00 15:15 17:30	11:00 13:00 15:15 17:30				13:00 15:15 17:30
PUCHATEK: KREW I MIÓD 2- PRZEDPREMIERA	94							20:50
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
FURIOSA: SAGA MAD MAX - DUBBING	148	18:00	12:45 18:00	12:45 18:00	18:00	18:00	18:00	18:00
FURIOSA: SAGA MAD MAX - NAPISY	148	14:45 20:00	14:45 20:00	14:45 20:00	14:45 20:00	14:45 20:00	14:45 20:00	14:45 20:00
STRAŻNICZKA SMOKÓW - DUBBING	99	15:30 17:30	11:30 15:30	11:30 15:30	15:30 17:30	15:30 17:30	15:30 17:30	13:30 15:30
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
KRÓLESTWO PLANETY MAŁP - DUBBING	145	19:30	19:30	19:30	19:30	19:30	19:30	19:30
HIT MAN - NAPISY	115	20:50	20:50	20:50	20:50	20:50	20:50	
TAROT: KARTA ŚMIERCI - NAPISY	92	17:30 19:45	17:30 19:45	17:30 19:45	17:30 19:45	17:30 19:45	17:30 19:45	17:30 19:45
ISTOTY FANTASTYCZNE - DUBBING	104	13:30 15:45 17:45	12:30 15:45 17:45	12:30 15:45 17:45	13:30 15:45 17:45	13:30 15:45 17:45	13:30 15:45 17:45	13:30 15:45 17:45
UCIECZKA ZE ZWIERZOWERSUM - DUBBING	80	15:45	13:45	13:45	15:45	15:45	15:45	

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

KULTURA
DOSTĘPNA



06 / 06 ZA DUŻY NA BAJKI 2
13 / 06 CHŁOPI
20 / 06 ZIELONA GRANICA
27 / 06 STREFA INTERESÓW

W SIECI KIN HELIOS



„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”
Ks. Jan Twardowski

Pani **Monice Golańskiej**
Zastępcy Dyrektora ds. Medycznych Centrum MD
Naczelnej Pielęgniarki

wyrazy współczucia i słowa wsparcia z powodu śmierci



MAMY
składają
Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy GRUPY CENTRUM
Centrum Medyczno-Diagnostyczne Sp. z o.o. w Siedlcach

W memoriale Zygmunta Wielogórskiego...

Poszukiwania sportowych talentów

W sali sportowej WLKS Nowe Iganie (Siedlce, ul. Kazimierzowska) odbyły się zawody wieloboju atletycznego „Szukamy młodych talentów” im. Zygmunta Wielogórskiego.

W imieniu komitetu organizacyjnego otwarcia imprezy dokonał **Andrzej Rymuza**. Wcześniej zaprezentował rys biograficzny patrona zawodów. Przedstawił **Zygmunta Wielogórskiego** – założyciela WLKS, jako zasłużonego i oddanego samorządowca i człowieka sportu – działacza, sędziego. Przypomniął, że Zygmunt Wielogórski z dumą

dzierżył legitymację klubową WLKS z nr 1. Dobro klubu, praca dla lokalnego sportu zawsze leżały mu na sercu.

– Zygmunt, spoglądając na nas z góry, na pewno bardzo się cieszy, że tylu młodych ludzi przyjechało na jego rocznicową uroczystość – wyraził przekonanie **Stanisław Kaliński**, prezes powiatowego zrzeszenia LZS. – Poznaliśmy się prawie 50 lat temu,



Swojego przyjaciela Zygmunta Wielogórskiego wspominał Stanisław Kaliński.

w czasie gdy powstawało województwo siedleckie. Stanowił wzorzec do naśladowania działalności społecznej. Należał do ludzi bardzo zdecydowanych. Gdy wspólnie z **Markiem Kompołem** przedstawiali perspektywę działania LKS (pierwsza nazwa WLKS – red.), nie bardzo dowierzałem, że coś takiego może się stać. A jednak. Klub do tej pory działa bardzo prężnie i jest jednym z najlepszych na Mazowszu.

Jeszcze przed startem zawodów, delegacja działaczy i sympatyków WLKS udała się na cmentarz, żeby złożyć wiązankę na grobie zasłużonego prezesa.

Wielobój atletyczny jest formą współzawodnictwa dzieci, podczas której mierzą się z takimi konkurencjami, jak: trójskok z miejsca, rzut piłką lekarską, bieg 4×10 m, przewrót w przód i w tył. W zawodach wzięli udział uczniowie z roczników 2011–2015.

Impreza miała na celu ocenę sprawności uczestników oraz wyłowanie młodych talentów. Została zorganizowana we współpracy z władzami okolicznych gmin: Siedlce, Skórzec, Wiśniew, Mokobody, Zbuczyn

i Kotuń, a także miasta Siedlce i powiatu siedleckiego. Wydarzenie zostało wsparte finansowo przez samorząd Mazowsza.

tekst i zdjęcia:
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Uroczysta zbiórka w Garwolinie

16 maja w budynku Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Garwolinie odbyła się uroczysta zbiórka z okazji Dnia Strażaka.

Uroczystość rozpoczęła się od złożenia meldunku mazowieckiemu komendantowi wojewódzkiemu Państwowej Straży Pożarnej Panu nadbryg. **Arturowi Gonerze**. Wprowadzono sztandar Komendy Powiatowej PSP i odegrano hymn narodowy. Punktem kulminacyjnym uroczystości było wręczenie odznaczeń i awansów na wyższe stopnie służbowe.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Strażaka wszystkim strażakom z powiatu

garwolińskiego życzenia złożyli przybyli na uroczystość goście. Okolicznościowe przemówienie wygłosił mazowiecki komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Artur Gonera.

Uroczystość zakończył komendant powiatowy mł. bryg. **Tomasz Biernecki**, składając życzenia i podziękowania wszystkim funkcjonariuszom PSP oraz przedstawicielom służb współpracujących i sympatyzyjnych z ochroną przeciwpożarową. (ak)



fot. st. kpt. Sebastian Świąder KM PSP Garwolin



Tabliczki, kosynierzy i bedocki bigos

Na terenie powiatu garwolińskiego rozegrano IV Mazowieckie Regionalne Mistrzostwa w Ratownictwie Medycznym. Głównym ich organizatorem był Samodzielny Publiczny ZOZ w Garwolinie, a współorganizatorami: samorząd województwa mazowieckiego, Uniwersytet w Siedlcach oraz garwoliński samorząd powiatowy.

W mistrzostwach rywalizowało 28 dwuosobowych załóg z całej Polski. Miały one do wykonania 6 zadań, w tym 2 nocne. Ich nazwy nawiązywały do charakteru ziemi garwolińskiej. Udzielenie pomocy poszkodowanym w nocnej bójce w lokalu w Garwolinie nazwano, na przykład, „Bedockim bigosem”.

- Dla osób od lat związanych z Garwolinem nazwa „bedok” oznacza osobę, która co najmniej od siedmiu pokoleń mieszka w naszym mieście – tłumaczył dyrektor SP ZOZ **Krzysztof Żochowski**. - Jest to najwyższy stopień bycia garwoliakiem. Słowo bigosowanie zaś, wbrew pozorom, nie wywodzi się z terminologii kulinarnej. Bigosować oznaczało kiedyś ciąć, szlachtować, walczyć o dobre sprawy, siekać szablami wrogów. Nie bójmy się tych sformułowań.

Drugą z nocnych konkurencji nazwano „Święty Stanisław”. Rozegrano ją w okolicach Żelechowa, w pobliżu którego jest niewielki, zagubiony wśród pól kościółek pod wezwaniem tegoż właśnie świętego. Ufundował go hetman wielki koronny i wojewoda krakowski **Wacław Rzewuski**. Jest on otwierany raz w roku w dniu patrona. Ratownicy właśnie na taki dzień trafili. Konkurencja „Ku Kresom” nawiązywała do definiującej miejsce Garwolina na mapie drogi S17. Można nią dojechać, mijając piękny Lublin, aż do Lwowa, a dalej

do Kijowa. Na drodze tej zdarzają jednak wypadki i służby ratownicze muszą być na to przygotowane. Wśród potrzebujących pomocy często bywają podróżni zza naszej wschodniej granicy.



Uczestnicy i organizatorzy mistrzostw na scenie Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie

fort. MB

- Niektórzy przedstawiciele Wielkopolski i Małopolski toczą spór o początki chrześcijaństwa w Polsce – kontynuował **Krzysztof Żochowski**. - Wielkopolanie wskazują na Ostrów Lednicki, co dla każdego Polaka jest rzeczą oczywistą. Małopolanie wskazują jednak na chrzcielnicę w Wiślicy jako na pierwszy ślad religii chrześcijańskiej na terenach obecnej Polski. Tymczasem najstarszym chrześci-

jańskim śladem piśmienniczym na ziemiach polskich są tabliczki z napisem w języku greckim Jezus Chrystus Zwycięzca. Odnaleziono je w Podębłociu w gminie Trojanów. Dlatego tam zlokalizowaliśmy jedno z zadań, nazywając je „Tabliczki”.

Kolejne dwie konkurencje, „Kosynierzy” i „Kopiec”, rozegrano pod Maciejowicami.

Być może nie wszyscy w Polsce wiedzą, gdzie leży Garwolin, ale o bitwie maciejowickiej uczył się każdy – mówił dyrektor Żochowski. - W naszych małych ojczyznach rodzą

zdrowia i życia, zachęcała do odwiedzania pięknego Mazowsza. Nie tylko ziemi garwolińskiej, lecz również np. mazowieckich rubieży nadbużańskich. Do gratulacji i podziękowań przyłączyły się starosta **Iwona Kurowska** i burmistrz Garwolina **Marzena Świeczak**.

W poszczególnych konkurencjach najlepsi byli ratownicy z: Tarnowa, Żywca, Łodzi, Lublina, Jeleniej Góry, Krakowa, Bielska-Białej, Cieszyńska i Warszawy. Klasyfikację generalną wygrał Tarnów przed kobiecą

załogą z Łodzi, Lublinem, drugim zespołem z Łodzi, Bielsko-Białą, Bartoszczami, Rzeszowem, Jelenią Górą, Chełmem i Żywcem.

Sędzią głównym mistrzostw był **Mariusz Mioduski**, koordynatorem **Joanna Marzec**. Organizatorom udało się pozyskać imponującą liczbę sponsorów. Było ich tak wielu, że nie sposób wszystkich wymienić.

MIROSLAW BUCZEK

Festiwal na Senatorskiej

Od poloneza na ulicy Senatorskiej rozpoczął się 11. Festiwal Kultury i Tradycji Garwolina. Wśród tańczących byli ludzie w różnym wieku. Wśród nich dziarsko uwijali się: członkini zarządu województwa mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska**, starosta **Iwona Kurowska**, burmistrz **Marzena Świeczak** i dyrektor CSiK **Jarosław Kargol**. Na festiwal przybyli też wiceminister **Czesław Mroczek** i poseł **Grzegorz Woźniak**.

- Świętujemy dziś 70-lecie działalności naszego domu kultury – powiedziała burmistrz Garwolina. - Bez wsparcia naszych przyjaciół, czyli samorządów województwa i powiatu kultura w Garwolinie byłaby w okrojonym kształcie.

- Kultura jest spoiwem dla wspólnoty – dodał wiceminister Mroczek. - Nie samą pracą człowiek żyje, a takie spotkania tworzą też nowe zwyczaje.

- Już po pierwszym festiwalu na Senatorskiej wiedziałam, że to są dobrze wydane pieniądze – nie ukrywała **Janina Ewa Orzełowska**. - Przyznam, że miałam wątpliwości, jak to można zamknąć ulicę i się na niej bawić. Okazało się, że moż-

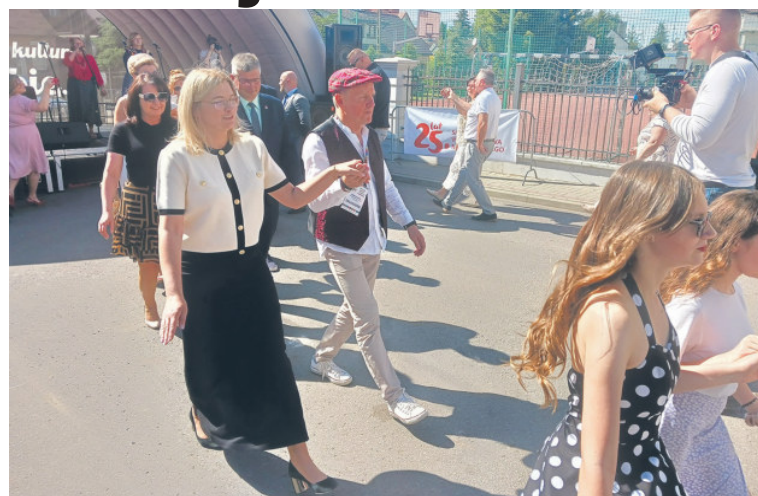
na. Ważne, że mieszkańcy aprobują takie pomysły, bo cóż by to była za impreza, gdyby nie cieszyła się zainteresowaniem. Pieniądże są bardzo ważne, ale trzeba umieć je wykorzystać i napracować się, by przygotować dobrą imprezę.

- Senatorska jest moją ulicą – podkreśliła **Iwona Kurowska**. - Tu się urodziłam i wychowywałam do, bodajże, 23 lat. Dlatego cieszę się, jest ona dzisiaj centrum powiatu garwolińskiego.

Gwiazdą imprezy był zespół Brass Federacja, ale nie zabrakło też lokalnych artystów, kulinariów, stoisk z pamiątkami, wystaw, powozów i furmanek. **(MB) zdjęcia: MB**



Kapele ludowe zawsze tworzą swojski klimat.



Polonez na Senatorskiej. Na pierwszym planie Marzena Świeczak i Jarosław Kargol



Konie w zaprzęgu to niecodzienny widok na Senatorskiej

Kronika strażacka

ZAPALIŁY SIĘ BELE

15 maja po godz. 18 w **Żelechowie** przy ul. **Długiej** doszło do pożaru nieużytków, na których znajdowały się bele słomy. Strażacy ugasili ogień. W działaniach trwających ponad trzy godziny brało udział 6 pojazdów pożarniczych.

POŻAR W KUCHNI

16 maja po godz. 22 w **Cyganówce** wybuchł pożar w kuchni jednorodzinnej domu. Strażacy ugasili palące się wnętrza. Działania trwały blisko dwie godziny. Podczas pożaru nikt nie ucierpiał.

ZAPALIŁA SIĘ STODOŁA

18 maja przed godz. 18 w **Jaźwinach** zapaliły się drewniana stodoła oraz poddasze budynku mieszkalnego. Akcja gaśnicza trwała prawie trzy godziny. Brało w niej udział trzynaście pojazdów ratowniczo-gaśniczych. **(ak)**

0 powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 7, 15

Sąsiedzkie patrole chodzą wokół bloku od 23 do 4 rano.

Chcą nas puścić z dymem

- Chcemy, żeby nasz koszmar w końcu się skończył. Kiedy kładziemy się spać, nie wiemy, czy się obudzimy, czy ktoś z nas nie zostanie wyniesiony w czarnym worku. Jesteśmy kłębkami nerwów - mówią mieszkańcy bloku przy ul. Majora Zenona w Łosicach.

Po wejściu do bloku od razu czuć swąd, mimo że od ostatniego pożaru minęło kilkanaście dni. W oczy rzucają się brudne ściany i sufity klatki schodowej, odpadający tynk. Schodząc do piwnicy trzeba skorzystać z latarki (w piwnicy nie ma światła) i uważać na wystające, przepalone kable.

Piwnica w bloku przy ul. M. Zenona 4 paliła się 26 i 30 kwietnia oraz 5 maja. A to tylko daty ostatnich pożarów, bo na przestrzeni ostatnich 2 lat było ich w sumie kilkanaście.

ŁUDZIE SĄ ZNERWICOWANI

- Od jakiegoś czasu nie możemy normalnie żyć. Przez chwilę był spokój, ale teraz pożary się nasiliły, prawie jeden po drugim - opowiada pani **Maria**, mieszkanka bloku. Do pożarów dochodzi w nocy albo wczesnym rankiem. - Ktoś podpala drzwi w piwnicy albo rzeczy wyniesione przez lokatorów, na przykład wózki czy wiadra. Dym dociera do naszych mieszkań. Na klatce czasami jest tak siwo, że nie można wyjść z bloku, bo nic nie widać. Uciekamy na balkony - opisuje kobieta.

Kobieta obawia się, że ktoś kiedyś może nie zdążyć się obudzić. - W naszym bloku mieszkają w większości osoby starsze, schorowane, niepeł-

nosprawne. Kiedy usłyszę jakiś trzask, od razu biegnę do okna. Ludzie są znerwicowani. Boimy się o własne zdrowie i życie. Kiedy przy ostatnim pożarze zobaczyłam dym, dostałam ataku duszności. Nie wiem, czy od dymu, czy z nerwów - mówi pani **Maria**. Inna z mieszanek dodaje: - Mnie obudziła córka, bo inaczej bym zacczadziała. Kiedy otworzyłam oczy, to we wszystkich pokojach pod sufitem było siwo od dymu. W gardle tak drapało, że nie mogłam nic powiedzieć.

Po ostatnim pożarze w bloku przez tydzień nie było wody. Nadal nie ma dostępu do telewizji kablowej ani światła na klatce schodowej i w piwnicy, bo spaliły się kable. Do tego dochodzą straty materialne lokatorów. - W mieszkaniach ciągle czuć zapach spalenizny. Czekam malowanie. Szafki kuchenne, które zamontowałam pół roku temu, są czarne i tłuste. Nie wiem, czy je doczyszczę. Przetwory przechowywane w piwnicy są do wyrzucenia - wylicza pani **Dorota**.

PROŚBA O KAMERY

Mieszkańcy postanowili wziąć sprawy w swoje ręce, ale nie ukrywają, że potrzebują wsparcia i pomocy. Napisali do spółdzielni mieszkaniowej z prośbą o zamontowanie kamer

w bloku oraz nagrywanie obrazu i dźwięku przez całą dobę. - Po to, żeby złapać podpalacza - precyzuje pani **Maria**.

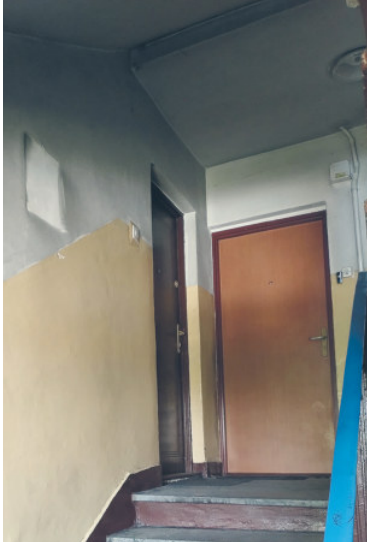
Nie czekając na ruch ze strony spółdzielni, zdecydowali się dyżurować nocami. - Nasz patrol składa się z dwóch osób z różnych rodzin. Chodzą wokół bloku od 23.00 do 4.00 rano, bo w tych godzinach najczęściej mają miejsce pożary. Jedna kolejka już przeszła, zaczyna się druga. Zastanawiamy się tylko, jak długo damy radę - dodaje kobieta. Niektórzy w mieszkaniach zamontowali czujniki dymu.

Mieszkańcy interweniowali także na policji, prosząc o częstsze patrole. - Od pani komendant usłyszeliśmy, żeby zgłaszać, jeśli zauważymy coś niepokojącego, czyjeś dziwne zachowanie. Być może ktoś ma jakieś kompleksy i je wyładowuje, a może ma do kogoś jakiś uraz. Czasem nie zdajemy sobie sprawy, ale każda informacja, każdy najmniejszy drobiazg mogą pomóc policji w ujęciu sprawcy. Dopóki go nie złapią, nie będziemy spać spokojnie - podkreśla pani **Maria**. - To chyba jedyny taki blok w Łosicach.

Też mieszkańców potwierdza oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Łosicach. - Od 2022 r. nie odnotowano pożarów pomieszczeń piwnicznych w innych blokach na terenie powiatu łosickiego - precyzuje mł. asp. **Weronika Wujek**. Na pytanie o dotychczasowe działania policji odpowiada: - Postępowania w sprawie pożarów z 26 kwietnia oraz 5 maja w piwnicy bloku przy ul. Mjr. Zenona 4 w Łosicach zostały przesłane przez Komendę Powiatową Policji w Łosicach do Prokuratury Rejonowej w Siedlcach z wnioskiem o rozważenie wszczęcia śledztwa. W roku bieżącym były łącznie trzy podobne postępowania. W latach 2022-2023 KPP w Łosicach zarejestrowała trzy postępowania. Dwa z nich zostały decyzją Prokuratury Rejonowej w Siedlcach umorzone, zaś jedno przekazane do Sądu Rejonowego w Siedlcach Wydział Spraw Rodzinnych i Nieletnich. Nie zatrzymano żadnych osób.

NIE ZASYPIA GRUSZEK W POPIELE

- Rozumiem, że mieszkańcy są podenerwowani - mówi **Tadeusz Chaciński**, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Łosicach. Wspomina o



Osmalona dymem klatka schodowa

fot. KO

spotkaniu z lokatorami bloku, na którym mówiono o powtarzających się pożarach i kwestiach związanych z bezpieczeństwem. - Między mieszkańcami była rozbieżność, czy założyć kamery, czy domofony. Ta kwestia pozostaje więc otwarta. Nie wiemy, czy sprawcą jest lokator, czy ktoś z zewnątrz - dodaje.

Po czym podkreśla, że priorytetową sprawą dla spółdzielni jest doprowadzenie do porządku piwnic i klatek schodowych. - Nie zrobimy tego własnymi siłami, musimy wynająć specjalistyczną firmę. Dzwoniliśmy do przedsiębiorstw w Białej Podlaskiej i Siedlcach. Wolne terminy mają dopiero na przyszły rok. Przedstawiciel firmy z Białej zgodził się jednak przyjechać i zobaczyć, jak to wszystko wygląda - zaznacza prezes.

Kolejna kwestia to „odbudowanie” elektryki, a następna - odszkodowanie. - Najpierw musimy wyłożyć swoje pieniądze, a potem odzyskać je od firmy ubezpieczeniowej. Na miejscu był rzeczoznawca, z którym uzgodniliśmy, że zwrot otrzymamy, kiedy przedstawimy kosztorys i rachunki - precyzuje **T. Chaciński**. Na zarzuty o opieszałość, prezes spółdzielni odpowiada: - Nie zasypiam gruszek w popiele. Po prostu na wszystko trzeba czasu.

Na koniec pokazuje jeszcze pismo do Komendy Powiatowej Policji w Łosicach z prośbą o „podjęcie odpowiednich działań zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom”.

KINGA OCHNIO



PRZEKROCZYŁA PRĘDKOŚĆ

13 maja w **Huszwewie** łosicka drogówka zatrzymała do kontroli 62-letnią kierującą hondą, która przekroczyła dopuszczalną prędkość w obszarze zabudowanym o 58 km/h. Policjanci zatrzymali kobietę prawej jazdy na 3 miesiące. Otrzymała również mandat i punkty karne.

OSZUKANA NA PORTALU

52-letnia mieszkanka **Łosic** została wprowadzona w błąd w trakcie sprzedaży sprzętu sportowego na portalu aukcyjnym. Sprawca wysłał na e-maila pokrzywdzonej link, po kliknięciu którego przejął konto bankowe kobiety, a następnie za pomocą kodów BLIK wypłacił w bankomatach 14,4 tys. zł.

UKRADŁ ZIEMIĘ

15 maja dyżurny łosickiej komendy przyjął zawiadomienie o kradzieży. Nieznany sprawca ukradł ziemię z działki rolnej we **Franopolu**. Pokrzywdzony mieszkaniem gminy Sarnaki oszacował straty na 6 tys. zł.

Z PROMILAMI ZA KIEROWNICĄ

16 maja w **Niemojkach** 28-letni mieszkaniem pow. siedleckiego kierował audi w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie. Kierujący odpowie przed sądem nie tylko za kierowanie w stanie nietrzeźwości, ale także za niezatrzymanie się do kontroli drogowej.

ZATRZYMANY POSZUKIWANY

17 maja w **Serpelicach** patrol policji, działając na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia, zatrzymał poszukiwanego 37-letniego mieszkańca gminy Sarnaki. Mężczyzna został osadzony w zakładzie karnym, gdzie odbędzie karę 1 roku pozbawienia wolności.

ZGINĄŁ KIEROWCA

19 maja w Wólce Nosowskiej kierujący skodą 77-letni mieszkaniem Warszawy na prostym odcinku drogi z nieustalonych dotąd przyczyn zjechał na pobocze, doprowadzając do dachowania pojazdu. Kierujący, pomimo reanimacji, nie przeżył. **(ko)**

Platerów Powstanie kort tenisowy

9 maja władze gminy Platerów podpisały umowę na budowę kortu tenisowego.

Kort w Platerowie będzie miał wymagane wymiary 13x28 m i nawierzchnię poliuretanową. Dookoła zostaną zamontowane piłkochwyty. Pojawią się tam też kosz oraz stojak na rowery. Wartość przedsięwzięcia to 269 tys. zł. Zadanie zostało dofinansowane w ramach programu „Mazowsze dla sportu” - edycja 2024.

Termin realizacji inwestycji to koniec września tego roku. **(ko)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09



Mieszkańcy bloku przy ul. Majora Zenona, gdzie często dochodzi do pożarów w piwnicy, boją się o swoje zdrowie i życie.

fot. KO

Szacowanie szkód po przymrozkach

Do **29 maja** w urzędzie miasta i gminy w Łosicach, a **do 3 czerwca** w urzędach gmin Sarnaki i Olszanka trwa nabór wniosków, dotyczących oszacowania strat spowodowanych przymrozkami w gospodarstwach rolnych. Do formularza należy dołą-

czyć kopie: dokumentu o przyznaniu płatności bezpośrednich na 2024 r., ubezpieczenia upraw, zgłoszenia do Systemu Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt lub kopię książki stada bądź paszportu. Powierzchnie upraw uszkodzonych i nieuszkodzonych wpi-

sanych do wniosku muszą być zgodne z powierzchniami upraw zgłoszonych do dopłat bezpośrednich. Do czasu przeprowadzenia lustracji przez komisję w miejscu wystąpienia szkód obowiązuje zakaz zbioru upraw. W przypadku gospodarstwa rolnego,

położonego na obszarze kilku gmin, w których wystąpiły szkody, wnioski składa się do każdej gminy oddzielnie.

Formularze są dostępne w urzędach gmin oraz na stronie internetowej Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego. **(ko)**

Zabierz mamę na spektakl

„Historia miłości” to tytuł spektaklu w wykonaniu Teatru Piaskowej Animacji Febus, który będzie można zobaczyć **26 maja** w Łosickim Domu Kultury.

Widowisko to połączenie muzyki, słów lektora i sztuki malowania piaskiem. - Przyjdź i podziękuj mamie w wyjątkowy sposób. Doświadc

zyć kopie: dokumentu o przyznaniu płatności bezpośrednich na 2024 r., ubezpieczenia upraw, zgłoszenia do Systemu Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt lub kopię książki stada bądź paszportu. Powierzchnie upraw uszkodzonych i nieuszkodzonych wpi-

szuki, która rozwija wyobraźnię i otwiera na nowe artystyczne horyzonty - rekomenduje ŁDK. I serdecznie zaprasza mamy wraz z rodzinami do udziału w tym niezwykłym wydarzeniu.

Bilety do nabycia w sekretariacie ŁDK. Początek spektaklu **o godz. 16.00. (ko)**

Platerów

Z myślą o mieszkańcach i ekologii

Gmina Platerów otrzymała dotację samorządu województwa na renowację zbiornika wodnego w miejscowości Lipno. Dofinansowanie wynosi 111 tys. zł.

- Dzięki tym środkom zostanie przywrócona pierwotna rola zbiorni-

ka, czyli mała retencja wody. Dodatkowo miejsce to stanie się atrakcją dla mieszkańców naszej gminy - informuje wójt gminy **Jerzy Garucki**. Umowę na dotację władze gminy podpisały 13 maja w Urzędzie Marszałkowskim. **(ko)**



BO SIĘ NIE ZATRZYMAŁ...

19 maja ok. godz. 8 przez **Gołaszyn** (gm. **Łuków**) jechał samochód osobowy marki Audi A8, którym podróżowało 2 łukowian - 32-latek i jego 33-letni pasażer. W pewnym momencie pojazd nie zatrzymał się do kontroli policyjnej, więc funkcjonariusze rozpoczęli pościg. Kilkaset metrów dalej kierowca audi wszedł ostro w zakręt, w wyniku czego samochód uderzył w impetem w ogrodzenie pobliskiej posesji. Następnie auto dachowało. Kiedy na miejsce przyjechał radiowóz, okazało się, że obaj mężczyźni są zakleszczeni w pojeździe. Na miejscu interweniowały również zespoły ratownictwa medycznego oraz straży pożarna (2 pojazdy Państwowej Straży Pożarnej z Łukowa oraz zastępy OSP Grzędzka i OSP Gołaszyn). Druhowie dostali się do kierowcy i pasażera przy pomocy narzędzi hydraulicznych. Wówczas policjanci wyczuli od kierowcy woń alkoholu. Obaj mężczyźni zostali przewiezieni do szpitala. Jak się okazało, nie odnieśli poważniejszych obrażeń, ale 32-latkowi pobrano krew do badań.

WYWRÓCIŁ MOTOCYKL

18 maja w miejscowości **Dębówierzchy** (gm. **Trzebieszów**) doszło do wypadku z udziałem kierującego motocyklem marki KTM. W pewnym momencie 25-latek zjechał z drogi i wywrócił pojazd. W wyniku zdarzenia pokrzywdzony motocyklista doznał obrażeń ciała.

RENAULTEM W OPLA

12 maja w **Bielanach Dużych** (gm. **Serokomla**) samochód marki Renault, kierowany przez 49-latkę z gminy Serokomla, zderzył się z samochodem marki Opel, którym kierował 23-letni mieszkaniec gminy Adamów. W wyniku wypadku kierująca kobieta i 23-letni pasażer opla doznali obrażeń ciała.

POTRĄCENIE W KRZYWDZIE

8 maja w **Krzywdzie** hyundai prowadzony przez 52-latkę z gminy Wojcieszków zderzył się z kierującą rowerem 72-latką z gminy Krzywdza. W wyniku wypadku pokrzywdzona rowerzystka doznała obrażeń ciała.

AUDI, PROMILE I ZAKAZ

Tego samego dnia w miejscowości **Osiny** (gm. **Wola Mysłowska**) policja zatrzymała 34-latkę jadącego audi. Przeprowadzone badanie trzeźwości wykazało prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie mężczyzny. Jakby tego było mało, wyszło na jaw, że wsiadł za kierownicę mimo obowiązującego go sądowego zakazu kierowania pojazdami. (BS)

0 powiecie łukowskim
czytaj też na str. 5

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf”, ul. Zdanowskiego 4 **Stoczek Łukowski**, Plac Kościuszki 13

R E K L A M A

TELEWIZJA ŁUKÓW
masterTV
 Łuków, os. Unitów Podl. 17
 tel./fax 25 798 89 94
 www.telewizja-lukow.pl
aktualności ogłoszenia reklama

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ

Będą zmiany, bo dość szybko okazało się, że pacjentów jest...

Dużo za mało

Z końcem maja w Ciechominie przestanie funkcjonować punkt Podstawowej Opieki Zdrowotnej. Powód to... niewielkie zainteresowanie mieszkańców.

Jak mówi **Kinga Szerszeń**, wójt gminy Wola Mysłowska, swego czasu POZ w Ciechominie nie narzekał na brak pacjentów.

ZA MAŁO GŁÓW

- Ale z końcem grudnia 2022 r. wygasła umowa dzierżawy, jaką z naszą gminą podpisała firma „Medicus”. Po dwóch miesiącach rozpoczęliśmy współpracę w zakresie prowadzenia Podstawowej Opieki Zdrowotnej z łukowskim SPZOZ-em. Niestety, wtedy okazało się, że z ponad 1000 pacjentów pozostało do dziś 280, bo reszta poszła za poprzednim lekarzem, który teraz przyjmuje w Stoczku Łukowskim. Przez to punkt o powierzchni około 100 m² działał ostatnio tylko 2 razy w tygodniu - opowiada pani wójt.

I dodaje, że te 280 „głów” to dużo za mało: - Żeby taki punkt w tym miejscu nie przynosił strat, pacjentów powinno być co najmniej 600. A optymalna liczba to mniej więcej 1000. Ubolewam nad tym, ale ekonomia jest nieubłagana.

Kinga Szerszeń podkreśla, że decyzja o likwidacji POZ-u w Ciechominie nie była łatwa. - Rozmawiałam

z **Mariuszem Furlepą**, dyrektorem łukowskiego szpitala, jak sprawić, żeby ten punkt dalej funkcjonował. Zastanawiałam się też, jak zachęcić inne firmy z branży medycznej, żeby prowadziły działalność w tym miejscu - mówi. - Ale w końcu i tak wracałam do punktu wyjścia: potrzeba co najmniej tysiąca „głów”.

NIE MA TAKIEJ MOŻLIWOŚCI

Podstawowa Opieka Zdrowotna w Ciechominie, która zakończy działalność 31 maja, jest dziś jednym z zaledwie dwóch takich punktów w gminie Wola Mysłowska. - Drugi działa w Wandowie i obsługuje 1745 pacjentów. Na razie więc pojawiła się propozycja, żeby osoby chcące korzystać z opieki lekarskiej robiły to właśnie w Wandowie. Ale dla niektórych to spore utrudnienie, bo będą musieli pokonać 13 km zamiast na przykład 3 - zwraca uwagę pani wójt.

A może w innej miejscowości powstanie nowy POZ, który zgromadzi wymaganą liczbę pacjentów? - Nie mamy takiej możliwości technicznej - odpowiada krótko Kinga Szerszeń. - W pozostałych wsiach naszej gminy brakuje punktu, który spełniałby



fot.: UG Wola Mysłowska

Z końcem maja nie będzie tu punktu POZ.

bardzo restrykcyjne wymagania. Ten w Ciechominie też kiedyś nie spełniał, więc kilka lat temu „Medicus” dostosował go na swój koszt. Obniżono podłogi i stworzono wymagane w przepisach pomieszczenia. Powstały: wydzielona recepcja, oddzielne wejście dla dzieci zdrowych i chorych, gabinet zabiegowy i pokój pielęgniarzek.

PLAN B

Pani wójt jednak się nie poddaje. - Będziemy czynić starania, żeby przywrócić Podstawową Opiekę Zdrowotną w tym miejscu - deklaruje. - Od końca maja więc te pomiesz-

czenia będą czekać na lepsze czasy. A mnie czeka tłumaczenie mieszkańcom, że POZ został zlikwidowany, ale nie dlatego, że w tym samym budynku rusza żłobek. Nic bardziej mylnego: żłobek będzie, ale na górze.

Kinga Szerszeń ma też w zanadrzu plan B, na wypadek, gdyby próby reaktywacji tego punktu się nie powiodły. - Skoro lokal jest dostosowany, można by pomyśleć o świadczeniu w nim innych usług medycznych, choćby rehabilitacyjnych. Może uda nam się pozyskać z zewnątrz pieniądze na ten cel - kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Była Lipnicka, będą Smykiewicz i Łobaszewska

W Łukowie jest nowy punkt, gdzie można pójść na koncert. Jego pomysłodawczyni mają ambitne plany.

Jak mówią **Ewelina Semik** i **Agata Opolska-Cernea**, wszystko zaczęło się od spotkania dwóch koleżanek przy kawie. - Narzekałyśmy, ale, co dziwne, nie na dzieci, facetów czy

pracę - śmieją się. - Głównym tematem było to, że w Łukowie brak miejsca, gdzie można posłuchać dobrej muzyki. I irytacja, że często na jakikolwiek dobry koncert trzeba jechać

i przygotowaniu udało nam się doprowadzić do tego, że nasza wizja stała się rzeczywistością - przyznaje z dumą pani Ewelina.

8 marca na scenie „Ambasadora Kultury” jako pierwszy wystąpił **Krzysztof Antkowiak**. Organizatorki mówią, że oczarował publiczność. - Koncert był pełen emocji i niezapomnianych do-

nasz obiekt nie należy do dużych, występ zrealizowano z pełnym składem muzyków, specjalnie przygotowaną scenografią oraz efektami wizualnymi i... zapachowymi - wyliczają pomysłodawczyni.

NA WYCIĄgniĘciE RĘKi

Wszystkie bilety na koncert Anity Lipnickiej zostały wyprzedane, a publiczność przybyła nie tylko z Łukowa, ale również z Siedlec, Warszawy czy Garwolina. Panie postanowiły więc nie zwalniać. I przenieść działalność do ogrodu. To tam już **7 czerwca** wystąpi **Antek Smykiewicz** - wokalista, kompozytor i autor tekstów, zdaniem wielu jeden z najciekawszych głosów młodego pokolenia. Na 12 lipca jest planowany koncert promujący płytę „W ogień” **Skubasa**. Z kolei już **21 września** w „Ambasadorze Kultury” wystąpi legendarna wokalistka **Grażyna Łobaszewska**.

Zapytane o swój pomysł na działalność, organizatorki odpowiadają: - Podczas koncertów w „Ambasadorze Kultury” artyści są na wyciągnięcie ręki publiczności. Staramy się, aby nie było żadnych barier.

I zdradzają, że mają też małą „misję”. - Jeżeli tylko artysta występuje u nas w dniu roboczym, bardzo zależy nam, aby przed koncertem odwiedził jakieś przedszkole lub szkołę. Udało nam się tak z Krzysztofem Antkowiakiem, który zawiązał do przedszkola nr 7 w Łukowie. Podobnie będzie z Antkiem Smykiewiczem. Chcemy pokazać dzieciom i młodzieży, że dążąc do marzeń, można osiągnąć sukces. Marzenia się nie spełniają, marzenia się spełnia, czego my również jesteśmy żywym przykładem - kończy Ewelina Semik. (BS)



Anita Lipnicka dała w Łukowie pachnący koncert.

fot. arch.

minimum 30 km, a często nawet dużo dalej, do Warszawy czy Lublina.

PACHNĄCY KONCERT

Jakiś czas później były już we trzy, miały strategię i kończyły opracowywać plan. Powstały nazwa, logo i „Ambasador Kultury” - miejsce, gdzie „Każda chwila jest sztuką spotkania”. - Po wielu godzinach spędzonych na planowaniu, negocjacjach

znań. Goście długo opowiadali o nim ze wzruszeniem - wspominają.

Po takim starcie panie postanowiły nie obniżać poprzeczki. - Dlatego na kolejny koncert, już 20 kwietnia, wybrałyśmy artystkę, która jest ikoną polskiej muzyki - tłumaczą. **Anita Lipnicka** wystąpiła w „Ambasadorze Kultury” w ramach swojej ogólnopolskiej trasy koncertowej, promującej jej najnowszy album „Śnienie”. - Choć

Nad starostwem siwy dym

Robert Grubek dostał się do Rady Powiatu Mińskiego z listy Koalicji Obywatelskiej. Jego decyzje i wybory doprowadziły jednak do zmiany układu sił na rzecz PiS. - Zdradził wyborców - komentują jego klubowi koledzy.

„7 maja był ostatnim dniem mojej pracy jako wicestarosty powiatu mińskiego. W tym dniu odbyła się pierwsza sesja Rady Powiatu VII kadencji, było dużo emocji, rozczarowań, a na końcu zdrady” – pisał w mediach społecznościowych **Witold Kikolski**.

NIC NIE ZAPOWIADAŁO REWOLUCJI

Po kilkunastu latach rządów Koalicji Obywatelska i Twój Powiat (PSL) straciły władzę. A przecież nic nie zapowiadało rewolucji. Układ sił pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami, które zdobyły mandaty w ostatnich wyborach samorządowych, gwarantował zwycięstwo dotychczasowej ekipie. Koalicja Obywatelska wprowadziła do Rady Powiatu 11 radnych, razem z Twoim Powiatem **Antoniego Tarczyńskiego** (który przez 18 lat piastował urząd starosty mińskiego) i jego 3 radnymi, mieli przewagę 1 mandatu nad pozostałymi klubami, czyli Prawem i Sprawiedliwością (10 radnych) i Mazowiecką Współnotą Samorządową (3 przedstawicieli).

Tymczasem wydarzyło się coś nieoczekiwanego... W głosowaniu na przewodniczącego rady zwyciężył **Piotr Pustoła** z PiS (zdobył 16 głosów, a jego kontrkandydat **Mirosław Krusiewicz** z KO - 11), zaś na jego zastępców wybrano **Ewę Rucińską** i **Piotra Stępnia** (również PiS). Kandydaci zgłoszeni przez KO (**Alicja Cichoń**) i Twój Powiat (**Henryk Księżopolski**) przepadli, gdyż nie uzyskali bezwzględnej większości głosów.

Sytuacja powtórzyła się przy wyborze starosty. Kandydatów było dwóch - **Remigiusz Górniak** (MWS) i wicestarosta miński VI kadencji **Witold Kikolski** (KO). Wygrał minimalnie ten pierwszy - 14 do 13. Jak do tego doszło? Przeważał głos Roberta Grubka, który do rady powiatu startował z list Koalicji Obywatelskiej, ale jego decyzje i wybory doprowadziły do zmiany układu sił w Radzie Powiatu na rzecz PiS. Nie zrobił tego bezinteresownie, znalazło się dla niego miejsce w składzie nowego Zarządu Powiatu Mińskiego.

TO TEN PAN OBOK PANI W ZIELONYM

„Pytacie mnie od wczoraj: kim jest ten Grubek? To ten pan z uśmiechem koło pani w zielonym (pani w zielonym to nowa wicestarosta **Urszula Pacyga** z PiS - przyp. aut.). Architektami tej układanki są Milewski (poseł) i Ciszkowski z PiS (burmistrz Halinowa)” – wyjaśniała na Facebooku radna Alicja Cichoń z Koalicji Obywatelskiej.



Rada Powiatu nowej kadencji

fol. Starostwo

I dalej tłumaczyła: „Władzę wykonał w powiecie mińskim przejął PiS po uknuciu tego z Mazowiecką Współnotą Samorządową (**Dariusz Kowalczyk** z Okuniewa, **Damian Kacprowicz** z Cegłowa oraz lider ekipy **Remigiusz Górniak**) czyli PiS + PiS. Z radnym Grubkiem, który zdradził swoich wyborców głosujących na niego na liście KO”.

Burmistrz Halinowa **Marcin Ciszkowski** to potwierdził (również w mediach społecznościowych). „Kochani, nad starostwem w Mińsku siwy dym. Bardzo dziękuję wszystkim, którzy mi zaufali i zaangażowali się w projekt Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej - udało się po dwudziestu latach skruszyć zatwardziały beton i wprowadzić do Rady Powiatu Mińskiego nowy komitet wyborczy”. Zdaniem Ciszkowskiego, wcześniej scenariusz zawsze był taki, że prze-

chodziły tylko 3 komitety: PO, PiS i komitet poprzedniego starosty, który na zmianę robił koalicję z PiS lub PO, ale generalnie rządził praktycznie sam. „Teraz władzę przejmą ludzie młodzi, pełni zapału i wiary w możliwość zmian” – dodał entuzjastycznie.

Jak widać, „przewrót” był planowany. A kim jest **Robert Grubek**, który w ostatnich tygodniach wzbudza tak duże emocje? Ma 50 lat, pochodzi z Budzisk (gm. Halinów), w ostatnich wyborach, startując z listy KO, zdobył 860 głosów od mieszkańców gmin Halinów i Dębe Wielkie (w tym 819 w samej gminie Halinów).

„Za co się sprzedajeś i zagłosałeś na Górniaka?” – prowokowano Roberta Grubka w mediach społecz-

radni Koalicji Obywatelskiej. Alicja Cichoń uważa, że pod dyktando Górniaka zaczynają się rządy absolutne PiS, co już można było zauważyć na sesji 7 maja. Przewodniczący rady Piotr Pustoła (PiS) nie dopuścił do dyskusji przy uchwale dotyczącej wyboru wicestarosty. Radny **Leszek Celej** (KO) chciał zadać pytanie kandydatce, na co Pustoła odpowiedział, że później będzie okazja. Co więcej, Piotr Pustoła poddał pod głosowanie to, czy dać głos radnemu w dyskusji, której zresztą chciano uniknąć z obawy przed niewygodnymi pytaniami. - Czy od teraz na każdej sesji przed zabraniem głosu będziemy czekali na wynik głosowania, czy głos zabierać możemy? – pytała radna Alicja Cichoń.

nościowych. Nie reagował na wpisy. Nam niestety też nie udało się skontaktować z nowym członkiem zarządu powiatu. Trzeba mieć wielkie szczęście, żeby dodzwonić się do sekretariatu starostwa (czy ktoś tam w ogóle odbiera telefony?).

SEJM NIEMY I CZYSTKI?

Ciekawe, że **Remigiusz Górniak** do tej pory nie do końca utożsamiał się z Prawem i Sprawiedliwością, choć był wiceburmistrzem w rządzonej przez PiS Sulejówku. Pisaliśmy o nim przed pierwszą sesją nowej kadencji. Zazaczyłem wtedy, że ma duży apetyt na zostanie nowym starostą i że sympatyzuje z PiS. Po czym na Messengerze podzielił się ze mną małą dygresją: „Sympatyzuję (z PiS) to za dużo powiedziane, toleruję i wspieram tam, gdzie są dobre pomysły”.

Nie do końca zgadzają się z tym

Na koniec sesji radny Celej przywołał Sejm niemy z 1717 r., podczas którego nie dopuszczono do głosu żadnego posła i senatora.

A dzień po rzecznej sesji Alicja Cichoń napisała na Facebooku: „8 maja Milewski i Ciszkowski (PiS) rozpoczęli rządy jako władza wykonawcza w powiecie mińskim pod postacią p. Górniaka i p. Pacygi. Już w pierwszych godzinach rozpoczęli czystki. Ze stanowiska zwolniono sekretarza powiatu mińskiego. Nowe władze wykonawcze z PiS w powiecie wrzucą teraz niemerytorycznych, biernych, ale wiernych w miejsca, gdzie się nie spodziewasz. Kolejka stała już wczoraj”.

Jak widać, w powiecie raczej nie zanoszą się na zgodę i współpracę, jaką udało się wypracować w radzie miasta Mińsk Mazowiecki.

TOMASZ MARKIEWICZ

Zbliża się finał „Kulturomaniaka”

Patronat „TS”

W piątek **17 maja** zakończył się przesłuchania II etapu XVIII Wojewódzkiego Przeglądu Twórczości Artystycznej „Kulturomaniak”, organizowanego przez Gminne Centrum Kultury w Mrozach.

Jurorzy ocenili występy i prace wyjątkowo licznych w tym roku uczestników. We wszystkich kategoriach: teatr, śpiew, taniec i plastyka, w obu etapach przeglądu wzięło udział łącznie 1836 osób z województwa mazowieckiego. Poza zmaganiem konkursowym przegląd miał też walor edukacyjny. Jurorzy przekazywali indywidualnie lub grupowo wskazówki i uwagi pomocne występującym w ich działaniach artystycznych.

Laureaci odbiorą wyróżnienia, nagrody i statuetki Kulturomaniaka podczas finału w niedzielę **26 maja**

o godz. 16.00. Finał rozpocznie się występem zespołu wokalnego Vocalove. Kierownik artystyczny zespołu **Piotr Hajduk** był również jurorem w kategorii śpiew. Patronat honorowy nad przeglądem objęli Marszałek Województwa Mazowieckiego i Burmistrz Mrozów, a patronat medialny sprawowali Radio RDC i „Tygodnik Siedlecki”. **(T.MARK)**



Dni Mińska Mazowieckiego Urodzinowe atrakcje

Zbliżają się Dni Miasta. Z tej okazji na skwerze 600-lecia wokół rzeźby Anny Mińskiej, na skraju Parku Dernałowiczów odbędzie się wiele ciekawych imprez.

- Podczas urodzinowego spotkania będziemy wspominać kultową kawiarnię „Przyjaźń”, która mieściła się w tym miejscu i od lat 60. do początku XXI wieku była miejscem towarzyskich spotkań i potańcówek. W programie spotkania są niespodzianki i muzyka z początków kawiarni, o którą zadba DJ **Burn Reynolds**. Będą winyle! A w kapsule czasu zamknijemy nasze wspomnienia i pamiątki, przykłady przyjaźni, jaka łączy dzisiejszych mińszczan - zapowiada

Urząd Miasta. To wszystko **26 maja o godz. 17.00.** Tego samego dnia **o 10.00** na stadionie przy ul. Budowlanej odbędą się Ogólnopolskie Biegi Uliczne Mazowiecka Piętnastka i Mazowiecka Piątka. A wieczorem potańcówka w amfiteatrze MDK! Natomiast dzień wcześniej, **25 maja, o 16.00** na pl. Kilińskiego rozpocznie się X Gala Gwiazd Alei Literatury. Zaplanowano odsłonięcie Gwiazdy przez **Cezarego Harasimowicza** oraz koncert zespołu Kroke. **(T.MARK)**

0 powiecie mińskim czytaj też na str. 6, 13

BIURO OGŁOSZEŃ

Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6



ZGINĄŁ ROWER
Nieznany sprawca ukradł rower górski Kross Hexagon, który był przypięty do stojaka rowerowego pod klatką bloku przy ul. Maczka w Siedlcach. 43-letni siedlczanin, do którego należał jednośląd, oszacował jego wartość na ponad 2 tys. zł.

ZATRZYMANY
17 maja policjanci z KP w Skórcu zatrzymali 52-letniego mężczyzny poszukiwanego na podstawie nakazu doprowadzenia, wydanego przez Sąd Rejonowy w Siedlcach do odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze 8 miesięcy.

NIELEGALNY HAZARD
17 maja w Siedlcach, funkcjonariusze Wydziału do walki z Korupcją i Przestępczością Gospodarczą Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach wraz z funkcjonariuszami Mazowieckiego Urzędu Celno-Skarbowego w Warszawie przeszukali wytypowany lokal w centrum Siedlec. Znaleźli tam 5 działających automatów służących do organizowania nielegalnych gier hazardowych oraz ponad 20 tys. zł w gotówce. Automaty ustawione w lokalu były wykorzystywane przez graczy do urządzania nielegalnych losowych gier hazardowych. W związku z uzasadnionym podejrzeniem popełnienia przestępstwa jedna osoba usłyszała zarzut. Łączna wartość zabezpieczonego mienia wraz z zabezpieczonymi urządzeniami wynosi ponad 80 tys. zł.

PODSZYŁ SIĘ I OSZUKAŁ
17 maja nieustalony sprawca uzyskał dostęp do konta na portalu społecznościowym, należącego do mieszkanki Siedlec, przez które oszukał jej znajome osoby. Podając się za kobietę, uzyskał od jej znajomych kody szybkiej płatności, których użył do wykonania transakcji, m.in. na stronie internetowej na kwotę 6.5 tys. zł.

NIETRZEŻWY KIERUJĄCY
19 maja w Zbuczynie 38-letni mieszkaniec Łosic kierował pojazdem marki Iveco, będąc w stanie nietrzeźwości (miał 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu). Mężczyzna spowodował zdarzenie drogowe. Zatrzymano mu prawo jazdy oraz dowód rejestracyjny pojazdu.

OSZUSTWO NA PORTAL
W dniach od 10 do 12 maja siedlczanka na portalu ogłoszeniowym chciała kupić telefon komórkowy znanej marki z jabłuszkiem za kwotę 1.700 zł. Podała swój prywatny email, na który dostała link z ogłoszeniem, w który weszła i po podaniu kodu bliik dokonała transakcji. Po kontakcie z portalem pokrzywdzona ustaliła, że padła ofiarą oszustwa, a link, który dostała, był sfałszowany. Kobieta straciła 1700 zł. (ak)

0 powiecie siedleckim
czytaj na str. 4, 8, 13

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20

Pracownicy Urzędu Gminy Siedlce dobrze słuchali deklaracji składanych przez wójta Henryka Brodowskiego.

Coś przesuniemy, wynagrodzenia podniesiemy...

To wystąpienie wójta gminy Siedlce, Henryka Brodowskiego można było odczytać jak przedwyborcze obietnice. Tyle tylko, że składane przez niego deklaracje miały miejsce już po wyborach, podczas posiedzenia nowej Rady Gminy.

Dotyczyły one nie tylko podwyżek płac dla pracowników samorządu, ale także pewnych zasad, którymi wójt kieruje się w swojej „polityce kadrowej”. **Henryk Brodowski** poinformował też o swoich zamiarach, dotyczących zatrudnienia w samorządzie. Bo choć wiele z nich zostało już dokonanych, to jeszcze nie wszystko, co wójt planuje.

— W Urzędzie Gminy Siedlce mam zamiar zatrudnić jeszcze jedną osobę — poinformował Henryk Brodowski. — Ma być to fachowiec od pisania wniosków. Natomiast pozostałe stanowiska myślę że jakoś poprzesuamy, tak, żeby nie zatrudniać w gminie specjalnie nowych osób...

DLA KOGO PODWYŻKI?

Wynika z tego, że skoro z gminy odeszło sporo osób, także w związku z wyborami samorządowymi, to na tych, którzy pozostali, spadnie więcej obowiązków i pracy. I właśnie dla nich wójt miał dobrą, choć

mało jeszcze sprecyzowaną, obietnicę. Zapowiedział podwyżki, ale nie wiadomo do końca, kto je dostanie.

— Wszystko to będzie się wiązało z tym, żeby niektórzy pracownicy dostali wyższe wynagrodzenia — wyjaśniał wójt. — Bo skoro będą musieli dać z siebie jeszcze więcej, pracować bardziej wydajnie, to podwyżka im się należy. Myślę, że wysoka rada nie będzie miała nic przeciwko temu, aby tym pracownikom, którzy będą pracowali na bardziej odpowiedzialnych stanowiskach, dać lepsze wynagrodzenie.

Zapewne pracownicy są tego samego zdania. Tym bardziej, że osób zatrudnionych w samorządzie nie objęła ostatnia, aż 20-procentowa, podwyżka wynagrodzeń dla pracowników strefy budżetowej. Tymczasem gmina Siedlce liczy już blisko 20 tysięcy mieszkańców w związku z czym urzędnicy gminni mają wiele pracy.

Wójt zapowiedział także szczegó-

Największy przetarg drogowy w powiecie siedleckim już rozstrzygnięty.

Kolejne wkrótce zostaną ogłoszone.

28 milionów na drogi

Na rozstrzygnięcie tego przetargu w starostwie powiatowym w Siedlcach czekali z pewnym niepokojem, bowiem chodziło o największą inwestycję drogową w tym roku. Jest nią generalna przebudowa drogi powiatowej w Przyworach Dużych. Wstępny kosztorys zakładał przeznaczenie na to zadanie nieco większej kwoty, niż została osiągnięta w przetargu.

— Umowa w sprawie przebudowy drogi jest już podpisana — mówi starosta siedlecki **Karol Tchórzewski**. — Spośród trzech oferentów najniższa kwota wynosiła 17 mln złotych. To z jednej strony dużo, bowiem chodzi o odcinek drogi o długości około 2 kilometrów. Inwestycja jest jednak bardzo kompleksowa. Obejmuje wszelkie instalacje. A jest trudna w realizacji, bowiem przebiega przez teren zabudowany. Dlatego

też budowa jest zaplanowana na dwa lata. Mieszkańcy będą narażeni w tym czasie na niedogodności, ale nowa droga będzie w bardzo dobrym standardzie i posłuży przez dziesięciolecia.

Na tym nie koniec inwestycji drogowych. Starostwo wkrótce ogłosi przetarg na przebudowę kilku dróg w powiecie siedleckim. Pieniądze, blisko 11 mln zł, pochodzą z Polskiego Ładu.

Wśród dróg zaplanowanych do przebudowy znajdują się odcinki: Seroczyn — Borki (gmina Wodynie), droga od Krześlina do drogi Siedlce-Korczew, droga od wsi Borki Kosiorki do granicy gminy Wiśniew, droga Przesmyki-Kaliski, droga Hołubla-Paprotnia (odcinek ok. 2 km), droga w Knychówku w gminie Korczew oraz droga przez Czuryły i Ołędę w gminie Zbuczyn. (ZJ)

Powietrze mamy czyste, ale...

Zawsze warto zbadać

Siłą gminy Korczew, którą zresztą w coraz większym stopniu wykorzystuje, jest turystyka. Ta rozwija się wtedy, kiedy dany region oferuje nie tylko turystyczne atrakcje, ale także czyste powietrze. Wójt gminy Korczew zapewnia, że jakość powietrza w jego gminie jest doskonała, ale teraz te słowa będą formalnie weryfikowane.

— Gmina otrzymała wsparcie finansowe na dokonywanie regu-

larnych pomiarów jakości powietrza — mówi **Sławomir Wasilczuk**. — Będą one wykonywane już od tego roku, co stało się zresztą obowiązkiem. Nie obawiamy się jednak wyników, bo na naszym terenie nie ma żadnego uciążliwego przemysłu.

No, żeby jednak te „kopciuchy”, których zostało jeszcze sporo do wymiany, nie sprawiły niemiłej niespodzianki. (ZJ)

łowe informacje na temat wszystkich zmian kadrowych w gminie.

— Na następnej sesji przedstawię wszystkie osoby, które zostały zmienne — dodał wójt.

W tym czasie przewodniczący rady gminy **Mikołaj Walo** potwierdził, że termin następnego posiedzenia rady został wyznaczony już na 24 maja na godzinę 13.00 (tradycyjnie w sali na parterze UG w Siedlcach).

DZIŚ PODANIE, JUTRO ODPOWIEDŹ

W tym kontekście Henryk Brodowski wyjawiał też tajniki swojej polityki kadrowej. A są one tym bardziej ciekawe, że nie koniecznie wynikają z rygorystycznego przestrzegania zasad Kodeksu Pracy.

— Zasada u mnie jest taka, że jak pracownik przychodzi i mówi, że trafia mu się gdzieś lepsze wynagrodzenie, lepsza praca, bardziej opłacalna i wygodna, to dziś podanie, jutro odpowiedź. Oczywiście pozytywna. Nikomu nie zamierzam utrudniać realizowania jego aspiracji zawodowych. A jeśli chodzi o kierowników to zasada jest taka — dziś podanie, odpowiedź za miesiąc, także pozytywna.

— Nie dziwię się, że nasi pracownicy znajdują wiele ofert pracy, bo są



Henryk Brodowski fot. zbj

po prostu bardzo dobrzy — dodał Henryk Brodowski. — Jakieś półtora roku temu odeszło od nas trzech pracowników do uniwersytetu w Siedlcach. Niedawno rozmawiałem z rektorem, który powiedział mi, że jest z nich bardzo zadowolony. A jak się doda do tego, że teraz dwóch naszych pracowników zostało wójtami, to widać, że gmina jest kuźnią kadr. To zasługa pracowników i radnych. Zasługa wójta jest tu malutka.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Jeśli ta próba się uda, bocianom będzie w Olszycu dobrze. Buduj, bociek, buduj!

Mieszkaniec Olszycza Szlacheckiego w gminie Domani-ce zaniepokoił się działaniami skrzydlatego budowniczego. Dorodny bociek upodobał sobie słup energetyczny, stojący w okolicy sklepu i zaczął znosić patyki, by sklecić gniazdo.

— Czy można mu pomóc i zainstalować platformę? — zapytał w naszej redakcji. — Na razie składa te patyki, a one spadają. A w pobliżu chodzą dzieci. Czasem wygląda to niebezpiecznie.

Co można zrobić w tej sytuacji? Zapytaliśmy oczywiście eksperta, czyli **Ireneusza Kaługę**, specjalistę od bocianów. No i okazuje się, że... trzeba dać boćkowi spokój.

— Nie montuje się platform w sezonie lęgowym, taka jest



fot. arch.

zasada — tłumaczy. — Jakiegokolwiek działania w pobliżu budowanego gniazda mogłyby tylko bociany spłoszyć. A wtedy zaczęłyby budowę w innym miejscu, na przykład na słupie obok.

Zdaniem dr. Kaługi to musi być młoda para, która uczy się budowania gniazda. Takie próby różnie się kończą.

— Mogą tak się uczyć nawet w kolejnym roku — zdradza Irek Kaługa.

Ale jeśli budowa gniazda zakończy się sukcesem i pojawią się w nim młode, to już po takim lęgu platformę można zamontować. Czyli dziś mieszkańcy Olszycza Szlacheckiego mogą tylko patrzeć i kibicować młodej bocianie parze, a spadające patyki zbierać. No i ostrzec klientów sklepu, by patrzyli w górę.

Przekazaliśmy te informacje zaniepokojonemu mieszkańcowi.

— No to wszystko jasne — podsumował.

Dodał, że był kiedyś świadkiem dosyć niefortunnej próby budowania gniazda, która zakończyła się iskrzeniem na drutach elektrycznych i małym pożarem. Stąd jego niepokój. Miejmy nadzieję, że tym razem nie dojdzie do takich komplikacji. A wszystko wskazuje na to, że jeśli boćkom uda się zbudować gniazdo w Olszycu Szlacheckim, będą się miały jak pączki w maśle, bo jak widać, ludzie tam życzliwi i opiekuńczy. Czyli trzymamy kciuki!

MARIOLA ZACZYŃSKA

Przed wójtem Suchożebrow prawdziwy sprawdzian, czyli...

Gabinetowe rozmowy napawają optymizmem

Pierwsza sesja w gminie Suchożebry zaskoczyła wszystkich. Po głębokich podziałach pojawiła się nadzieja na współdziałanie. Chyba w żadnej innej gminie władze samorządowe nie ułożyły się tak demokratycznie: trzy najważniejsze osoby we władzach reprezentują trzy różne opcje. Wójt, przewodniczący rady gminy i jego zastępca pochodzą z trzech różnych komitetów.

— Takie było założenie, żeby nie dzielić się na obozy, nie brnąć w polityczne podziały — powiedział tuż po ukonstytuowaniu się władz nowy wójt **Tomasz Starzewski**. — Pochodzimy z różnych ugrupowań, ale tworzymy jedną władzę. A ta powinna działać na zasadach współpracy i równości.

TONOWAĆ EMOCJE

Tomasz Starzewski, pytany wówczas, czy wierzy w to, że po tak głębokich podziałach uda się zrealizować wizję spójnego współdziałania, odparł twierdząco.

— Z rozmów podczas kampanii wyborczej wynikało, że mieszkańcy tego oczekują. Mieli dosyć kłótni. Pracując kilka lat w gminie, dałem się

poznać jako osoba tonująca emocje. Chyba nigdy nie doprowadziłem do negatywnych sytuacji, raczej „gasilem pożary”. Dlatego wierzę, że współpraca jest możliwa. A gminie na pewno jest potrzebna.

Wójt dodał, że nowy skład rady, w której połowa to debiutanci, optymistycznie pozwala mu patrzeć w przyszłość, bo nie mają oni obciążenia kłótniami z przeszłości.

GABINETOWE ROZMOWY

Dwa tygodnie po zaprzysiężeniu zapytaliśmy wójta Suchożebrow, czy optymizm go nie opuścił, a deklaracje o współpracy są nadal aktualne.

— Radni są pozytywnie nastawieni i też chcą rozmawiać. Większość z nich już odwiedziła

mnie w gabinecie, więc mieliśmy okazję porozmawiać o problemach, które dostrzegali i zgłaszali. To dobre, konstruktywne rozmowy — zapewnia wójt. — Rozmawiamy o gminie i o tym, co dobrego możemy wspólnie zrobić.

Na najbliższej sesji, którą zaplanowano na 24 maja, odbędzie się głosowanie nad zmianami w budżecie. Jakimi? Konieczne będzie zaciągnięcie kredytu. Poprzedniemu wójtowi nie udało się porozumieć na ten temat z radnymi. Jak będzie teraz?

— Chcemy zaciągnąć kredyt, by nie przepadły nam pieniądze pozyskane na gminne inwestycje. Nie ma w nim żadnych ukrytych, bądź dodatkowych pozycji. To niezbędne minimum, które



Wójt Tomasz Starzewski fot. mż

pozwoli dokończyć rozpoczęte inwestycje i wykorzystać dotacje. Rozmawialiśmy o tym z radnymi. Jest przychylna atmosfera zrozumienia.

ZACHOWAĆ PIĘKNO GMINY

Głosowanie pokaże, czy zgoda w gminie Suchożebry zagościła na dobre. A będzie ona konieczna,

jeśli nowe władze zechcą rozwiązywać lokalne problemy. Nowy wójt zaznaczał w kampanii wyborczej, że zależy mu na zachowaniu piękna gminy, która wyróżnia się wyjątkowym krajobrazem. Przeplatają się tu lasy, pola i zachwycające przyrodniczo przestrzenie.

— Tymczasem w to piękno ingerują uciążliwe inwestycje, są plany powiększania wysypiska, powstają fermi drobiu. Nad tym problemem trzeba się pochylić. Moje zdanie jest już znane, bo składałem jawne deklaracje podczas kampanii, ale chcę poznać także zdanie radnych i mieszkańców — mówi wójt Starzewski.

Dodał, że brakuje mu także wydarzeń kulturalnych, których kiedyś było więcej, a teraz są zmarginalizowane.

— No i na pewno będziemy energicznie szukać pieniędzy z zewnątrz — zapowiada.

A przed nim, za tydzień, prawdziwy sprawdzian. Czyli głosowania nad projektami uchwał.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Grażyna Kręgol z bukietami kwiatów

Radna Rady Gminy Siedlce poprzedniej kadencji **Grażyna Kręgol** nie zdobyła wprawdzie w ostatnich wyborach mandatu radnej, ale na pewno nie utraciła sympatii tych, którzy współpracowali z nią w gminnym samorządzie. Była już radna, a cały czas sołtys wsi Białki, była wyraźnie zaskoczona, kiedy podczas ostatniej sesji została poproszona do stołu prezydialnego. Tam zaś czekało już na nią grono osób z życzeniami i bukietami kwiatów.

— Myślę, że teraz jest taka sytuacja, że jest pani sołtysem, ale kadencja rady trwa tylko 5 lat — powiedział wójt **Henryk Brodowski**, wręczając Grażynie Kręgol bukiet kwiatów. — Żałujemy, że teraz nie jest pani radną, ale jest pani przyszłą radną... Pani jest bardzo młoda i trzeba próbować. Może wygryzie pani z funkcji obecnego przewodniczącego rady, Mikołaja Walo...?

Wójt dodał, że współpraca z radną była bardzo dobra i życzył jej zdrowia i sukcesów. Z kolei przewodniczący rady **Mikołaj Walo** odniósł się do Grażyny Kręgol w bardziej osobisty sposób.

— Grażynko, życzymy ci sukcesów i myślimy, że dalej będziesz sołtysem w Białkach — mówił Mikołaj Walo. — Ja cały czas wspominam, jak fajnie i ciepło było z tobą współpracować, zresztą mieliśmy mandaty w sąsiednich miejscowościach. Życzymy



Mikołaj Walo i Grażyna Kręgol fot. zbj

dużo, dużo zdrowia. Mam nadzieję, że będziemy się w tej kadencji często widzieli na tej sali.

Zapewne, bo Grażyna Kręgol zawsze aktywnie występowała w sprawach dotyczących mieszkańców wsi Białki. A zdobycie mandatu radnej było w tych wyborach podwójnie trudne, bowiem wprowadzono zmiany, na mocy których okręg wyborczy w Białkach i Ujrzanowie reprezentuje już jeden, a nie, jak dotychczas, dwóch radnych. (ZJ)

Wiśniew: Wybrano prezydium rady gminy Niejednogłośnie, ale gładko

Najważniejszym punktem pierwszego posiedzenia Rady Gminy Wiśniew był wybór przewodniczącego i wiceprzewodniczącego rady. Odbyło się to bez niespodzianek, choć w obu wypadkach wybór nie był jednogłosny.

Jedynym kandydatem na przewodniczącego rady gminy był radny **Waldemar Jasiński**. Za jego kandydaturą opowiedziało się 14 radnych, a jeden był przeciwny. Także

na wiceprzewodniczącego zgłoszono jednego kandydata — radną **Krystynę Złoch**. Oddano na nią 13 głosów „za” i 2 głosy „przeciw”.

Na koniec sesji głos zabrała nowa wójt gminy Wiśniew **Barbara Rybczewska**. — Teraz zapraszam na słodki poczęstunek, na tort, i wszystkich, naprawdę wszystkich bez wyjątku, na obiad w Borkach Kosiorkach — powiedziała. (ZJ)

Admirał nie chce problemu, czyli...

Gmina Paprotnia nie zmienia stolicy

Gmina Paprotnia słynie z uprzejmości i dobrego samopoczucia mieszkańców.

Widać to na sesjach rady gminy. Nawet spory są tu załatwiane na luzie. W dobrej komitywie wydają się też być sołtysi. Zawsze uśmiechnięci, żartujący między sobą, sprawiają wrażenie, jakby niecierpliwie czekali na kolejne sesje, bo to dobra okazja do spotkania.

Z tego względu stoliki sołtysów to najbardziej pożądane towarzystwo miejsce w gminie. Są ustawione na wprost stolików, przy których siedzą radni. A tam dominują powaga i skupienie. Jedynie podczas przerw w obradach luz dopada wszystkich.

Sołtysi, jak te sroczki co to każda swój ogonek chwali, z wielką estymą opowiadają o swoich wsiach. Ostatnio sołtys Hołubli, **Jan Chodowiec**, z dumą zachwalał swoją miejscowość jako największą w gminie.

— Jest trzy razy większa od Paprotni — zaznaczył.

Siedząca obok sołtys Paprotni, **Barbara Smuniewska**, czujnie zerknęła na sąsiada, co też dalej powie. A pan Jan sięgnął do historii swojej wsi i pięknych tradycji strażackich. OSP z Hołubli świętowała już 100-lecie istnienia.



Barbara Smuniewska sołtys Paprotni fot. mż

— Nasi strażacy są tak doceniani, że wielu z nich piastowało i piastuje kierownicze stanowiska w zawodowej PSP — stwierdził.

On sam także był strażakiem. I najwyraźniej został mu ten sznyt mundurowego, co dostrzegają postronne osoby. Zastępca wójta **Marek Kordecki** zdradził po cichu:

— Nazywamy go Admirał!

— Dlaczego Admirał?

— No proszę tylko popatrzeć na niego. Wygląda jak amerykański admirał, tylko mu mundur amerykańskiego brak!

Istotnie. Jan Chodowiec mógłby grać w reklamie amerykańskiej armii. Zupełnie niespieszony komplementami nadal zachwalał Hołubłę,



Jan Chodowiec sołtys Hołubli fot. mż

przez którą kiedyś nie dało się przejechać z powodu kolein, ale od kilku lat jedzie się jak po autostradzie.

— To może Hołbula powinna być stolicą gminy, a nie Paprotnia? — zapytałam. — I piękna, i trzy razy większa...

Sołtys Paprotni Barbara Smuniewska zareagowała od razu:

— Absolutnie się nie zamieniamy! „Admirał” Chodowiec był podobnego zdania.

— A po co mi taki problem? — uśmiechnął się pobłaźliwie.

Więc w gminie Paprotnia wszystko zostaje na swoim miejscu. Stolicą gminy nadal będzie Paprotnia, a Hołbula pozostaje kolebką najdzielniejszych strażaków.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Jedną oczyszczalnię wyremontowali...

Drugą zamierzają wybudować

W gminie Zbuczyn kanalizowanie kolejnych wsi to jedno z największych wyzwań samorządu.

Poza budową samej sieci, wymaga ono dużych nakładów na oczyszczalnię ścieków. I gmina podejmuje to wyzwanie. Na 22 maja zaplanowano otwarcie zmodernizowanej oczyszczalni ścieków w Zbuczynie. Na tym nie koniec planów inwestycyjnych związanych z kanalizacją.

— Zamierzamy wybudować kolejną oczyszczalnię ścieków, która znajdzie się w Rówcach — mówi

wójt gminy Zbuczyn **Hubert Paśniak**. — Będzie obsługiwała miejscowości z południowej części naszej gminy.

Okazuje się, że budowa nowej oczyszczalni jest uzasadniona także ze względów ekonomicznych. Prowadzenie kanalizacji do oczyszczalni w Zbuczynie wymaga bowiem systemu przepompowni, co znaczne podnosi koszty i jest bardziej zawodne w eksploatacji.

— Budowa oczyszczalni w Rówcach musi zostać jeszcze dopracowana od strony formalnej, ale idzie to bar-

dzo sprawnie — dodaje wójt. — Mamy już decyzję wspólnoty gruntowej wsi Rówce o przekazaniu gminie działki pod budowę oczyszczalni. To duży teren, o powierzchni 1,5 hektara, który doskonale nadaje się na tego typu inwestycje. Jeszcze tylko musimy dopełnić formalności związanych z aktem notarialnym i przystępujemy do przygotowania dokumentacji technicznej. Planujemy też budowę kolejnych odcinków kanalizacji — z Krzeska-Królowej Niwy w kierunku Wesółki oraz kilku krótkich odcinków sieci w Zbuczynie. (ZJ)



MOTOCYKLISTA
UDERZYŁ W AUDI

18 maja po godz. 18 dyżurny komendy w Sokołowie Podlaskim otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym z udziałem motocyklisty. Jak ustalili policjanci, kierujący motocyklem marki Suzuki 21-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego nie zachował należytej odległości od poprzedzającego pojazdu i uderzył w audi, którym kierował 42-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego. Na szczęście nikt nie doznał obrażeń, dlatego też zdarzenie zakwalifikowano jako kolizję.

Kronika strażacka
PŁONĘŁA STODOŁA

18 maja w **Przywózkach** doszło do pożaru budynku gospodarczego – stodoły. Na miejsce zadysponowano strażaków z: PSP Sokołów Podlaski, OSP Justynów, OSP Nowa Wieś, OSP „Cukrownia” Sokołów Podlaski oraz OSP Przywózki. Pożar stodoły udało się szybko ugasić. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał. Na miejsce przybyła także sokołowska policja.

SŁOMA W OGNIU

19 maja **przy drodze Repki-Rogów** zapaliła się słoma. Na miejscu pojawiły się jednostki straży pożarnej z: Sokołowa Podlaskiego, Repek, Rogowa i Szkopów. Liczył się czas, ponieważ blisko płonących bel słomy znajdował się budynek gospodarczy. Na szczęście strażakom udało się ugasić pożar, zanim ogień zdążył się rozprzestrzenić. **(ko)**

Biblioteka
w telefonie

Czytelnicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sokołowie Podlaskim mogą korzystać z aplikacji mobilnej Sowa Mobi. Po zainstalowaniu jej w telefonie będzie można samodzielnie rezerwować książki, przedłużać termin ich zwrotu oraz przeglądać dostępne nowości. Aplikacja jest dostępna na telefony i tablety z systemem Android oraz iOS. Szczegóły dotyczące sposobu pobrania oraz korzystania z aplikacji są dostępne na stronie internetowej biblioteki. **(ko)**

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

0 powiecie sokołowskim
czytaj na str. 6, 10

Nowy szef sokołowskich strażaków

Bryg. Marcin Tomczuk został nowym Komendantem Powiatowym Państwowej Straży Pożarnej w Sokołowie Podlaskim.

Akt powołania odebrał z rąk zastępcy Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego PSP st. bryg. **Macieja Bieńczyka** podczas uroczystości, która odbyła się 13 maja w sokołowskiej komendzie.

Nowy komendant przywitał się ze sztandarem sokołowskiej komendy i złożył meldunek o przejęciu obowiązków. W krótkim przemówieniu podziękował za powołanie oraz otrzymane wsparcie. Zadeklarował otwartość i gotowość do współpracy na rzecz rozwoju ochrony przeciwpożarowej powiatu sokołowskiego.

Gratulacje i życzenia nowemu szefowi strażaków złożyli: senator **Waldemar Kraska**, starosta sokołowski **Adam Góral**, lokalni samorządowcy na czele z burmistrzem Kosowa Łackiego **Janem Słomiakiem**, kapelan strażaków ks. **Dariusz Kujawa**, prezes oddziału powiatowego Związku OSP **Wojciech Wicherski** oraz przedstawiciele służb mundurowych.

ŚCIEŻKA KARIERY

Marcin Tomczuk strażacką służbę rozpoczął w 2002 r. jako słuchacz –podchorąży w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie. Po ukończeniu szkoły oficerskiej w 2006 r. i uzyskaniu tytułu inżyniera pożarnictwa oraz stopnia młodszego kapitana rozpoczął służbę w Komendzie Miejskiej PSP m. st. Warszawy na stanowisku dowódcy zastępu. W 2007 r. został przeniesiony do Jednostki Ratownictwa Gaśniczego Komendy Powiatowej PSP w Sokołowie Podlaskim, gdzie przeszedł kolejne szczeble: od dowódcy zastępu do dowódcy zmiany. W 2008 r. uzyskał tytuł magistra inżyniera pożarnictwa w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie. W 2019 r. został przeniesiony do służby w wydziale operacyjnym.

Nowy komendant był wielokrotnie nagradzany za swoją służbę. Został odznaczony m.in.: złotym medalem „Za zasługi dla Pożarnictwa” oraz Dyplomem Komendanta Głównego PSP.

NA POCZĄTEK OBSADZENIE WAKATÓW

– Moim zadaniem będzie nie tylko kierowanie samą komendą w Sokołowie, ale również koor-



fot. Robert Golatowski/KP PSP w Sokołowie Podl.

Marcin Tomczuk nowy komendant powiatowy PSP w Sokołowie Podlaskim

dynowanie działalności 87 jednostek OSP z terenu całego powiatu, w tym 19 włączonych do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. To prawie tysiąc druhów gotowych do wyjazdu do akcji, by pomóc osobom potrzebującym – zaznacza bryg. Tomczuk. – Bardzo ważne jest dla mnie podtrzymanie wysokiego potencjału naszej komendy. Moi poprzednicy bardzo wysoko zawiesili poprzeczkę, wiele się od nich nauczyłem. Liczę też na wsparcie i zaangażowanie współpracowników, bo kiedy ma się dobrą drużynę, łatwiej się pracuje – dodaje nowy komendant.

Jednym z pierwszych wyzwań będzie obsadzenie wakatów w związku z odejściem z początkiem roku 3 osób na emeryturę. Z tym nie powinno być problemu, bo, jak podkreśla bryg. Tomczuk, chętnych do służby w straży pożarnej nie brakuje. – Jeden nabór już się zakończył. Wybrany przez nas kandydat musi jeszcze przejść badania lekarskie. W drugim naborze poszukujemy strażaka posiadającego uprawnienia ratownika medycznego. Mamy za sobą drugi etap rekrutacji, który przeszła jedna osoba. Mam nadzieję, że dalszy proces naboru zakończy się pozytywnie – podsumowuje nowy komendant.

KINGA OCHNIO

Najlepsi z wiedzy o Sokołowie

Filip Burzyński i Paweł Gąsowski, reprezentujący I Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie, zwyciężyli w XXXI Turnieju Wiedzy o Sokołowie i Powiecie.

Ponieważ Sokołów Podlaski obchodzi właśnie 600-lecie, pytania turniejowe dotyczyły tylko historii miasta oraz wydarzeń współczesnych.

W zmaganiach, które odbyły się 15 maja w Miejskiej Bibliotece Publicznej, brały udział reprezentacje szkół średnich z terenu Sokołowa: I Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół Salezjańskich „Lux Sapientiae” oraz Zespołu Szkół Cen-

trum Kształcenia Rolniczego im. Wł. St. Reymonta. Nad prawidłowym przebiegiem turnieju czuwała komisja w składzie: przewodniczący **Grzegorz Ryżewski**, **Artur Ziontek** oraz **Katarzyna Szczecińska**.

W trakcie turnieju młodzież odpowiadała na pytania: z historii miasta, wydarzeń współczesnych, opisywała makiety sokołowskich świątyń oraz zdjęcia dawnego Sokołowa. Miłym zakończeniem zmagania były filmiki, na których przedszkolaki opisywały miejsca i obiekty na terenie miasta.

Puchar przechodni wręczyła zwycięzcom burmistrz **Iwona Kublik**. **(ko)**



fot. arch. MBP w Sokołowie Podlaskim

Gmina Repki OSP Sawice ma nowy wóz

W niedzielę, 5 maja, uroczystie poświęcono nowy średni samochód ratowniczo-gaśniczy, o który wzbogaciła się jednostka OSP Sawice.

Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w kościele w Sawicach. Następnie poczty sztandarowe jednostek OSP z terenu gminy oraz goście i mieszkańcy przeszli na plac, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości. Po przywitaniu gości odśpiewano hymn państwowy i podniesiono flagę na maszt. Uroczystość była okazją do wręczenia druhom odznaczeń za zasługi dla pożarnictwa.

Głównym punktem wydarzenia było poświęcenie nowego średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego Volvo FL280. Pojazd posiada zbiornik wodny 3000 l, zbiornik na

środek pianotwórczy 300 l, auto-pompę o wydajności 2500 l/min, maszt oświetleniowy 6,5 m, wciągarke oraz działko wodno-pianowe. Bogate wyposażenie auta pozwoli nieść szybką i profesjonalną pomoc. Dotychczasowy sprzęt jednostki powiększył się też o przewoźny agregat pompowy.

Serdeczne podziękowania wszystkim, dzięki którym możliwy był zakup nowego samochodu, złożyła wójt gminy Repki **Apolonia Stasiuk**. Po gratulowała strażakom i życzyła im dużo satysfakcji z użytkowania nowego pojazdu, wręczając prezenty OSP Sawice figurkę św. Floriana.

Na zakończenie odbył się festyn z mnóstwem atrakcji, przygotowany przez OSP Sawice i KGW Włości-janki. **(ko)**



Bogate wyposażenie auta pozwoli na szybką i profesjonalną pomoc poszkodowanym. fot. UG Repki

Dofinansowania na małą retencję

Cztery gminy z powiatu sokołowskiego otrzymały pieniądze z budżetu województwa na budowę i renowację zbiorników wodnych służących małej retencji.

Umowy z samorządami podpisały 13 maja marszałek **Adam Struzik** i członkini zarządu **Janina Ewa Orzełowska**.

– Na realizację programów wsparcia przeznaczyliśmy rekordowy miliard złotych. Od początku roku podpisujemy umowy z lokalnymi samorządami, dzięki czemu wiele z inwestycji już się rozpoczęło. Tym razem

wsparcie trafi do gmin: Platerów, Karniewo, Kotuń, Paprotnia, Skórzec, Wodynie, Zbuczyn, Bielany, Repki, Sokołów Podlaski, Sterdyń, Liw. Środki zostaną przeznaczone na małą retencję – podkreślił marszałek Struzik.

Gmina Bielany otrzymała ponad 443 tys. zł z przeznaczeniem na renowację zbiornika wodnego w Błoniach Dużych. Do gminy Repki trafiły środki na realizację aż 3 zadań. Na zbiornik w miejscowości Wyróżęby-Konaty udało się pozyskać ponad 209 tys. zł, w Rogowie – ponad 134 tys. zł, a w Szkopach – ponad 198 tys. zł. Gmina Sokołów Podlaski na modernizację

zbiornika wodnego w miejscowości Przywózki otrzymała prawie 197 tys. zł. Do gminy Sterdyń trafiło 175 tys. zł na oczyszczenie zbiornika w miejscowości Białobrzegi. W sumie do 4 gmin powiatu trafiło ponad 1,3 mln zł.

– To będzie kolejny oczyszczony staw na terenie naszej gminy – przyznał Janusz Kur, wójt gminy Sokołów Podlaski. I dodał: – Wcześniej otrzymaliśmy dofinansowanie na inne wnioski. Mieszkańcy oczekują, aby zaniebane zbiorniki zostały oczyszczone, by mogli z nich korzystać w celach rekreacyjnych. Cieszymy się, że pozyskaliśmy na to środki. **(ko)**

Wybory przewodniczących i wiceprzewodniczących rad gmin

Gdy opadł kampanijny kurz

Podczas pierwszych sesji nowi radni wybrali prezydium rad. W niektórych gminach wybór przewodniczących był jednomyślny, w innych, na przykład w Stoczku, już niekoniecznie.

Inauguracyjna sesja rady gminy Stoczek odbyła się 6 maja. Otworzył ją radny senior **Mirosław Pietraszewski**. Radni i wójt **Zbigniew Kłusek** odebrali zaświadczenia o wyborze z rąk przewodniczącej gminnej Komisji wyborczej **Grażyny Krzyżanowskiej** i złożyli ślubowanie.

Merytorycznym punktem inauguracyjnej sesji był wybór przewodniczącego rady gminy. Zgłoszono dwoje kandydatów – **Piotra Wszółczyka-Lipkę** oraz **Annę Grendę**. Wobec pierwszego z kandydatów zastrzeżenia zgłosiła radna **Agnieszka Bala** (była również jednym z kandydatów na wójta gminy Stoczek). Jej zdaniem, Piotr Wszółczyk-Lipka nie jest dobrym kandydatem na przewodniczącego, gdyż został zgłoszony przez wójta do Lokalnej Grupy Działania „Bądźmy Razem” i dlatego można go podejrzewać o stronnictwo.

– Na radnego startowałem z oddzielnego komitetu i nie czuję się osobą stronnictw – odparł Piotr Wszółczyk-Lipka. – Uważam, że posiadam walory, żeby być przewodniczącym. Od 12 lat jestem prezesem OSP (w Starych Lipkach – przyp. red.) i zasiadam w radzie LGD. Ponadto już jedną kadencję byłem radnym i wiem, jak to wygląda – dodał.

Wystąpienie Piotra Wszółczyka-Lipki przekonało chyba radnych (a może „szable” były już policzone?), gdyż w głosowaniu tajnym otrzymał on 11 głosów, a jego konkurentka Anna Grenda tylko 4 głosy. – Dziękuję za wybór. To duży zaszczyt, a jednocześnie odpowiedzialność. Jesteśmy radnymi gminy Stoczek i musimy

działać na rzecz naszej gminy, bez stronnictwa – powiedział nowy przewodniczący. – Myślę, że już kurz po kampanii wyborczej opadł. Musimy się więc wspierać, dogadywać, bo musimy działać na rzecz naszej lokalnej społeczności.

Na wiceprzewodniczącego zgłoszono dwoje kandydatów – radną **Marzenę Kaczmarczyk** oraz radnego **Pawła Zyska**. Wygrała Marzena Kaczmarczyk stosunkiem głosów 11:4 i to ona zasiądzie w prezydium rady.

Gratulacje przewodniczącemu, wiceprzewodniczącej oraz wszystkim radnym złożył wójt Zbigniew Kłusek. Przy okazji podzielił się pewną refleksją. – Radny to funkcja odpowiedzialna. Uwierzyć mi, też byłem radnym i były chwile, kiedy zastanawiałem się, czy nie zrezygnować, bo coś tam nie tak wychodziło. Ale pamiętam, jak jedna osoba mi wówczas powiedziała: „Myśmy na ciebie głosowali”. Trzeba więc było wziąć się w garść i nie pozwolić sobie na to, by zwątpić. Dlatego gratuluję wyboru, a jednocześnie chciałbym, żebyście czuli się radnymi z prawdziwego zdarzenia i brali odpowiedzialność za swoje decyzje – stwierdził Zbigniew Kłusek. Podziękował też wyborcom, że jego wybrali na wójta. – Dostałem wielki kredyt zaufania, który będę spłacał przez najbliższych 5 lat. Czuję się zobowiązany, postaram się nie zawieść – powiedział wójt. I dodał: – Chciałbym, żeby wszystkim działało się dobrze albo jeszcze lepiej niż dobrze.

Z gratulacjami dla nowych radnych pospieszył też **Krzysztof Kacpura**, radny poprzedniej kadencji.



fort. arch. UG Stoczek

Wójt Zbigniew Kłusek z Marzeną Kaczmarczyk i Piotrem Wszółczykiem-Lipką

– Zawsze mówiłem, że zgoda buduje, a niezgoda rujnuje. Bądźcie więc, tak jak my byliśmy, jednością. Życzę więc wam owocnych obrad, jak największego budżetu i jak największych inwestycji. Życzę, żebyście wszystko, co dobre, czynili jak najlepiej – powiedział Krzysztof Kacpura.

W innych miastach i gminach również ukonstytuowały się prezydium rad. W Węgrowie na przewodniczącą rady miejskiej została wybrana **Jadwiga Snopkiewicz**, a na wiceprzewodniczących – **Beata Gashi** i **Maciej Robak**. W gminie Łochów na przewodniczącego został ponownie wybrany **Sławomir Ryszawa**, a na wiceprzewodniczących – **Krystyna Kielan** i **Zofia Jarząbek**. W gminie Liw przewodniczącym został **Mieczysław Jaszczur**, a wiceprzewodniczącymi – **Marcin Kurełek** i **Ryszard Majchrowski**. W Grębkowie radni

funkcję przewodniczącego rady już po raz czwarty powierzyli **Ireneuszowi Kowalskiemu**, a na wiceprzewodniczącego wybrali radnego **Leszka Duszaka**. W Miedźnie na przewodniczącego rady gminy został wybrany **Paweł Litka**, a na wiceprzewodniczącą – **Magdalena Pawłowska**. W Sadownem pracami rady tej kadencji ponownie kieruje przewodniczący **Tomasz Szymanik**, a funkcję wiceprzewodniczących powierzono **Irenie Dębkowskiej** oraz **Bożenie Rodź**. W Wierzbnie na przewodniczącą rady wybrano **Małgorzatę Karczewską**, a na wiceprzewodniczącą – **Danutę Grendę** i **Anetę Miklaszewską**. W gminie Korytnica na przewodniczącą rady została wybrana radna **Małgorzata Bezubik**, a na wiceprzewodniczących – **Emilia Cholerzyńska** oraz **Piotr Kazimierz Sokulski**.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

ZDERZENIE TRZECH

19 maja w Łochowie, na skrzyżowaniu ulic 1 Maja i al. Pokoju, 87-latek kierujący renault doprowadził do zderzenia z audi i mazdą. Nikt nie doznał obrażeń.

NIE USTĄPIŁA ROWERZYSTCE

18 maja w Łochowie 62-letnia mieszkanka Warszawy, kierując hyundaiem, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu jadącej prawidłowo 74-letniej rowerzystce. Z powodu upadku z roweru kobieta odniosła obrażenia barku. Trafiła do szpitala.

LUSTERKIEM W ROWERZYSTĘ

15 maja w Węgrowie, na prostym odcinku drogi, 28-letni mężczyzna, kierując peugeotem, uderzył prawym lusterkiem w 67-latkę poruszającą się rowerem w tym samym kierunku.

POTRĄCIŁ CHŁOPCA NA HULAJNODZIE

15 maja w Łochowie 46-latek kierujący toyotą nie zachował należytej ostrożności i potrącił 12-latkę, który poruszał się hulajnogą elektryczną. Chłopiec w wyniku zdarzenia doznał obrażeń ciała i został przetransportowany do szpitala. Jak się okazało, kierowca toyoty był nietrzeźwy (miał około pół promila alkoholu w wydychanym powietrzu).

POTRĄCIŁ CYKLISTĘ

15 maja w Kamionnie (gm. Łochów) 71-letni rowerzysta został potrącony przez jadące w tym samym kierunku iveco. Rowerzystę, który był nietrzeźwy, został przewieziony do szpitala. (sej)

0 powiecie węgrowskim
czytaj na str. 3, 6, 7, 10, 11



W Węgrowie „Czerwone Gitary” i „Tacy Sami” Turystyka w Dolinie Liwca

W niedzielę 26 maja na Rynku Mariackim w Węgrowie odbędzie się impreza „Promocja turystyki Doliny Liwca”.

Wydarzenie, którego głównym organizatorem jest samorząd powiatu, rozpocznie się o **godz. 16**. W progra-

mie: stoiska promocyjne, strefa kulinarna, występy artystyczne i atrakcje dla dzieci. **O godz. 19** wystąpi zespół Tacy Sami z piosenkami z repertuaru grupy Lady Pank, a **o godz. 20** przewidziano koncert gwiazdy wieczoru – zespołu „Czerwone Gitary”. (sej)

Węgrów

Bieg Almette Doliną Liwca

W sobotę 25 maja w Węgrowie odbędzie się I Bieg Almette Doliną Liwca. Na zwycięzców czeka wiele atrakcyjnych nagród, m.in. voucher na lot balonem Almette.

Impreza biegowa, której organizatorami są klub sportowy Aktywni Węgrów oraz węgrowski zakład mleczarski Hochland, odbędzie się nad zalewem w Węgrowie (tam będzie zarówno start jak i meta). Podczas zawodów odbędą się biegi dla dorosłych na dystansach 24 km i 6 km oraz marsz nordic walking (6 km).

Start do pierwszego biegu przewidziano o **godz. 11**. Osoby, które chcą wziąć w nim udział, muszą dokonać zgłoszenia minimum na 30

minut przed biegiem. Biuro zawodów będzie czynne w dniu imprezy już **od godz. 8**. Organizatorzy zaplanowali także biegi dla dzieci i młodzieży, w tym specjalny odcinek dla przedszkolaków. Przewidzieli też wiele atrakcyjnych nagród – zostaną one rozlosowane wśród wszystkich uczestników w kategorii wiekowej 18-100 lat, którzy ukończyli zawody. Na laureatów czekają m.in. voucher na lot balonem Almette, na spływ doliną Liwca, na skok ze spadochronem, na latanie w tunelu aerodynamicznym oraz zaproszenie do zakładu Hochland, gdzie zwiedzanie zostanie połączone z możliwością przygotowania własnej wersji pysznego serka Almette. (sej)

PSP Węgrów i OSP Polków Sagały w finale konkursu fotograficznego Walczą o manekina

Jednostki PSP w Węgrowie oraz OSP Polków Sagały w gminie Grębków zakwalifikowały się do finału konkursu fotograficznego „Manekiny Ruth Lee w akcji”.

Do wygrania jest profesjonalny manekin treningowy wart kilka tysięcy złotych. Można wspomóc naszych strażaków w walce o nagrodę główną, oddając na nich swój głos.

Głównym celem konkursu „Manekiny Ruth Lee w akcji” jest promocja skutecznych praktyk, technik i narzędzi szkoleniowych, które

przyczyniają się do poprawy efektywności i bezpieczeństwa szkoleń strażackich. Oprócz OSP Polków Sagały i PSP w Węgrowie do finału konkursu zakwalifikowało się sześć innych jednostek z całej Polski. To te jednostki mają szansę wygrać, zyskując profesjonalne narzędzie szkoleniowe, które posłuży strażakom przez długie lata. Fantomy pozwalają bowiem przeprowadzać realistyczne symulacje akcji ratunkowych, najbardziej skomplikowane i wymagające scenariusze, co nie byłoby możliwe

podczas pracy z pozorantami, bez narażania ich zdrowia i życia.

Jeżeli chcesz wspomóc strażaków z Węgrowa i Polkowa Sagałów w walce o główną nagrodę, wystarczy oddać swój głos na konkursowe zdjęcia, które są prezentowane na stronie <https://www.facebook.com/MEDlineSprzetMedyczny>. Zwycięzcą zostanie ta jednostka, której zdjęcie uzyska największą liczbę polubień. Czasu zostało już niewiele, głosowanie trwa bowiem **do 24 maja**.

opr. (Sej)

Węgrów

Miejskie godności. Można zgłaszać kandydatów

Do 31 maja można zgłaszać kandydatów do tytułów „Honorowego Obywatela Węgrowa”, „Zasłużonego Obywatela Węgrowa” oraz do odznaczenia „Za Zasługi dla Węgrowa”.

Prawo zgłaszania kandydatów, oprócz burmistrza i stałych komisji rady miejskiej, mają: instytucje, organizacje i stowarzyszenia działające na terenie Węgrowa lub obejmujące miasto zasięgiem działania. Wnioski zawierające charakterystykę kandydatów i ich zasługi oraz zgodę

kandydata lub jego rodziny, należy składać w biurze obsługi interesanta, pokój nr 3, ul. Rynek Mariacki 16 lub przesyłać na adres e-mail: dorota.se-roczynska@wegrow.com.pl.

Zasady postępowania przy zgłaszaniu kandydatów do miejskich tytułów określa uchwała, którą można znaleźć na stronie internetowej urzędu.

Nad zgłoszonymi kandydaturami do miejskich godności najpierw zastanawiać się będzie kapituła, której przewodniczy burmistrz Węgrowa, a ostateczną decyzję podejmie

rada miejska na czerwcowej sesji. Zgodnie z wieloletnią tradycją, tytuły zostaną wręczone na uroczystej sesji, która odbędzie się na początku sierpnia, podczas Dni Węgrowa. (sej)

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59

SONEX AGD RTV, ul. Rynek
Mariacki 1, tel. 25 792 25 84

AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

Trybowski SIEDLECKI

REKLAMA

22-28 maja 2024 r. NR 20



☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ OLEJU
NAPĘDOWEGO
I OPAŁOWEGO
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

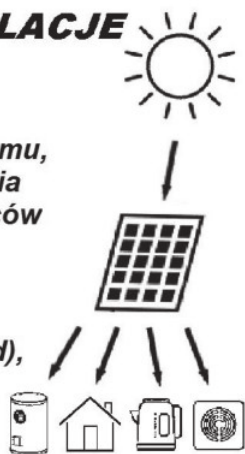
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

MAŁE, TANIE INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE

do grzania wody użytkowej
(od 5 tys. zł), dogrzewania domu,
zasilania awaryjnego, zasilania
oświetlenia, pomp wody, pieców
CO, lodówek, zamrażarek,
elektronarzędzi, czajników,
kuchenek itd.

Instalacje niezależne (Off Grid),
bez podłączenia do sieci

TEL. 605 41 41 52



BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
Iżanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

PROMOCYJNE RABATY:

do
30 maja
2024r.

do 38% na okna avante® okna

**Zapytaj o okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl



SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

paliwa hurt-detal fotowoltaika karty flotowe zbiorniki

kom. 600 200 190

www.Leren.pl

biuro@leren.pl

**Profesjonalne
ocieplanie budynków
pianką
poliuretanową**



tel. 880 323 879

Domanice k. Siedlec

Podnoszenie podłogi

Podnosimy zapadnięte
podłogi posadzki hale



podnoszenie podłogi



OKNA i DRZWI

żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy
Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9,
tel. 25 740 20 20
- **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Mrozy**, Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- **Łochów**, PHU Migael,
ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15,
tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

alfa
ARMATURA
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

**KOMPLETNE SYSTEMY
DO NAWADNIANIA**

- ogrodów • pól
- pieczarkarni...

QR code

ŻWIR BETON

BET-TRANS
LEWCZUK

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

Automatyka do bram

Bramy MONTAŻ
garażowe SERWIS

Ocieplanie poddaszy pianką PUR

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

- ✓ HALE PRZEMYSŁOWE
- ✓ PIECZARKARNIE
- ✓ KURNIKI
- ✓ OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
- ✓ MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOPRONNE
- ✓ SPAWANIE
- ✓ WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia ☎ 602 111 200

BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI

☎ 508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

BETON ŻWIR WYROBY BETONOWE

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

obniżka cen



ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6:00-21:00

www.tank-ol.pl

Na podstawie art. 38 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2023 r., poz. 344 z późn zm.)

Wójt Gminy Miedzna

ogłasza przetarg nieograniczony pisemny (ofertowy) na dzierżawę nieruchomości położonej w miejscowości Miedzna, stanowiącej mienie komunalne Gminy Miedzna.

Przedmiotem dzierżawy jest część działki o nr. ew. 534/16 o pow. 0,18 ha, stanowiąca na podstawie ewidencji gruntów i budynków grunty orne. Stawka wywoławcza czynszu za przedmiot dzierżawy: 210,00 zł rocznie.

Oferty na wydzierżawienie działki należy składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem *Oferta na dzierżawę części działki nr ew. 534/16 w obrębie Miedzna* w terminie **do dnia 14.06.2024 r. do godz. 9.00** w Urzędzie Gminy Miedzna, ul. 11 Listopada 4, 07-106 Miedzna - pokój nr 1.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 czerwca 2024 r. o godz. 10.00.

Szczegółowe informacje na temat dzierżawy można uzyskać w Urzędzie Gminy w Miedźnie lub pod nr. tel. 600 292 572 / 25 691 83 28.

Wójt Gminy Miedzna

Tadeusz Tomasz Okulus

312-1p

Wyciąg z ogłoszenia

Wójta Gminy Siedlce

o przetargu pisemnym nieograniczonym

na sprzedaż prawa własności nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Siedlce, położonej w miejscowości **Białki**, ujawnionej w księdze wieczystej Nr **S115/00058076/4** oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działki:

– nr **396** o pow. **0,02 ha**, cena wywoławcza wynosi **5 104 zł**
Wadium na przetarg wynosi **510 zł**.

– nr **395/1** o pow. **0,0064 ha**, cena wywoławcza wynosi **1 236 zł**
Wadium na przetarg wynosi **124 zł**.

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości:

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, tj. uchwałą Nr LXIII/903/2023 Rady Gminy Siedlce z dnia 28 grudnia 2023 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie gminy Siedlce w części obrębów geodezyjnych: Białki, Błogoszcz, Chodów, Grabianów, Nowe Iganie, Nowe Opole, Ostrówek, Pruszyń, Pruszynek, Rakowiec, Stare Iganie, Stare Opole, Ujrzanów, Wołyńce, Wołyńce-Kolonia, Żelków-Kolonia, opublikowaną w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego poz. 2065 z 14.02.2024 r. działki w miejscowości Białki oznaczone w ewidencji gruntów i budynków nr 396 i 395/1 są położone w terenach zabudowy mieszkaniowo-usługowej, oznaczonych na rysunku planu symbolem 85MU.

Działki są położone w Siedlecko-Węgrowskim Obszarze Chronionego Krajobrazu oraz w granicy strefy ograniczeń w zabudowie i zagospodarowania terenu.

W księdze wieczystej są wpisane ograniczone prawa rzeczowe, tj. służebność przesyłu na rzecz PGE Dystrybucja S.A. która dotyczy działki nr 395.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie do dnia **24 czerwca 2024 r. do godz. 15⁰⁰** pisemnej oferty i wpłacenie wadium w określonej wyżej wysokości na konto na konto Urzędu Gminy Siedlce Nr **41 9194 0007 0030 9943 2000 0050** w Banku Spółdzielczym w Siedlcach najpóźniej w terminie składania ofert.

Część jawna przetargu odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce przy ul. M. Asłanowicza 10, sala konferencyjna nr 8 w dniu **28 czerwca 2024 r.:** **o godz. 9⁰⁰ na działkę nr 396 i o godz. 9³⁰ na działkę nr 395/1.**

Ogłoszenie o przetargu i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce przy ul. M. Asłanowicza 10. Ponadto zostały opublikowane na stronie internetowej Gminy Siedlce <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-siedlce/ogloszenia-i-informacje---2024>.

Dodatkowych informacji o przedmiocie, regulaminie i warunkach przetargu udziela Wydział Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Siedlce, ul. M. Asłanowicza 10, pokój nr 6 (parter), tel. 25 632 77 31 w. 43.

Wójt
Henryk Brodowski

319-1p

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl

- **ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM**
- **RĘBAK DO GAŁĘZI**
- **ZAMIATANIE PLACÓW**
- **PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI**

MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock
stein+design
kostka brukowa,
– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa

YTONG silka
SOLBET CEMEX
www.weglobud-siedlce.pl **Transport z rozładunkiem**

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

Osiedle „Przy Lesie”
Siedlce ul. Poziomkowa

zadzwoń na:
604-089-384
602-675-396

INWESTOR:

P.H.U. **Węglbud**
www.weglobud-siedlce.pl

asfaltujemy

- wjazdy ● podwórka
- parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem ● tłuczniem

solidnie, szybko i tanio

indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912

wmarcin0@wp.pl

INFORMACJA WÓJTA GMINY ZBUCZYN

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. *o gospodarce nieruchomościami* Wójt Gminy Zbuczyn informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Zbuczyn przy ul. Jana Pawła II 1 w Zbuczynie oraz na stronie internetowej bip.zbuczyn.pl, został wywieszony na okres 21 dni (**od 22.05.2024 r. do 11.06.2024 r.**) wykaz będącej własnością Gminy Zbuczyn nieruchomości, przeznaczonej do oddania w najem w drodze bezprzetargowej, położonej w Zbuczynie przy ul. Klonowej 3.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Zbuczyn, ul. Jana Pawła II 1, 08-106 Zbuczyn, pokój nr 23, tel. 25 641 63 90, wew. 23.

313-1p

Sygn. akt II K 370/21

WYROK NAKAZOWY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2021 roku

Sąd Rejonowy w Garwolinie - II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Katarzyna Moch

po rozpoznaniu dnia 22 czerwca 2021 roku w postępowaniu nakazowym

I sprawy **Kamila Pawła Cicheckiego**

syna Jana i Elżbiety z domu Michalec

urodzonego 28 kwietnia 1992 roku w Garwolinie

oskarżonego o to, że w okresie od 24 do 31 sierpnia 2020 r. w miejscu nieustalonym, ze skutkiem w Warszawie, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić Bank Handlowy SA w Warszawie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 60.000 zł w ten sposób, że przedkładając podrobiony dokument w postaci zatrudnienia w firmie NAŁĘCZKA Sp. z o.o. zs. w Maciejowicach wprowadził w błąd przedstawiciela banku w zakresie swojego zatrudnienia, stanowiska pracy oraz osiąganego dochodu w celu uzyskania pożyczki pieniężnej w kwocie 60.000 zł, jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na działania podjęte przez pracowników banku, **tj. o przestępstwo z art. 13§ 1 k.k. w zw. z art. 297§ 1 k.k.**

II sprawy **Kamili Agnieszki Michalec**

córki Jerzego i Elżbiety z domu Dębska

urodzonej 5 listopada 1990 roku w Siedlcach

oskarżonej o to, że w czasie bliżej nieustalonym do dnia 24 sierpnia 2020 r. w miejscu nieustalonym, działając w zamiarze, aby Kamil Cichecki dokonał przestępstwa ułatwiła mu dokonanie wyludzenia kredytu z Banku Handlowego SA w Warszawie w wysokości 60.000 zł, w ten sposób, że wypełniła i podpisała zaświadczenie poświadczające nieprawdę o miejscu zatrudnienia Kamila Cicheckiego, stanowisku pracy i jego zarobkach w spółce NAŁĘCZKA Sp. z o.o. zs. w Maciejowicach, które to zaświadczenia Kamil Cichecki przedłożył wraz z wnioskiem o udzielenie mu pożyczki gotówkowej w wysokości 60.000 zł, **tj. o przestępstwo z art. 18 §3 k.k. w zw. z art. 297 §1 k.k. w zb. z art. 270 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k.**

I oskarżonego **Kamila Pawła Cicheckiego** uznaje za winnego dokonania zarzucanego mu czynu z art. 13 §1 k.k. w z art. 297 §1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 14 §1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 37a §1 k.k. w zw. z art. 33 §1 i 3 k.k. wymierza oskarżonemu karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych po 30 (trzydzieści) złotych każda stawka;

II oskarżoną **Kamile Agnieszke Michalec** uznaje za winną dokonania zarzucanego jej czynu z art. 18 §3 k.k. w zw. z art. 297 §1 k.k. w zb. z art. 270 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 19 §1 k.k. w zw. z art. 297 §1 k.k. w zw. z art. 11 §3 k.k. w zw. z art. 37a §1 k.k. w zw. z art. 33 §1 i 3 k.k. wymierza oskarżonej karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda stawka;

III na podstawie art. 43b kk orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez udostępnienie jego treści w gazecie „Tygodnik Siedlecki”;

IV zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 100,00 (sto) złotych tytułem wydatków oraz od oskarżonego **Kamila Pawła Cicheckiego** kwotę 600.00 (sześćset) złotych tytułem opłaty; zaś od oskarżonej **Kamili Agnieszki Michalec** kwotę 400.00 (czterysta) złotych opłaty.

314-1p



Notowania z jarmarków

13-17.05.12.2024 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	60-100	100	90-100	100-110	120	70-80	90-100
żyto	zł/dt	70	-	70-80	80	-	-	-
jęczmień	zł/dt	80	-	90-100	100-110	100-120	60-70	100
miesz. zbóż	zł/dt	90	100	70-80	90	100	60-70	90
owies	zł/dt	90	100	70-80	100-110	90	60-70	80-90
pszenżyto	zł/dt	80	70	75-90	80-90	80	60-70	80
kukurydza	zł/dt	100	100	90-120	100-110	120	100-110	-
ziemniaki	zł/kg	1,8	-	4,5-6.0	-	2,00-2,50	2,00-2,40	2,00-2,50
jaja	szt.	1,0-1,2	1,0-1,2	0,9-1,1	1,0-1,2	0,65-1,4	0,7-1,4	0,8-1,3

NAPRAWY ciągników rolniczych



MASSEY FERGUSON, CASE

silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu

tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojazd
do klienta!

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży,
516 428 788.

Kombajn Claas Dominator 85, szer
3,6 m, hydrauliczny wysyp, silnik Mer-
cedes, pług 3-obrotowy Frost Mosel,
tel. 889 865 700 lub 515 998 046.

Rozrzutnik dwuosiowy, 668 992 715.

Rębak, 794 115 984.

Kombajn zbożowy Fahr, 600 343 816.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Sprzedam żórbkę, 731 585 684.

Sprzedam żrebaka 11 miesięcy,
tel. 605 354 865.

Jałówka na ociełeniu, 513 446 443.

Kury białe, 1,5 roczne, 15 zł, Strzała, Sie-
dlecka 196, 697 682 186, 798 350 272.

Kurki odchowane, kolorowe, szczepio-
ne, Strzała, Siedlecka 196, 697 682 186,
798 350 272.

Krowy mleczne, hodowlane, 501 290 358.

Tucznik sprzedam, 533 019 245.

Tucznik ekologiczny bez GMO i antybio-
tyków, chów tradycyjny, 511 129 300.

Jałówka mleczna cielna, 727 243 209.

Sprzedam żórbkę roczną, 780 174 805,
798 413 556.

Sprzedam cielaki, 511 866 125.

**Kurki odchowane, kolorowe,
Siedlce, Kazimierzowska 35,
600 212 312, 501 666 909.**

**Sprzedam jałówki i krowy pierwiastki,
509 071 979.**

Sprzedam klacz dwuletnią, 608 807 965.

BUDOMATEX

08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 60 A
tel. 25 632 40 08, tel. kom. 509 714 879

www.budomatex.pl

Nowe mieszkania na sprzedaż

SIEDLCE

- ul. Starowiejska
- ul. Gen. Maczka
- ul. Kilińskiego
- ul. Kolejowa
- ul. Torowa

- ul. Rytyla
- ul. Miodowa
- WARSZAWA**
- ul. Geometryczna
- ul. Zbytki



SIEDLCE



WARSZAWA

W przygotowaniu: mieszkania w Zielonce k. Warszawy
oraz inwestycja mieszkaniowo-usługowa w Częstochowie



STRUS
DEVELOPMENT

STRUS DEVELOPMENT Sp. z o.o.

Budujemy już od ponad 30 lat.



**BIURO SPRZEDAŻY
MIESZKAŃ**

E-mail: siedlce@kstrus.pl
Adres: ul. Piłsudskiego 70

Tel.: **500 151 041**

www.kstrus.pl

Sprzedam klacz szpaczkę ze żórbką,
tel. 504 126 246.

Sprzedam pszczoły z ulami lub bez,
25 642 16 26, 660 443 337.

Kurki odchowane, Strzała, Siedlecka 35,
605 917 859.

**SKUP BYDŁA POZAKLASOWE-
GO NA UBOJ Z KONIECZNOŚCI,
508 869 814.**

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do ubo-
ju z konieczności, tel. 511 075 866,
662 396 670.

Kury, 510 145 688.

**Kurki różnokolorowe, sprzedaż
od 22 kwietnia, Pruszyń Pieńki
ul. Siedlecka 159, 609 056 801.**

Sprzedaż kurek 19 tyg., kolorowe,
Żuków 53, 696 192 555.

**Skup bydła do uboju z koniecz-
ności, tel. 604 506 343.**

ZWIERZĘTA DOMOWE

Szczeniaki, kociaki, wyżywienie,
577 144 730.

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię kilka ha ziemi rolnej, łąk, nieużytków,
512 444 828.

Kupię lub przyjmę w dzierżawę kilka
ha ziemi rolnej, łąk, nieużytków lub
całe gospodarstwo rolne, 512 444 828.

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Mieszkanie, starszej pani, 691 964 811.

Budynek do wynajęcia 300 m², w tym
chłodnia, Stok Lacki, ul. Bukietowa 4,
tel. 608 743 764.

Pokój, 606 597 149.

Wynajmę mieszkanie, sprzedam dom,
Sokołów Podlaski, 696 965 865.

Wynajmę 40 m², centrum, 501 473 992.

Wynajmę dom Trzebieszów 22, za 1000
zł netto, 692 486 176.

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Sprzedam pole i 2 łąki w Czeplinie,
797 088 446.

Działka 0,57 ha, Zakrze, 696 301 743.



Dom z bala okrągłego 9x7, z werandą
i poddaszem, styl podhalański, budowa
domów mieszkalnych i letniskowych
z transportem, 789 848 508.

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam działki budowlane, Pruszyń
Pieńki, 792 038 311.

Działka budowlana-inwestycyjna, Białki
ul. Srebrna, 606 321 492.

Sprzedam dom drewniany 10 m na 8 m,
519 168 807.

Działki, Węgrów, 608 022 402.

**Sprzedam mieszkanie 60 m², par-
ter, ul. Unitów Podlaskich, idealna
lokalizacja, duży balkon, piwnica,
tel. 789 260 700.**

Sprzedam działkę lasu, dużą,
609 105 803.

Mieszkanie 2 pokoje 47 m² z 2011 r., osie-
dle „Partyzantów”, 501 316 055.



NAUKA

Niemiecki, 606 107 356. /380/

MATRYMONIALNE

Jestem samotnym facetem, mam 42 lata, poznam panią do stałego związku, do założenia rodziny, kontakt tel. 531 358 967. /panoramix/

Zapoznam miłą, sympatyczną, po studiach, pracującą, czystą, z domem murowanym i samochodem, prawem jazdy kat. B panią do 35 lat, może być posłanką, mój nr tel. 722 247 270. /457/

Samotny mieszkaniac z Sokołowa, 60 lat, szuka partnerki na życie wiek 60, 65 lat, tel. 579 435 590. /399/

TOWARZYSKIE

Naturalna Basia 46 lat, biust 9 zaprasza prywatnie na miły relaks w godz. 10-21, Siedlce tel. 505 808 874. /473/

Filigranowa nowa Ania 25 lat zaprasza od pon. do piątku w godz. 9-16, Siedlce, tel. 882 910 468. /473/

Men 45 lat pozna kolegę do wspólnych spotkań, 794 985 887. /mrozy/239/

Brazylijska fajna dziewczyna, prywatnie, Siedlce, 504 639 228. /394/

RÓŻNE

Kupię betoniarkę 250, 798 053 304. /4698/

Oddam boazerię, 608 459 970. /465/

Lawetę do przewozu bel, dł. 6.40 m zamienię na WFM, MZ, inny stary motor, gm. Mordy, tel. 696 430 575. /448/

Pożyczka gotówkowa z dostawą do domu od 600 zł do 7000 zł, tel. 797 705 110. /4-12p/

MEDYCZNE

Ginekolog, 790 310 034. /2343/

Esperal, 602 466 716. /1908/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /1682/

USŁUGI

Jeśli szukasz makijażystki, to zapraszam do kontaktu, jestem po kursach makijażu ślubnego, cery dojrzałej, biznesowego oraz wieczorowego. Zachowuję najwyższą higienę pracy, używam zdezynfekowanych narzędzi. Przyjmuję mobilnie z dojazdem w każde miejsce Siedlce i okolice, pracuję na profesjonalnych kosmetykach wysokopółkowych, 530 353 587. /467/

AGD NAPRAWA PRALEK, LODÓWEK, KUCHENEK, ZMYWAREK, 514 393 333. /463/

Układanie kostki brukowej, 20 lat doświadczenia, 507 056 448. /3357/

Ścinanie drzew wysokich, działkowych, przycinanie tui, 518 368 240. /3351/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37/

Automatyka do bram, domofony, wideodomofony, szlabany, alarmy, monitoring, 600 270 665. /0847/

Tartak objazdowy z Kosowa Lackiego, 606 472 736. /3042/

AGD Serwis, Siedlce 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /pp-13/

Anteny TV-SAT DVB-T2, ustawianie sygnału, montaż, Siedlce okolice do 60 km, 577 859 107. /284/

SERWIS I NAPRAWA OKIEN

501 503 805

01029-2g

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /1990/

Mycie, malowanie dachów, elewacji, kostki, obrabianie kominów, wymiana rynien, 692 530 505. /1989/

Ogrodzenia betonowe, podmurówki, 695 888 890. /1986/

Ogrodzenia, siatka, panel, słupki, bramy, podmurówki, Pruszyń, 695 888 890. /1984/

STAŁ NIERDZEWNA

- balustrady
- deszki
- meble ogrodowe
- schody

tel. 508 115 153, email186@gmail.com

Balustrady nierdzewne: solidnie i tanio, tel. 508 115 153. /1983/

Wycinka, pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /1982/

Transport busem, 602 881 562. /1981/

Studnie solidnie!!!, 608 046 239. /1974/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /1972/

AGD SERWIS, NAPRAWA PRALEK, ZMYWAREK, KUCHENEK, UL. FLORIAŃSKA 40, 25 644 44 80, 507 957 375. /1970/

USŁUGI Budowlane

Docieplenia budynków, faktura VAT, 609 526 849. /01063/

Zlecę wykonanie instalacji gazowej i szpachlowanie mieszkania, 509 743 810. /459/

USŁUGI KOPARKĄ, USŁUGI RÓWNIARKĄ, 600 264 957. /01031/

Docieplenia budynków, malowanie elewacji, dachów, remonty, 600 705 498. /444/

Usługi remontowe, terakota, glazura, szpachlowanie, malowanie, panele podłogowe, Łosice +40, 798 553 345. /3356/

Rozbiórka budynków, ogrodzenia działek, układanie kostki, 518 368 240. /3353/

Docieplenia, malowanie elewacji, dachów, 664 265 473. /401/

Elewacje, malowanie dachów, remonty, 579 840 219. /401/

Tynki agregatem, 605 177 810. /3155/

Krycie dachów, naprawy, 604 107 455. /2871/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272. /317/

Remonty, pełen zakres usług, solidnie, bez nałogów, 577 541 007. /2321/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /1968/

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /1963/

Krycie dachów z materiałem, 601 384 070. /1957/

Atrakcyjne ceny, szpachlowanie, malowanie dekoracyjno-artystyczne, tynki ozdobne, struktury, kominki, stolarka, k/g, glazura, 577 657 188. /1952/

Hydraulika, 608 187 880. /1915/

PRACA

Praca przy sprzątaniu pomieszczeń produkcyjnych w Zakładzie Drobiarskim w Ujrzanowie, praca popołudniami, szczegóły 691 843 625. /3469/

Zatrudnię dorywczo 2-4 dni w tygodniu przy malinach, warzywach i do handlu na rynkach truskawkami, warzywami, 506 158 664. /470/



Szukamy pracowników

Produkcja prefabrykatów szkieletowych drewnianych.

Praca pod dachem w miejscowości Jagodne.

Dla niewykwalfikowanych zapewniamy szkolenie.

Tel. 575 360 920

Zatrudnię monterów instalacji wentylacyjnych tel. 570 014 144
(praca w Warszawie z możliwością zakwaterowania)

PWiK Sp. z o.o. w Siedlcach
ul. Leśna 8, 08-110 Siedlce
poszukuje kandydatów do zatrudnienia na stanowisko

SPECJALISTA DS. INFORMATYKI I ADMINISTRACJI SYSTEMÓW

Wymagania minimalne:

- wykształcenie wyższe kierunkowe (informatyka lub pokrewne),

Wymagania podstawowe:

- znajomość zagadnień GIS,
- wiedza na temat systemów informatycznych służących do gromadzenia, przetwarzania, analizy i zarządzania branżowych informacji przestrzennych,
- umiejętność konfiguracji, aktualizacji i obsługi technicznej systemów serwerowych Windows, serwerów plików i kopii danych,
- znajomość zagadnień związanych z konfiguracją i zarządzaniem siecią LAN/WAN, TCP/IP, VPN, DHCP, DNS,
- znajomość działania usług i technologii bezpieczeństwa (antywirus, firewall, IPsec, routery, switch),
- doświadczenie we wsparciu użytkowników (obsługa systemu Windows, pakietu biurowego, obsługa sprzętu biurowego, obsługa innego oprogramowania użytkowego).

Szczegóły rekrutacji: **www.pwik.siedlce.pl**,
www.facebook.com/pwiksiedlce oraz **www.bip.pwik.siedlce.pl**
Oferty prosimy przysyłać drogą elektroniczną **sekretariat@pwik.siedlce.pl** w terminie **do dnia 3 czerwca 2024 r.**

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM SKUP KABLI - INSTALACJI
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn
info@adamexcześci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

SANDMAR
części **IVECO**
Nowa lokalizacja:
ul. Morełowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

LASER AUTO-SZYB!
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

mołO REGEN
www.motoregen.pl
REGENERACJA felg aluminiowych CNC turbosprężarek głowic maglownic DPF
Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66
turbosprężarki: 690 267 265
głowice: 694 809 989
maglownice, DPF: 502 254 695
felgi: 690 499 814
do samochodów:

Zatrudnię pomocnika na budowie, 696 530 224. /468/

Szukam pana, który mógłby pociąć drzewo, 784 541 312. /452/

Zatrudnię doświadczonego brukarza, 504 052 093. /01032/

Przyjmę do pracy przy ociepleniach budynków, 600 203 007. /3339/

Zatrudnię pracownika w gospodarstwie rolnym, gm. Trzebieszów, 795 742 486. /47-2/

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, na kraj, chłodnia, tel. 606 135 725. /0999/

Zatrudnię kierowcę C+E w transporcie krajowym, tel. 604 310 148. /10-4p/

Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym, 511 47 85 69. /3116/

Firma Agrocomplex Sp. z o.o. w Morszkowie zatrudni pracowników na stanowiskach :- Operator maszyn Produkcyjnych-Ekstruderowych - Pracownik produkcji, tel. 514 430 399, email: zpk@agrocomplex.com.pl . /3045/

Do pracy w ochronie z orzeczeniem (Mińsk Maz., Kałuszyn, Kosów Lacki), tel. 882 825 886. /8-6p/

Kelnerka, kelner, pomoc kuchenna, 797 209 119. /0810/

MOTORYZACYJNE

Autoholowanie, wypożyczalnia przyczep, lawet, zagęszczarek, 604 969 943. /0783/

MOTORYZACYJNE Kupię

KUPIĘ AUTO KRAJOWE LUB ZAGRANICZNE
USZKODZONE, ROZBITE, W CAŁOŚCI LUB NA CZĘŚCI
CHĘTNIE WERSJE ANGIELSKIE – RÓWNIEŻ SAME CZĘŚCI
WYSTAWIAM ZAŚWIADCZENIA KASACYJNE
TRANSPORT I OGŁĘDZINY GRATIS
☎ 517 058 013 ☎ 504 046 520

Skup Aut po 2000 roku, każdy stan, interesują mnie też same części, kontakt 503 610 319. /3202/

Kupię każde auto do 5000, 577 079 999. /2002/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

AUDI

Zafira rocznik 2012, silnik 2.0 diesel, skrzynia automatyczna (wymiana oleju dynamiczna w zeszłym roku), przebieg 255 tys., zakupiona w Polsce, tel. 609 674 181. /3418/

MAZDA

Mazda 6, 2004, 600 343 816. /340/

MERCEDES

Mercedes E250CDI, (2010) z Niemiec, 732 808 900. /słowo podlasia/

NISSAN

Micra 2008, 668 529 074. /465/

OPEL

Sprzedam Opla Corsę (2008), benzy-na 1,2, czerwony, 14 tys. zł, negocjacja, 503 099 540. /słowo podlasia/

PEUGEOT

Sprzedam busa Peugeot Boxer, rok prod. 1993 r., cena 10 tys., 664 979 950. /408/



INFORMACJA

Wójt Gminy Platerów informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Platerowie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej został zamieszczony na okres 21 dni, tj. od 22.05.2024 r. do 13.06.2024 r. wykaz nieruchomości, położonej w miejscowości Czuchów-Pieńki, przeznaczonej do sprzedaży, oznaczonej numerem działek: 994/16 o pow. 0,0969 ha i 994/17 o pow. 0,0809 ha
Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Platerowie pod nr. tel. 83 359 10 11
Wójt Gminy
/-/Jerzy Garucki

INFORMACJA

Wójt Gminy Platerów informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Platerowie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej został zamieszczony na okres 21 dni, tj. od 22.05.2024 r. do 13.06.2024 r. wykaz nieruchomości położonej w Platerowie, oznaczonej numerem działki 58/2 (w części) o powierzchni 0,04 ha, przeznaczonej do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowego dzierżawcy.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Platerowie pod nr. tel. 83 359 10 11.
Wójt Gminy
/-/Jerzy Garucki

Dzień Dziecka w kinie Helios!

Serdecznie zapraszamy naszych widzów na niezapomniany Dzień Dziecka w kinie Helios. Przygotowaliśmy specjalne seanse z konkursami, które odbędą się 1 i 2 czerwca. Czekają Was mnóstwo dobrej zabawy.
Dzień Dziecka w kinach Helios to specjalne pokazy dla dzieci w każdym wieku! Czekają na Was będą konkursy z nagrodami oraz bogaty repertuar filmów.

Zagramy m.in.:

- GARFIELD
- BASIA. JESTEM W SAM RAZ
- STRAŻNICZKA SMOKÓW
- ISTOTY FANTASTYCZNE

Na każde dziecko czeka moc wrażeń. W trakcie weekendowych obchodów Dnia Dziecka animatorzy poprowadzą wiele ciekawych zabaw dla dzieci: gry animacyjne poprowadzone w holu kina, koło zabawy, malowanie buziek. Zapewniamy również: kąpiel plastyczny, klocki, słomki konstrukcyjne, spotkanie z ogromną maskotką.

Przyjdź i baw się razem z nami!
Zapraszamy!



SKODA

Skoda Fabia 2012, 1.6 TDI, 721 300 361.

/słowo podlasia/

TOYOTA

Toyota Rav4 (Premium Exe.), 2013 r., przebieg 233 tys., 2.0 benzyna + LPG (BRC), automat CVT, 4x4, kupiony w polskim salonie, bezwypadkowy, serwis w ASO, kamera + czujniki parkowania, navi, tempomat, ABS, EBD, ESP, DAC, elektryczne szyby i lusterka, relingi, hak, ksenony, halogeny, bogate wyposażenie, cena 60 000 zł do negocjacji, 601 350 156. /442/

DAEWOO

Matiz FSO 2004 rok, przebieg 158 tys., stan idealny 2500 tys., 666 346 671.

/4695 sonex węgrol/

Autorami zdjęć noworodków są:

w szpitalu garwolińskim
- Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;

w szpitalach siedleckich
- Adam Krasuski, tel. 506 905 791.



UWAGA!!! ZMIANA NUMERU OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

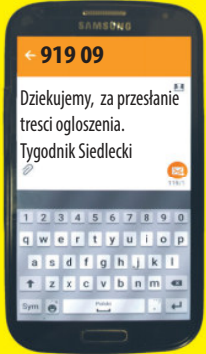
1 Wyślij SMS-a na numer 919 09

Najpierw wpisz TSI, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść.
Całość powinna wyglądać tak:
TSI.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.



2 otrzymasz wiadomość

Po wysłaniu SMS-a otrzymasz wiadomość o treści:
Dziękujemy za przesłanie treści ogłoszenia.
Tygodnik Siedlecki



Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS”:

- | | |
|--|---|
| Motorzystyczne ogólne - MO , | Motorzystyczne kupię - MK , |
| Motorzystyczne sprzedam - MS , | Motorzystyczne usługi - MU , |
| Sprzedaj - SP , Maszyn rolnicze kupię - RK , | Lokale nieruchomości, ogólne - LO , |
| Maszyn rolnicze sprzedam - RS , | Lokale nieruchomości kupię - LK , |
| Lokale nieruchomości, wynajem - LW , | Lokale nieruchomości sprzedam - LS , |
| Różne - RO , | Nauka - NA , |
| Zwierzęta - ZW , | Usługi - US , |
| Medyczne - ME , | Towarzyskie - TO , |
| Matrimonialne - MA , | Praca - PR . |

Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
Zakup przez internet

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE

o przetargu nieograniczonym /licytacji/

na wydzierżawienie w okresie od 8 czerwca do 30 września 2024 r. części nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka Nr 2/64 obręb 82, położonej nad Zalewem w Siedlcach – dwóch miejsc o pow. po około 20 m² (każde), z przeznaczeniem na działalność gastronomiczno-handlową (bez sprzedaży napojów alkoholowych), bez możliwości ustawienia obiektu budowlanego i bez możliwości podłączenia do prądu
Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2, sala nr 144 (I piętro), w dniu 6 czerwca 2024 r. o godzinie 9.00.

Przedmiotem licytacji będą kolejno miejsca oznaczone na załączniku graficznym od Nr 1 do Nr 2.

Miesięczna stawka wywoławcza czynszu dzierżawy części nieruchomości przeznaczonej pod ustawienie jednego punktu gastronomicznego płatna do 20. dnia każdego miesiąca wynosi 1 500 zł (netto).

Czynsz za okres 8.06.-30.06.2024 r. zostanie rozliczony proporcjonalnie w wysokości 23/30 części wylicytowanej kwoty.

Czynsz uzyskany w przetargu podlega opodatkowaniu podatkiem VAT wg stawki 23%.

Minimalna wysokość postąpienia wynosi 150 zł.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium pieniędźmi w wysokości 1 500 zł na konto Miasta Siedlce w ING Bank Śląski O/ Siedlce 06 1050 1953 1000 0023 4839 7999 najpóźniej w dniu 31 maja 2024 r. (data wpływu na konto).

Uczestnik przetargu zainteresowany wydzierżawieniem dwóch miejsc winien wpłacić dwukrotność wadium.

Wydzierżawiający nie zapewnia dostawy wody, energii elektrycznej oraz odbioru ścieków i nieczystości z terenu będącego przedmiotem dzierżawy. Ogłoszenie o przetargu zostanie wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce w jego siedzibie w Siedlcach Skwer Niepodległości 2 oraz podlega publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.bip.siedlce.pl w zakładce Ogłoszenia i Komunikaty – Gospodarka Nieruchomościami – Ogłoszenia i Informacje.

Zastrzega się możliwość wycofania nieruchomości z przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Dodatkowych informacji o przetargu udzielają pracownicy w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Siedlce pok. Nr 127, tel. 25 794 39 34.

PREZYDENT MIASTA
Tomasz Hapunowicz

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszedli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcia dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlce.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



Jakub Wereda,
ur. 16.05.2024, godz. 11.02,
waga 3.710, wzrost 57, Siedlce



Anastazja Komar,
ur. 16.05.2024, godz. 15.27,
waga 3.390, wzrost 53, Siedlce



Lena Ostolska,
ur. 16.05.2024, godz. 14.18,
waga 3.390, wzrost 55, Myrcha



Marcel Piech,
ur. 16.05.2024, godz. 19.30,
waga 3.460, wzrost 53, Siedlce



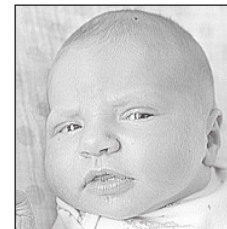
Oskar Długosz,
ur. 15.05.2024, godz. 20.30,
waga 3.590, wzrost 54, Grala Dąbrowizna



Julian Mazurek,
ur. 14.05.2024, godz. 10.02,
waga 4.040, wzrost 58, Sosna-Trojanki



Łucja Zofia Włodarek,
ur. 15.05.2024, godz. 00.30,
waga 3.600, wzrost 57, Czachy



Marcelina Chreniuk,
ur. 15.05.2024, godz. 17.08,
waga 3.400, wzrost 53, Chotycze



Jonasz Wróbel,
ur. 16.05.2025, godz. 13.20,
waga 3.120, wzrost 53, Łosice



Adaś Łopaciuk,
ur. 16.05.2024, godz. 4.16,
waga 3.300, wzrost 56, Siedlce



Jakub Rytel,
ur. 18.05.2024, godz. 16.26,
waga 3.340, wzrost 54, Siedlce



Tymon Kosyra,
ur. 18.05.2024, godz. 23.06,
waga 3.400, wzrost 59, Świdź



córka Michałuk,
ur. 18.05.2024, godz. 23.59,
waga 3.590, wzrost 56, Międzyrzec Podlaski



Jan Żołądek,
ur. 16.05.2024, godz. 23.35,
waga 3.140, wzrost 55, Stok



Franek Hardej,
ur. 17.05.2024, godz. 18.45,
waga 3.660, wzrost 62, Siedlce



Ignacy Koc,
ur. 18.05.2024, godz. 18.40,
waga 3.720, wzrost 53, Siedlce

Akademicka Dycha po raz trzeci!

Uniwersytet biega

Uniwersytet w Siedlcach, wsparty przez lokalne stowarzyszenia sportowe: Siedlecki Klub Sportowy „Feniks”, Grupa biegaczy Skórzec BIEGA, Yulo Run Team Siedlce, NoWi Siedlce oraz Triathlon Siedlce Club, zorganizował trzecią edycję imprezy biegowej Akademicka Dycha. Znaczną część trasy wytyczono po pięknie odrestaurowanym Parku Aleksandria. Uczestnicy zmagania podkreślali, że biegać w takim miejscu to czysta przyjemność!

Jak nazwa imprezy wskazuje, rywalizacja odbywała się na dystansie 10 km. Zawodnicy nordic walking mieli do pokonania trasę o połowę krótszą. Zorganizowano także zmagania sztafet 4 x 1 km. Miasteczko biegowe zlokalizowano przed Pałacem Ogińskich.

Uczestników Akademickiej Dychy powitał gospodarz wydarzenia – **Mirosław Minkina**, rektor Uniwersytetu w Siedlcach.

– Ta impreza nie byłaby możliwa bez sojuszu z lokalnymi stowarzyszeniami sportowymi, za co jestem im bardzo wdzięczny. Wsparli nas także władze Siedlec i województwa mazowieckiego. Wszystkim naszym gościom życzę powodzenia i miłych wrażeń biegowych – przemawiał rektor UwS.

Głos zabrał także przewodniczący siedleckiej rady miasta, **Maciej Nowak**: – Gratuluję środowisku akademickiemu kolejnej edycji tego fanta-

stycznego wydarzenia. W imieniu radnych oraz prezydenta **Tomasza Hapunowicza** obiecuję wsparcie wszelkich takich inicjatyw. A ze swojej strony deklaruję udział w 23. edycji Akademickiej Dychy – żartował samorządowiec.

Tak długo ze startem nie zamierzał zwlekać nowy prezes Agencji Rozwoju Miasta Siedlce – **Dariusz Cegiełkowski**, który stanął w biegowej szranki już teraz.

– Każda inicjatywa, która promuje ruch i zdrowie, a przy okazji także nasze piękne miasto, jest bardzo cenna. Cieszę się, że mogę być aktywnym uczestnikiem



W biegowych zmaganiach wziął udział nowy prezes ARMS Dariusz Cegiełkowski.

tęgo wydarzenia – mówił prezes ARMS.

Bieg na 10 km wygrał **Krzysztof Wasiewicz** z Piaseczna (czas 32.05). Drugie miejsce zajął **Krzysztof Żebrowski** z Ciechanowa, a trzecie **Maciej Czekański** z Warszawy. Tuż za podium uplasował się najszybszy siedleczanin – **Kamil Lubowiecki**, reprezentujący Yulo Run Team.

W gronie pań triumfowała **Khrystyna Bohomiahkova** z Odessy z czasem 37.34 min. Ukrainka mieszka obecnie w Gdyni. Siedlce odwie-



Zwycięzcy biegu pań - Khrystyna Bohomiahkova



Znaczną część trasy poprowadzono przez Park „Aleksandria”.

dziła po raz pierwszy.

– Zobaczyłam, że jest taka impreza i się zapisałam. Do tej pory nie miałam jeszcze okazji odwiedzić Siedlec, ale teraz będę miała stąd bardzo miłe wspomnienia. Macie piękny park, trasa była urokliwa, ale przez liczne zakręty nie sprzyjająca szybkiemu bieganiu. Przyjechałam wygrać i to się udało. Jestem bardzo zadowolona – mówiła zwyciężczyni.

Na podium stanęły jeszcze **Joanna Szmit** z Lublina i **Agnieszka Ragus-Suszczyńska** z Warszawy. Piąte miejsce zajęła **Beata Dąbrowska** z Siedlec.

Rywalizację nordic walking wygrał **Paweł Jagieła** z Białej Podlaskiej (czas 31.23). Drugi był **Sylwester Męczyński**, a trzeci **Mikołaj Męczyński** z miejscowości Misie.

Klasą sama dla siebie była **Jolanta Zapałowska** ze Slow Jogging Siedlce. Trasę pokonała w czasie 34.21 min., co było najlepszym wynikiem w gronie pań, a także trzecim rezultatem bez podziału na płeć. Drugie miejsce zajęła **Magda Wysocka** ze Skórcy, a trzecie **Ewa Sobiczewska** z NoWi Siedlce.

tekst i zdjęcia:
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Akademicka Dycha jest sportowym świętem Uniwersytetu w Siedlcach.

Blacktop w ulicznym wydaniu

Zarząd Miejski TKKF w Siedlcach zaprasza miłośników koszykówki do udziału w 33. Ulicznym Turnieju Blacktop.

Turniej odbędzie się **8 czerwca** na ul. Pułaskiego. Start turnieju zaplanowano na godz. 10. Rywalizacja będzie się odbywać w pięciu kategoriach: grupa I – chłopcy ze szkół podstawowych (klasa VI i młodsze), grupa II – chłopcy z klas VII i VIII, grupa III – dziewczyny ze szkół podstawowych (klasa VII i młodsze), grupa IV

– dziewczyny open, grupa V – chłopcy open.

Aby wziąć udział w turnieju, należy zebrać trzyosobową drużynę (w kategorii open jest dopuszczona jedna osoba rezerwowa) i zgłosić swój udział, najpóźniej **do 4 czerwca**. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Miejski TKKF w Siedlcach, ul. 3 maja 28, p. 225, tel. 602 273 321, e-mail - tkkfsiedlce@onet.pl. Powinny zawierać nazwę drużyny oraz dane zawodników, w tym numer telefonu. **(PŚ)**

Koprukowiak odchodzi

Grzegorz Koprukowiak, który pełnił funkcję menadżera MKP Pogoń Siedlce, zegna się z drugoligowcem.

W siedleckim klubie pracował przez prawie 3 lata, dając się poznać

jako wysokiej klasy fachowiec. Z medialnych doniesień wynika, że Grzegorz Koprukowiak zamienił Siedlce na Lublin, gdzie ma zostać dyrektorem sportowym Motoru. **(PŚ)**

Triumf w Ożarowie

Drużyna UKS MKK Siedlce wzięła udział w turnieju Basket Cup Ożarów Mazowiecki dla koszykarek do lat 13.

Podopieczne trenera **Karola Trocia** triumfowały w imprezie, wy-

grywając wszystkie rozegrane mecze. W najlepszej piątce turnieju znalazła się zawodniczka MKK **Alicja Stanisławowska**, natomiast MVP wybrano inną siedleczankę **Wiktoria Łubkowską**. **(PŚ)**

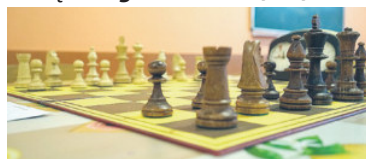
Medale paralekkoatletów

W Kozienicach odbyły się Paralekkoatletyczne Mistrzostwa Polski U17 i U20. W rywalizacji wzięli udział reprezentanci siedleckich klubów – IKS i Start.

Zawodnicy IKS Siedlce pod wodzą trenerki **Katarzyny Piekart** wywalczyli cztery medale. Aż trzy

Puchar burmistrza

Jeszcze tylko do **23 maja** można zgłosić swój udział w Otwartym Wiosennym Turnieju Szachowym o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Pilawa. Zgłoszenia są przyjmowane pod adresem kedzierski.szachy@gmail.com lub pod numerem telefonu 667 831 320. Wpisowe wynosi 50 zł (dla mieszkańców gminy Pilawa 25 zł). Zawody zostaną rozegrane **26 maja** w sali MGOK. Początek o godz. 10.00. **(MB)**



fot. Siriss

były udziałem **Julii Chodowiec**, która sięgnęła po srebro w biegach na 200 i 400 m oraz brąz w skoku w dal. Na najniższym stopniu podium biegu na 400 m stanęła **We-ronika Wojewódzka**.

Ekipa Startu sięgnęła po sześć krążków. Aż trzy zdobył **Kamil**

Urban: srebro w skoku w dal, srebro w biegu na 1500 m i brąz w biegu na 400 m. Dwa medale wywalczył **Filip Oryl** – złoto w skoku w dal i srebro w biegu na 400 m. Szkoleniowcem Startu jest **Andrzej Matwiejczuk**. **(PŚ)**

Brązowy sumita

Dwa brązowe medale Mistrzostw Polski Kadetów w Sumo wywalczył **Bartłomiej Nowakowski** z WLKS Nowe Iganie.

Nasz sumita podczas zawodów w Łodzi dwukrotnie stawał na najniższym stopniu podium – w rywalizacji kategorii wagowej 80 kg i open. **(PŚ)**

Sumo z marszałkiem

W sobotę **25 maja** w siedzibie WLKS Nowe Iganie (Siedlce, ul. Kazimierzowska 23) odbędzie się Otwarty Turniej o Puchar Marszałka Wo-

jewództwa Mazowieckiego w sumo dzieci i młodzików.

Rywalizacja rozpocznie się o godz. 11. Wstęp wolny. **(PŚ)**

Sukces w kręglach

W Rzeszowie odbyły się zawody Pucharu Polski w bowlingu. Tytuł wicemistrzowski wywalczył zawodnik Siedleckiego Klubu Bowlingowego – **Dariusz Rojek**.

Zwycięzcami Indywidualnego Pucharu Polski zostali **Bożena Pająk** (Klub Bowlingowy City Piła) oraz **Tomasz Grzeca** (Martin Club 2000). **(PŚ)**

Wszystko rozstrzygnie się w ostatniej kolejce.

Kolejny dramat Pogoni

Końcówka sezonu zdecydowanie nie należy do MPK Pogoń Siedlce. Siedlczanie zaliczyli kolejną domową porażkę w dramatycznych okolicznościach.

Po przegranej 3:4 z GKS Jastrzębie, biało-niebiescy chcieli zrehabilitować się w oczach kibiców. Zadania nie mieli łatwego, gdyż na ich drodze stała mocna Chojniczanka Chojnice, walcząca o baraże do I ligi. Natomiast Pogoni wystarczyłby tylko punkt, żeby uzyskać bezpośredni awans na zaplecze Ekstraklasy.

Od początku spotkania przewaga należała do zespołu gości. Pogoniści rzadko zapuszczali się w pole karne przeciwników. Odwrotnie niż rywale. Po pierwszej połowie siedlczanie przegrywali 0:2. Ich katami byli **Sebastian Szczytniewski** w 39. minu-

cie i **Hide Vitalucci** w 44.

Po przerwie Pogoni prezentowała się znacznie lepiej. Niesiona dopinaniem kibiców, próbowała zdobyć bramkę kontaktową. Stało się tak w 53. minucie za sprawą **Czarka Demianiuka**. Niestety, chwilę później Chojniczanka znów odskoczyła na dwie bramki. Gola na 3:1 dla Chojniczki zdobył **Kacper Korczyc**.

Siedlczanie nie spuścili głów i dalej próbowali odwrócić losy spotkania. Byli tego bardzo bliscy. W 80. minucie gola na 2:3 ponownie zdobył Demianiuk. Ten sam zawodnik mógł zostać bohaterem meczu, ale nie wy-

korzystał rzutu karnego, podyktowanego w doliczonym czasie gry...

Pogoń uległa Chojniczance 2:3 i szansy na awans poszuka w ostatnim spotkaniu sezonu.

POGOŃ SIEDLCE – CHOJNICZANKA CHOJNICE 2:3 (0:2).

Bramki: Cezary Demianiuk 53, 79 – Sebastian Szczytniewski 39, Hide Vitalucci 44, Kacper Korczyc 54.

Pogoń: 1. Jakub Burek – 4. Przemysław Misiak, 14. Dawid Burka, 31. Ernest Dziecioł (46, 3. Robert Majewski) – 18. Piotr Pyrdoł (67, 20. Cezary Bujalski), 43. Lukáš Hrnčiar (78, 11. Mateusz Majewski), 16. Jakub Sinior, 7. Damian Szuprytowski, 10. Krystian Miś (85, 21. Titas Milašius) – 9. Damian Nowak, 56. Cezary Demianiuk.

Siedlczanie nie są już liderem rozgrywek, gdyż wyprzedziła ich Kotwica Kołobrzeg, która jest już pewna promocji do I ligi.

1	Kotwica Kołobrzeg	33	56
2	Pogoń Siedlce	33	55
3	KKS 1925 Kalisz	33	52
4	Stal Stalowa Wola	33	51
5	Chojniczanka Chojnice	33	51
6	Polonia Bytom	33	50
7	Hutnik Kraków	33	49
8	Radunia Stężyca	33	47
9	Zagłębie II Lubin	33	46
10	ŁKS II Łódź	33	45
11	Wisła Puławy	33	41
12	Olimpia Elbląg	33	40
13	GKS Jastrzębie	33	40
14	Skra Częstochowa	33	40
15	Lech II Poznań	33	39
16	Olimpia Grudziądz	33	37

17 Stomil Olsztyn 33 34
18 Sandecja Nowy Sącz 33 32

W sobotę **25 maja** Pogoni zagra na wyjeździe z Wisłą Puławy. Rywale wciąż nie są pewni ligowego bytu, więc nie ma co liczyć na taryfę ulgową. Pogoni do bezpośredniego

awansu do I ligi niezmiennie wystarczy punkt. Promocję da jej też strata punktów KKS Kalisz, który podejmie Skrę Częstochowa. Jeśli Pogoni przegra, a Kalisz wygra, siedlczanie będą musieli zadowolić się barażami.

tekst i zdjęcia

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Oprawa w wykonaniu siedleckich kibiców choć widowiskowa, może wiązać się z karą od PZPN.



W trzech ostatnich domowych meczach Pogoni straciła aż 10 bramek.



Tak padł gol Czarka Demianiuka na 1:2.

Triumf Pogoni w Sopocie Zagrają o brąz

MKS Pogoń Awenta Siedlce w ostatnim meczu rundy zasadniczej Ekstraligi Rugby w sezonie 2023-24 zmierzył się z Ogniwo Sopot. Zwycięstwo gwarantowało siedlczanom czwarte miejsce w tabeli, a co za tym idzie – możliwość gry o brązowy medal.

Siedlczanie wiosną jeszcze nie zaznali porażki. Natomiast Ogniwo było niepokonane na własnym stadionie. A że każda passa się kiedyś kończy, skończyła się też ta w wykonaniu Ogniwa. Siedlczanie odnieśli arcyważne zwycięstwo na trudnym terenie. Wygrali 22:16.

OGNIWO SOPOT - AWENTA MKS POGOŃ SIEDLCE 16:22 (9:12)

Punkty: Wojciech Piotrowicz 11 (3 K, pd), Mateusz Plichta 5 (P) - Nkululeko Ndlovu 12 (P, K, 2 pd), Łukasz Korneć 5 (P), Witalij Kramarenko 5 (P)

Pogoń: 1. Vitalii Kramarenko, 2. Adrian Chrościel (70, 16. Konrad Prządka), 3. Petelo Po'uhi (65, 18. Sebastian Kostałkowski), 4. Oleksandr

Shevchenko (75, 22. Bartłomiej Bareja), 8. Arkadiusz Janeczko (60, 24. Giorgi Maisuradze), 6. Mykola Shalaiev (68, 19. Grzegorz Muszyński), 7. Jan Cal (62, 27. Przemysław Rajewski), 5. Michał Mirosz, 9. Jędrzej Nowicki (52, 21. Daniel Trybus), 10. Nkululeko Ndlovu, 11. Krystian Adamiak, 12. Daniel Gdula, 13. Vaha Halaifonua, 14. Martin Mangongo, 15. Łukasz Korneć.

1	ORLEN Orkan Sochaczew	16	65
2	MKS Ogniwo Sopot	16	58
3	RzKS Juvenia Kraków	16	53
4	Awenta Pogoń Siedlce	16	48
5	Edach Budowlani Lublin	16	44
6	Arka Gdynia	16	30
7	Lechia Gdańsk	16	25
8	KS Budowlani Łódź	16	9
9	Aleksandrów Łódzki	16	-52

Wygrana daje Pogoni przepustkę do małego finału. Jej przeciwnikiem będzie Juvenia Kraków. Siedlczanie po kilku latach posuchy znów zagrają o medal Ekstraligi Rugby. Do konfrontacji dojdzie w sobotę **1 czerwca** w Krakowie. (PŚ)

Zawód w Sokołowie Podlaskim

Koszykarki bez medalu

MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski zakończył rozgrywki I ligi koszykarek w sezonie 2023/24 bez medalu.

Obrończnie tytułu mistrzowskiego w półfinale play-off odpadły z Wisłą Kraków. Miały jednak jeszcze szansę na brązowy medal. O miejsce na podium rywalizowa-

ły z innym krakowskim zespołem – AZS Politechnika Korona. Pierwsze spotkanie, które odbyło się w Grodzie Kraka, zakończyło się remisem 74:74. Wszystko musiało się więc rozstrzygnąć podczas rewanżu w Sokołowie.

Niestety, podopieczne trenera **Marcina Grockiego**, mimo bardzo

dobrego początku meczu, ostatecznie musiały uznać wyższość rywali. Uległy Koronie 56:66. Tym samym to na szyjach krakowianek zawisły medale z brązowego kruszcu.

MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski – AZS Politechnika Korona Kraków 56:66 (24:17, 9:20, 11:16, 12:13).(PŚ)

Patronat „TS”

Dzień Dziecka z Taurusem

W sobotę **1 czerwca** w Szkole Podstawowej nr 9 w Siedlcach (ul. Graniczna 1) odbędzie się Dzień Dziecka z Taurusem, czyli siedleckim klubem sportów walki, prowadzonym przez **Judytę Chomać** – utytułowaną zawodniczkę muai-thai i w kick-boxingu.

Impreza ma charakter otwarty.

Mogą wziąć w niej udział wszystkie chętne dzieci, nie tylko uczniowie „Dziewiątki”. Zaplanowano mnóstwo atrakcji, m.in.: dmuchańce, poczęstunek watą cukrową i popcornem, różnego rodzaju gry i zabawy. Będzie też prezentacja amerykańskich samochodów i oczywiście akcent sportowy – pokaz sztuk walki. Wydarzenie bę-

dzie się odbywać w godzinach 9-15

W tym samym czasie w „Dziewiątki” zostanie zorganizowana jeszcze jedna impreza Taurusa – seminarium z **Marcinem Różalskim** – znakomitym kickboxerem i zawodnikiem mma, gwiazdą KSW. Szczegóły odnośnie zapisów można uzyskać w siedleckim klubie. (PŚ)

Miśki na rowerach

Szosowy Wyścig Rowerowy Dookoła Gminy Zbuczyn „Jadziem Miśki” odbędzie się w sobotę 25 maja.

Trasa wyścigu liczy 67 km. Start

i meta będą zlokalizowane w Krzesku-Majątku. Organizatorem wyścigu jest Urząd Gminy Zbuczyn. W zmaganiach można uczestniczyć na dowolnym rowerze, także o na-

pedzie elektrycznym. Limit czasu ustalono na cztery godziny. Start przewidziano **na godz. 13**. Zapisy w biurze zawodów będą prowadzone **od godz. 10**. (PŚ)

tygodnik SIEDLECKI

Wydawca: Wydawnictwo Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14; infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc; **REDAGUJĄ:** Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Wyborcza Sp. z o.o., Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 10 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Urzędy Pocztove i doręczyciele oraz na stronie poczty.pl. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Policzki wołowe



Peregrynując po kulinarnych zaułkach stolicy, warto wstąpić do kamienicy „Pod Gigantami” przy Alejach Ujazdowskich. Gości mile wita tam restauracja pod taką samą nazwą. W menu można znaleźć pstrąga wędzonego z kawieorem, kaczkę z selera, carpaccio z gęsi, ale także zwykłego schabowego i policzki wołowe, które można także znakomicie przyrządzić we własnej kuchni.

SKŁADNIKI:

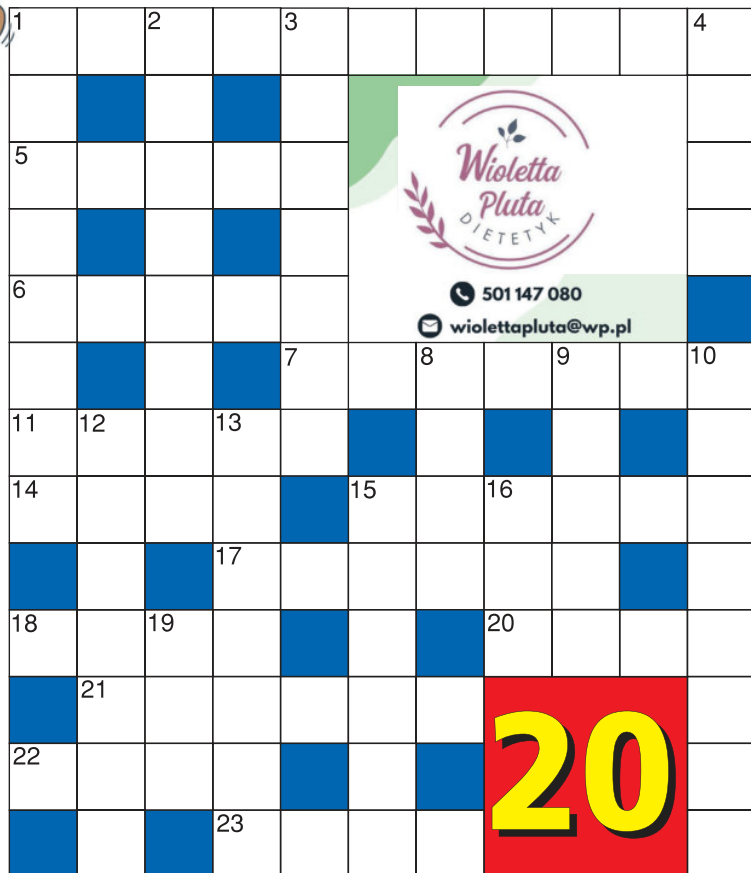
1 kg policzków	pół łyżeczki kolendry
3 łydgi selera naciowego	pół łyżeczki kminu
2 duże szalotki lub białe cebule	1/4 laski cynamonu
1 czerwoną papryczkę chilli	skórka z ćwiartki cytryny
10 g imbiru	0,5 kg ziemniaków
2 ząbki czosnku	50 g masła
60 ml sosu sojowego	kilka łyżek oleju
25 ml octu balsamicznego	100 ml gęstej śmietany
0,5 l bulionu	4 łyżki startego chrzanu
15 ml miodu	1 łyżeczka soli
30 ml oleju	

SPOSÓB PRZYZRĄDZENIA:

Na patelni rozgrzać kilka łyżek oleju i obsmażyć policzki na rumiany kolor. Pokroić w paski szalotki, imbir, papryczkę chilli i czosnek. Poszatkować seler naciowy. Zarumienione policzki przełożyć do drugiego naczynia. Na patelnię dolać pozostały olej. Przesmażyć szalotki, imbir, seler, czosnek, po czym przełożyć wszystko do policzków i dodać pozostałe przyprawy, ocet, skórkę z cytryny, bulion i sos sojowy. Tak przygotowany garnek wstawić do

piekarnika rozgrzanego do 160 stopni Celsjusza. Piec do miękkości, mieszając kilka razy zawartość garnka.

Ziemniaki ugotować w osolonej wodzie, odcedzić, odparować, przepuścić przez prasę, dodać chrzan, masło, śmietanę, sól, po czym wszystko dokładnie wymieszać. Podawać z dowolnie dobranymi dodatkami. Bardzo dobrze pasuje do tej potrawy skarmelizowana marchewka. Smacznego!



POZIOMO: 1- cyrkowiec na linie, 5- fiaty, całun, włoskie miasto, czyli..., 6- jedna z tych, między które wejdiesz i musisz krakać, 7- Robin Hood albo Wilhelm Tell, 11- odcinki wyścigu, 14- metal w cynamonie, 15- Amelia pieśczołliwie, 17- księstwo, Lazurowe Wybrzeże, kasyna, czyli..., 18- dla tej ryby Wigilia jest tym, czym dla indyka sobota, 20- jeśli rządów – można dzierżyć, 21- ptak, choć nie fruwa, 22- paryski dom mody (i jego założyciel), 23- stop na dzwony i armaty.

PIONOWO: 1- lata na wietrze, 2- potocznie mówią o nim ćpun, 3- buty na lato, 4- płynie w nas gorąca..., 8- do uwiązywania statków, 9- np. warstewka kurzu, 10- akademińska jednostka czasu, 12- rządy bardzo silnej ręki, 13- współczesna pielucha, 15- święty od zgubionych rzeczy, 16- byli (np. mąż), 19- karnawał w... (wręcz przysłowiowy).

Wioletta Pluta - profesjonalny Dietetyk, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych usług i konsultacji w zakresie analizy składu ciała, diagnostyki biorezonansu, profilaktyki i dietoterapii chorób, probiotykoterapii i redukcji masy ciała.

ROZWIĄZANIE Z NR 15

POZIOMO: 1- teleturniej, 5- burza, 6- elekt, 7- wodopój, 11- kakao, 14- arak, 15- Julian, 17- szatan, 18- Etna, 20- karo, 21- moment, 22- nici, 23- takt.

PIONOWO: 1- tabletki, 2- lornetka, 3- tkactwo, 4- jury, 8- drut, 9- psina, 10- juniorka, 12- arytmia, 13- aksami, 15- jamnik, 16- lak, 19- noc. Zwycięzcą zostaje **Halina Chojcka z Siedlec**. Gratulujemy!

Nagroda: podwójny bilet do Nove Kino Siedlec.

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlec.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.



Nagrodę otrzymuje Antonina Kuć z Czarnowęża.

Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

Uśmiechnij się!



Dowcipy opowiada Kamil Kajka z Kapic (gmina Stoczek Łukowski)

■ Na deptaku ładna dziewczyna wchodzi na automatyczną wagę, wrzuca monetę i... z niezadowoleniem ogląda wydrukowany wynik. Zdejmuje bluzkę, pantofle i znów staje na wadze. Z wyniku nadal nie jest zadowolona. Zdejmuje więc kolejne części garderoby, wrzuca kolejne monety, ale wynik cały czas nie jest satysfakcjonujący. Stojąc na wadze, rozmyśla, co by tu jeszcze zdjąć i nerwowo szuka w portmonetce pieniędzy. Podchodzi do niej obserwujący ją od pewnego czasu mężczyzna, wręcza garść monet i mówi: proszę kontynuować, ja stawiam.

■ W kawiarence przypadkiem spotkały się dwie koleżanki. Nie wiedziały się od pewnego czasu.

- Pięknie wyglądasz. Co u ciebie słychać? – pyta jedna z nich.

- Wszystko w porządku, właśnie się rozwiódłam.

- Tak szybko? To po co za niego wychodziłaś?

- Zakochałam się, bo był spokojny, wyrozumiały i nie stawiał dużych wymagań.

- I co? Po ślubie okazał się inny? Zdradzał cię, bił, mało zarabiał?

- Nic z tych rzeczy.

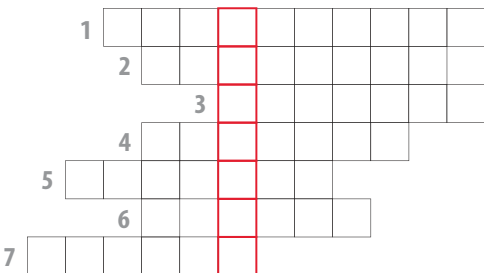
- No to dlaczego się rozwiódłaś?

- Bo był spokojny, wyrozumiały i nie stawiał dużych wymagań.



Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramów. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.

W kosmosie



Części mowy

Uzupełnij krzyżówkę nazwami części mowy, które odpowiadają poszczególnym hasłom. Odczytaj rozwiązanie i je narysuj. Pracę dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autorów wybranych rysunków czekają nagrody.

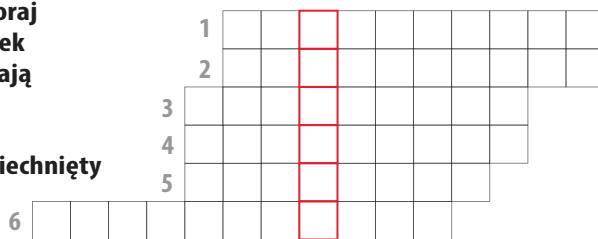


Rodzaje kaw

Wykreśl z poziomych pół nazwy różnych rodzajów kaw. Z pozostałych liter czytanych poziomo ułóż hasło i je zilustruj. Pracę dostarcz do redakcji. Na jednego z uczestników czeka nagroda.

eprasa.pl ea4d3e7833

- 1) wczoraj
- 2) piesek
- 3) czytają
- 4) pięć
- 5) pod
- 6) uśmiechnięty



F	I	F	R	A	P	P	E	L	I
C	A	P	P	U	C	C	I	N	O
Ż	E	S	P	R	E	S	S	O	A
N	K	I	C	E	L	A	T	T	E
A	M	E	R	I	C	A	N	O	A